dziś SPORTOWY24
- **Elmas-KPS APR Radom** zrobił kolejny krok w kierunku Superligi **strona 10**
- **Lider ligi** zbyt mocny dla siatkarzy Pierrot Czarni Radom. Tylko trzy sety **strona 10**
- **Broń Radom** na wyjeździe wznowiła rundę wiosenną i zagrała z Wisłą II **strona 11**

RADOMSKIE Echo Dnia

Poniedziałek 2.03.2026 | Nr 50 (15 021) | www. echodnia.eu | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Prezydent Karol Nawrocki w nocy wziął udział w biegu w Wilczorudzie **strona 6**

Dominik Hołuj walczy o życie. Jest kolejna zbórka krwi **strona 6**

Będzie rewolucja w centrum Radomia - wyburzą kultowy sklep. A co wybudują? **strona 2**

Nr ISSN 0137-902X Nr indeksu 350-087

FOT. PAP/PIOTR POLAK

SPORT

Remis Radomiaka z Termaliką 1:1. Jak we wszystkich meczach tych drużyn **strona 8**

Dwie osoby zginęły na miejscu w Pionkach

Do tragicznego wypadu doszło w piątek, 27 lutego, na drodze wojewódzkiej numer 73. W wyniku czołowego zderzenia dwóch aut śmierć poniosły dwie osoby **strona 4**

Trudna sytuacja szpitala w Iłży. Długi rosną lawinowo, brakuje lekarzy. Co dalej z lecznicą? **strona 3**

Wyprzedzał radiowóz przed przejściem dla pieszych. Znacznie przekroczył prędkość **strona 6**

CO Z BUDOWĄ? LOBBUJĄ SPOŁECZNICY, SAMORZĄDOWCY

Ekspresowa trasa S9 Radom-Rzeszów

Janusz Petz
Radom

Rośnie społeczne poparcie dla budowy ekspresowej trasy S9 z Radomia do Rzeszowa. Lobbyści przekonują, że taka trasa miałaby kapitalne znaczenie rozwojowe dla Radomia, Ostrowca Świętokrzyskiego, Tarnobrzega i całego Podkarpacia.

Znaczenie budowy ekspresówki biegnącej z Radomia do Rzeszowa dla rozwoju naszego regionu oraz miejscowości „po drodze" podnoszony jest od wielu lat. Rada Miejska Radomia podjęła w tej sprawie stanowisko już w 2010 roku domagając się wpisania tej trasy do wykazu planowanych dróg ekspresowych. Wśród polityków lobbujących na rzecz tej inwestycji znaleźli się ludzie z różnych opcji politycznych, w tym między innymi Radosław Witkowski, prezydent Radomia i Wojciech Skurkiewicz, senator Prawa i Sprawiedliwości. Na razie jednak ekspresówka numer 9 nie znalazła się na liście planowanych centralnych inwestycji drogowych.

- Uważamy, że to jest właśnie ten czas, kiedy warto zacząć przypominać o ekspresowej dziewiątce. Podobne zdanie mają bardzo różne środowiska w województwie świętokrzyskim i podkarpackim. Bardzo różne samorządy, grupy polityków, stowarzyszenia w całej Polsce lobbują na rzecz swoich lokalnych połączeń komunikacyjnych, więc my też powinniśmy już mówić o tym co jest ważne dla nas. Mamy plan budowy najważniejszych dróg w Polsce, ale za kilka lat pojawi się pytanie: co można jeszcze zbudować? Argumenty za ekspresową dziewiątką musimy już podnosić teraz - mówi Jakub Kluziński, były radny radomski, szef stowarzyszenia Kocham Radom.

FOT. TAK DLA EKSPRESOWEJ S9

Ekspresowej trasy z Radomia do Rzeszowa nie ma jeszcze w planach, ale społecznicy, samorządowcy i politycy z trzech województw uważają, że warto o nią zawalczyć.

Na stronie facebookowej „Tak dla drogi ekspresowej S9" zamieszczane są różne informacje dotyczące budowy w przyszłości drogi, opinie samorządowców, społeczników. Okazuje się, że budowa ekspresowej 9 znalazła się w programach wyborczych wielu kandydatów, ale też na przykład kandydata na prezydenta w ostatnich wyborach prezydenckich Rafała Trzaskowskiego.

Wśród ludzi lobbujących na rzecz budowy S9 przeważa pogląd, że nie powinna się ona kończyć - tak jak droga krajowa 9 w Radomiu na rondzie Narodowych Sił Zbrojnych, ale powinna się łączyć z ekspresową S7 w Jedlance, przebiegać wschodnią obwodnicą Radomia, dalej obok Portu Lotniczego Warszawa Radom i dalej obok Skaryszewa, Iłży. Taki przebieg trasy miałby kapitalne znaczenie dla Radomia, regionu radomskiego, ale także dla mieszkańców Ostrowca Świętokrzyskiego i Podkarpacia, bo ta trasa stałaby się znacznie krótszą i wygodniejszą trasą dojazdu do centrum Polski niż istniejąca z drugiej strony Wisły trasa S19 i S17.

Podnoszony jest też argument strategiczny i militarny. Wraz z planowaną budową linii kolejowej arteria stworzyłaby wielofunkcyjny korytarz transportowy Polska-Ukraina domknięty lotniskami w Radomiu i Rzeszowie, z lewej, „bezpieczniejszej" strony Wisły. Na razie lobbing na rzecz trasy S9 ma charakter społecznej dyskusji, ale Jakub Kluziński uważa, że przyszłości trzeba zastanowić się nad powołaniem stowarzyszenia tak jak to się stało w przypadku lobbystów przekonujących do budowy trasy S12. ©℗

eprasa.pl 2663241068

AUTOPROMOCJA 0111454727

Zamów **prenumeratę**
Echo Dnia 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Jutro w naszej gazecie **Strefa Biznesu**

Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia. Kluczowe na kolejne lata będzie zwiększanie elastyczności systemu, rozwój OZE i magazynów energii

Beata Busz

SAME PIENIĄDZE DZIECI NIE DAJĄ

Tak źle nie było od czasów powojennej Polski. Współczynnik dzietności spadł u nas już do 1,01. Powinien być dwa razy większy i wynieść 2,1. Lekiem na zbyt małą liczbę urodzeń miał być program 800 plus, jednak nie przyniósł spodziewanych rezultatów. Pomimo ogromnych wydatków z państwowej kasy (w 2025 roku poszło na to prawie 63 mld zł) dzieci rodzi się coraz mniej. Sukcesu nie można też odtrąbić w przypadku „babciowego", które pochłonęło 6 mld zł.

Co jakiś czas pojawiają się pomysły jak sprawić, byśmy rozmnażali się niczym króliki. Podczas ostatniej kampanii prezydenckiej jeden z kandydatów obiecywał nawet program Królik plus z bonami do siłowni i SPA dla podniesienia atrakcyjności fizycznej przyszłych rodziców. Nie uwiódł wyborców, skończył z marnym wynikiem. Ale natura nie znosi próżni i oto mamy nowy pomysł: program 200 000 plus, autorstwa Klubu Jagiellońskiego. Pomysłodawcy proponują, by od 2027 roku, w ciągu miesiąca od urodzenia dziecka, na konto rodziców wpływała okrągła sumka - 208 800 zł. To równowartość wypłacanego przez 18 lat świadczenia 800 plus (172 800 zł) i wsparcia w ramach „babciowego" (36 000 zł).

Tymczasem konieczne są rozwiązania systemowe uwzględniające podnoszone od lat postulaty rodziców i tych, którzy przymierzają się do rodzicielstwa. To m.in. poprawa dostępności mieszkań i tanie kredyty na ich zakup, powszechny dostęp do żłobków i przedszkoli, ułatwienia w godzeniu pracy z rodzicielstwem, stabilność zatrudnienia, warunków życia i praw kobiet. Demografowie wskazują też na zachodzące przemiany kulturowe: rozluźnienie więzów społecznych, malejącą liczbę związków, brak stałego partnera, z którym można mieć dziecko. Pogłębia się rozdźwięk w postrzeganiu podziału obowiązków rodzicielskich między kobietami i mężczyznami. Swoją cegiełkę dołożyły też social media promujące wygodny i konsumpcyjny styl życia. I strach przed wojną.

Do starych, wciąż zamiatanych pod dywan problemów, stale dochodzą nowe. Nie ma co się łudzić, dopóty w demografii nic się nie zmieni, dopóki politycy w polityce prorodzinnej stosować będą proste rozdawnictwo. I nie zrozumieją, że w tak delikatnej materii jaką jest planowanie rodziny pieniądze to nie wszystko... ©℗

Rewolucja w centrum Radomia - kultowy sklep do wyburzenia

Izabela Kozakiewicz
Radom

Szykuje się prawdziwa rewolucja w centrum Radomia! Będzie rozbiórka kultowego sklepu żelaznego przy ulicy Wałowej w Radomiu. Ma tam powstać nowoczesna zabudowa.

W miejscu słynnego sklepu żelaznego przy ulicy Wałowej w Radomiu ma stanąć nowoczesny budynek z częścią usługową i mieszkalną oraz garażem podziemnym. Centrum miasta zmieni się nie do poznania.

Właściciel ma już pozwolenia na rozbiórkę. W przyszłości to może być prestiżowy adres, vis a vis Bramy Krakowskiej, w pobliżu Rynku i ścisłego centrum miasta. Jeśli zabudowa powstanie to zmieni też całkowicie tę część miasta.

O planach zabudowy działki między ulicą Wałową, Krakowską i Bóżniczną w Radomiu napisał profil Radomskie Inwestycje. Nowoczesne apartamentowce i biurowce zaplanowano w bardzo prestiżowej lokalizacji. W pobliżu Bramy Krakowskiej, Rynku i ścisłego centrum miasta.

Nowoczesna kamienica ma stanąć w miejscu dawnego sklepu żelaznego. Kiedyś chodziło się tam po gwoździe, śrubki, łopaty czy kłódki. od kilka lat budynek stoi pusty i wygląda coraz gorzej.

FOT. RADOMSKIE INWESTYCJE/FACEBOOK

Nowa kamienica przy ulicy Wałowej ma mieć część mieszkaniową, ale też handlowo - usługową.

Jak przypomina portal Radomskie Inwestycje, kultowy niegdyś sklep żelazny, stanął na terenie należącym do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Po przemianach ustrojowych nieruchomość trafiła w prywatne ręce.

Sklep działał w tym miejscu jeszcze do 2022 roku, później został przeniesiony w inne miejsce, także przy ulicy Wałowej. A budynek do tej pory stoi pusty. Sporych rozmiarów działki służyła kiedyś, jako parking. teraz też jest nieużytkowana.

A to prestiżowa lokalizacja. W pobliżu Bramy Krakowskiej, Rynku i ścisłego centrum miasta. Po sąsiedzku stanął apartamentowiec, kilka domów dalej są nowe i przebudowane kamienice miejskiej spółki Rewitalizacja.

Jak poinformowały Radomskie Inwestycje, na działce jest planowana budowa nowoczesnego obiektu z funkcją biurowo - usługową, ma mieć też część gastronomiczną. Będzie tam też przestrzeń konferencyjna, ale też część mieszkaniowa. Pod budynkiem będzie garaż. Około 80 procent powierzchni kamienicy ma pełnić funkcje usługowe, a pozostała część będzie przeznaczona na mieszkania.

Projekt zakłada jednocześnie zachowanie i wkomponowanie w nową zabudowę istniejącej przedwojennej kamienicy, mimo jej złego stanu technicznego.

Budynek przedwojennej kamienicy ma zostać wyremontowany i stać się częścią kompleksu, co - według architektów - pozwoli połączyć nowoczesną architekturę z historyczną tkanką miasta i podnieść atrakcyjność tej części ścisłego centrum Radomia - czytamy na profilu Radomskich Inwestycji.

Jak ustaliliśmy w Urzędzie Miejskim, inwestor ma pozwolenie na rozbiórkę niepotrzebnych zabudowań po dawnym sklepie żelazny.

- Wydane są warunki zabudowy na budowę budynku usługowo-handlowego z częścią gastronomiczną, konferencyjną i mieszkalną wielorodzinną, garażem podziemnym, stacją transformatorową oraz nadbudowa istniejącego budynku mieszkalnego wraz ze zmianą sposobu użytkowania części parterowej na usługową. Obecnie procedowany jest wniosek o wydanie pozwolenia na budowę obu obiektów - poinfomował nas Janusz Kalinowski z biura prasowego Urzędu Miejskiego w Radomiu. ©℗

Pogoda w regionie

Dzisiaj
Dzień **11°C** Noc **2°C**

Barometr **1027 hPa**
Wiatr **zach. 10 km/h**
Biomet **korzystny**

Wtorek
Dzień **12°C** Noc **3°C**

Środa
Dzień **14°C** Noc **-1°C**

Czwartek
Dzień **10°C** Noc **-1°C**

Uwaga: przed nami słoneczne dni

2 MARCA 2026

Dziś 61. dzień roku
Do sylwestra pozostało 304 dni.

Wschód słońca
o godzinie 6.16, zachód o godzinie 17.17.

Dzień będzie trwać 11 godzin. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 5 godzin i 37 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 3 godziny i 10 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Elena, Halszka, Helena, Henryk, Karol, Łukasz, Radosław.

KALENDARIUM

1838
Zmarł Henryk Zygmunt Deboli, gubernator guberni sandomierskiej ze stolicą w Radomiu.

FOT. ARCHIWUM

1902
Urodził się Jerzy Jędrzejewicz, prozaik eseista, tłumacz. Po powstaniu warszawskim mieszkał i tworzył w Radomiu.

1864
Powstała gmina Szydłowiec obejmująca 24 miejscowości i licząca 11941 mórg powierzchni. Pierwsza wzmianka o Szydłowcu (na zdjęciu) pochodzi z roku 1360.

1888
Konsekrowano cerkiew prawosławną gimnazjalną otwartą w Gimnazjum Rządowym Męskim w Radomiu (dzisiaj budynek Muzeum Jacka Malczewskiego).

1944
235 Żydów z obozu pracy przy ulicy Szkolnej w Radomiu wysłano do obozu w Majdanku. Po likwidacji getta istniały w Radomiu dwa obozy pracy dla Żydów.

eprasa.pl 2663241068

nasz REGION

RADOM
„Podróż poślubna plus"
W niedzielę 8 marca w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej spektakl „ Podróż poślubna, czyli wakacje w promocji". Początek spektaklu o godzinie 18.30. Bilety na kupbilecik.pl. **SW**

RADOM
Stand-up: Kacper Ruciński
W środę, 18 marca, o godzinie 19 w Resursie Obywatelskiej w Radomiu wystąpi Kacper Ruciński z najnowszym programem. Jako support - Tomek Skrzypek. Bilety na kupbilecik.pl. **BK**

FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia": 697 770 608. Można też zgłosić sprawy mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

KRÓTKO

GMINA SKARYSZEW

Samochód osobowy dachował i wylądował na poboczu drogi

FOT. OSP SKARYSZEW

W piątek, 27 lutego tuż po godzinie 7 rano do jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Skaryszewie przyszło zgłoszenie o dachowaniu auta marki Audi w miejscowości Gębarzów. Auto wylądowało na poboczu drogi w kierunku Parznic.

W piątek, 27 lutego, po godzinie 7.00 do strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Skaryszewie wpłynęło zgłoszenie o dachowaniu samochodu osobowego marki Audi w miejscowości Gębarzów w gminie Skaryszew.

Auto wypadło z drogi i zatrzymało się na poboczu trasy w kierunku Parznic. W wyniku zdarzenia droga została całkowicie zablokowana na czas prowadzenia działań ratunkowych.

Na miejsce natychmiast zadysponowano służby ratunkowe. W akcji brały udział zastępy z Ochotniczej Straży Pożarnej Skaryszew i Ochotniczej Straży Pożarnej Gębarzów, dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej 3 w Radomiu, zespół ratownictwa medycznego oraz patrol policji. Dokładne okoliczności zdarzenia oraz jego skutki nie są jeszcze znane.
DO

Trudna sytuacja szpitala w Iłży. Długi rosną lawinowo. Co dalej?

Izabela Kozakiewicz
Iłża

Co będzie ze szpitalem powiatowym w Iłży? Długi rosną lawinowo. Tylko w lutym w kasie zabraknie ponad milion złotych. Jest bardzo źle.

Głośno ostatnio o szpitalu powiatowym w Iłży, najpierw wstrzymano przyjęcia pacjentów na oddział wewnętrzny. Teraz pojawiły się obawy o dalsze funkcjonowanie placówki.

Starostwo Powiatowe uspokaja, że nie mowy o zamykaniu lecznicy,. Ale przyznaje, że sytuacja jest bardzo trudna. W kasie brakuje milionów złotych. Potrzebne są cięcia wydatków. To jednak za mało.

- Albo Ministerstwo Zdrowia zaproponuje konkretne plany ratunkowe, a Narodowy Fundusz Zdrowia realnie podniesie wyceny świadczeń, albo szpitale powiatowe będą dalej tonąć, a nawet upadać - uważa Waldemar Trelka, starosta radomski.

O problemach szpitala powiatowego w Iłży pisaliśmy kilka dni temu. Zapadła tam decyzja o zawieszeniu przyjęć pacjentów do oddziału wewnętrznego, bo brakuje lekarzy. zatrudnieni w placówce poszli na zwolnienia, Specjaliści gotowi przyjść do Iłży oczekiwali ogromnych wynagrodzeń, nawet 700 złotych za godzinę pracy. - Nie stać nas na takie wynagrodzenia. Poza tym uważam, że takie stawki są już patologiczne - mówi Joanna Pionka, dyrektor szpitala w Pionkach. Na razie, od śordy, 18 lutego, interna nie przyjmuje nowych pacjentów, do poniedziałku 2 marca. Dyrektor zapewnia, że pacjenci, którzy są w oddziale mają zapewnioną opiekę. - Mamy środek sezonu grypowego, oddział jest pełen pacjentów i uspokajam, oni są zaopiekowani. Nie przyjmujemy nowych chorych. Wyjątkiem są oczywiście stany nagłe, w takich sytuacjach nie odmówimy - zapewnia Joanna Pionka.

Ta sytuacja obudziła niepokój mieszkańców Iłży, ale i samorządowców. Pojawiły się plotki o głębszych problemach i pytania, czy to nie jest wstęp do likwidacji oddziału wewnętrznego szpitala w Iłży.

Organem prowadzącym szpital w Iłży jest powiat radomski. Starosta Waldemar Trelka we wpisie w mediach społecznościowych zapewnia, że nie będzie likwidacji szpitala. Ale przyznaje, że sytuacja finansowa lecznicy jest bardzo trudna. W styczniu brakowało pieniędzy nawet na pensje i składki ZUS, lecznica ma zaległości w płaceniu dostawcom za leki i usługi. Pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia nie wystarcza nawet na wynagrodzenia dla personelu.

- Jeszcze w latach 2023-24 placówka wychodziła prawie

FOT. ARCHIWUM

Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit, Lorem ipsum dolor sit amet,

na zero lub miała tylko lekki minus. W 2025 roku zanotowała już stratę około 4,4 miliona złotych. Na dziś - po dwóch miesiącach 2026 roku - ma prawie 1,8 miliona złotych zaległych płatności, głównie za leki i materiały medyczne, serwis sprzętu czy inne rachunki. W styczniu zabrakło blisko 290 tysięcy złotych na pensje i ZUS. Najbardziej boli fakt, że ponad 107 % pieniędzy, które szpital dostaje z kontraktu z NFZ idzie na same wynagrodzenia! Na wszystko inne nie zostaje już nic - pisze Waldemar Trelka.

Jak informuje starosta w lutym szpitalowi zabraknie 1 miliona złotych, jeśli tak będzie w kolejnych miesiącach na koniec roku będzie już kilkanaście milionów złotych długu.

- Narodowy Fundusz Zdrowia, któremu brakuje 23 miliardów złotych na bieżącą działalność, obcina kontrakty jak tylko może. Taka sytuacja dotknęła większość szpitali powiatowych w Polsce. Zwracał na to uwagę Związek Powiatów Polskich - przekazuje Waldemar Trelka.

W najbliższych tygodniach dyrekcja szpitala ma opracować program oszczędności. Ale też szukać możliwości zwiększenia dochodów.

Ale, jak pisze Waldemar Trelka bez działań ze strony Ministerstwa Zdrowia, albo Narodowego Funduszu Zdrowia samorządy sobie nie poradzą. Potrzebne są plany ratunkowe i podniesienie wycen świadczeń. Bez tego sytuacja szpitali powiatowych będzie się pogarszać.

- Nie obiecuję cudów, ale mogę obiecać, że nie zostawimy szpitali samych sobie. Zdrowie mieszkańców powiatu jest dla nas priorytetem i dlatego zapewniam, że żaden szpital w powiecie radomskim nie zostanie zlikwidowany - dodaje starosta radomski Waldemar Trelka.

Przypomnijmy, w 2024 roku została zamknięta porodówka szpitala powiatowego w Iłży. Jak wyjaśniało wtedy Starostwo Powiatowe w Radomiu, które prowadzi szpital w Iłży powodem zamknięcia porodówki była mała liczba porodów. ©℗

REKLAMA 0011470601

eprasa.pl 2663241068

RADOM
Spektakl słynnego Warszawskiego Teatru Kamienica
W sobotę, 7 marca o godzinie 16 i 19 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędą się spektakle „Teściowe wiecznie żywe" w wykonaniu Warszawskiego Teatru Kamienica. To reżyserowana przez Olafa Lubaszenkę komedia „lekko" muzyczna opowiadająca o relacjach rodzinnych i miłosnych, przygotowana z okazji 15-lecia słynnego warszawskiego teatru założonego przez znanego aktora Emiliana Kamińskiego. **PAT**

IŁŻA
Dwie połówki pomarańczy
W sobotę 7 marca w Iłży o godzinie 17 w sali widowiskowej Centrum Kultury i Turystyki odbędzie się spektakl „Dwie połówki pomarańczy" w gwiazdorkiej obsadzie. Bilety na biletyna.pl. **SW**

IŁŻA
Jubileuszowy koncert Eleni
W piątek 13 marca o godzinie 18 w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży odbędzie się wyjątkowy, jubileuszowy koncert wielkiej gwiazdy - Eleni. Poczatek o godzinie 18. Bilety na kupbilecik.pl. **SW**

IŁŻA
Wystąp;i Jacek Stachursky
Jacek Stachursky wystąpi we wtorek 10 marca o godzinie 18 w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży w ramach jubileuszowej trasy z okazji 30-lecia pracy artystycznej. Bilety na kupbilecik.pl. **PAT**

RADOM
„Pod dachami Paryża"
W niedzielę 15 marca w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej koncert „Pod dachami Paryża". Początek o godzinie 18. Zostaną ukazane dwa oblicza francuskiej muzyki. Bilety na kupbilecik.pl. **SW**

KRÓTKO

RADOM/POWIAT RADOMSKI

Jazda próbna, czyli kradzież

24-letni mężczyzna pod pretekstem zakupu motocykla wyjechał na jazdę próbną, po czym nie wrócił do właściciela. Zaproponował, że skorzysta z jazdy próbnej i wyjechał z jednej z posesji na terenie gminy Kowala. Gdy przez dłuższy czas nie wracał, właściciel zgłosił kradzież motocykla. Powiadomił o tym oficera dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu oraz motocyklową grupę w mediach społecznościowych . Okazało się, że mężczyzna zaparkował w okolicy centrum handlowego na Alei Józefa Grzecznarowskiego w Radomiu. Na miejsce dotarli policjanci z radomskiej drogówki i zatrzymali 24-latka. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że mężczyzna ma zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydany przez Sąd Rejonowy w Kozienicach. Motocykl został przekazany właścicielowi, a 24-latek został osadzony w policyjnych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. SOK

Tragiczny wypadek w Pionkach. Dwie osoby zginęły na miejscu

Patryk Samborski
Pionki

Do tragicznego wypadu doszło w piątek, 27 lutego na drodze wojewódzkiej numer 737 w Pionkach. W wyniku czołowego zderzenia dwóch samochodów na miejscu zginęły dwie osoby.

Do dramatu doszło około godziny 7 rano. Oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Radomiu otrzymał zgłoszenie o poważnym wypadku na trasie 737 w Pionkach. Czołowo zderzyły się dwa pojazdy marki Seat oraz Renault.

Siła uderzenia była tak duża, że dwie osoby poniosły śmierć na miejscu. Jedna osoba została ranna i trafiła do szpitala. Na miejscu pracowali policjanci oraz inne służby ratunkowe.

FOT. KOMENDA MIEJSKA POLICJI W RADOMIU

Na miejscu tragicznego zderzenia w Pionkach. Droga przez kilka godzin była zablokowana.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń, 39-latka kierująca pojazdem marki Seat jadąc od Pionek w kierunku Radomia z niewyjaśnionych przyczyn zjechała na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzyła się z pojazdem marki Renault. Niestety dwie osoby poniosły śmierć na miejscu zdarzenia, 57-letnia pasażerka Seata oraz 53-letni kierowca Renault. Kierująca pojazdem Seat została przewieziona do szpitala - przekazuje Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

Droga wojewódzka numer 737 w miejscu zdarzenia przez kilka godzin była zablokowana. Mundurowi kierowali podróżujących objazdami. Funkcjonariusze prowadzą czynności procesowe pod nadzorem prokuratury. Śledczy ustalają dokładny przebieg i przyczyny wypadku.

REKLAMA 0011478579

eprasa.pl 2663241068

REKLAMA

0011484976

Bankowość
Korporacyjna
i Inwestycyjna

Udzielenie kredytu i zawarcie umowy leasingu są uzależnione od oceny zdolności kredytowej i sytuacji finansowej klienta. Szczegóły oraz tabela prowizji i opłat są dostępne w oddziałach PKO Banku Polskiego oraz na stronie pkobp.pl.

Bank Polski

Czysta energia
jest wokół nas

PKO Bank Polski.
Partner w finansowaniu
transformacji
energetycznej

Leasing
Faktoring
Bankowość transakcyjna
Finansowanie handlu
Produkty kredytowe
Oddziały zagraniczne

eprasa.pl 2663241068

Prezydent Karol Nawrocki był u nas w nocy. Wziął udział w wyjątkowym biegu

Stanisław Wróbel
Gmina Pniewy

Prezydent Polski Karol Nawrocki wziął udział 7. Biegu Wyklętych, który rozpoczął się o północy z soboty 28 lutego na niedzielę 1 marca w Wilczorudzie w gminie Pniewy w powiecie grójeckim.

To było wyjątkowe wydarzenie. Prezydent Karol Nawrocki wziął udział w 7. Biegu Wyklętych, który rozpoczął się o północy z soboty na niedzielę. Start i meta biegu zlokalizowane były przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilczorudzie w gminie Pniewy. Atmosfera była znakomita.

Warto podkreślić, ze wójt gminy Pniewy, Ireneusz Szymczak to zapalony biegacz i oczywiście w tym biegu też pobiegł razem z prezydentem. W wydarzeniu wzięło udział mnóstwo osób, które wcześniej zapisały się do udziału.

W biegu wziął udział też senator Stanisław Karczewski, który tak podsumował wydarzenie w mediach społecznościowych: „Wraz z Panem Prezydentem Karolem Nawrockim pobiegliśmy nocą, w grójeckim lesie, nieoświetloną trasą, oddając w ten sposób hołd członkom powojennego podziemia antykomunistycznego. Kiedyś skazani za niezłomność na zapomnienie. Dziś musimy przywracać i pielęgnować pamięć o Bohaterach".

Stanisław Karczewski podziękował też wójtowie Szymczakowi za organizację wydarzenia i zaproszenie do udziału.

W biegu udział wziął też poseł Marek Suski. ©℗

FOT. BUJAK

Było wiele pamiątkowych zdjęć z prezydentem Karolem Nawrockim.

Dominik Hołuj walczy o życie. Jest kolejna zbiórka krwi

Izabela Kozakiewicz
Stromiec/Region

Dominik Hołuj po potrąceniu przez pociąg nadal walczy o życie, teraz w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie.

Zajmują się nim najlepsi specjaliści, ale nadal potrzebna jest krew dla 17-latka. Będzie można ją oddać także w Stromcu, to z tych okolic pochodzi Dominik. Akcja odbędzie się już w poniedziałek, 2 marca.

Dramatyczny wypadek, wydarzył się w sobotę, 14 lutego. Dominik Hołuj, mieszkaniec gminy Stromiec razem z mamą jechał pociągiem z Radomia. W Woli Bierwieckiej w gminie Jedlińsk pomógł kobiecie wynieść wózek dla dziecka. Kiedy 17-latek chciał wrócić drzwi się zamknęły i przycięły jego rękę. Skład ruszył, i szarpnął Dominika, nastolatek spadł z peronu pod koła. Został bardzo poważnie ranny. Przewieziono go do Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego na Józefowie w Radomiu. Tam przeszedł wielogodzinną operację, został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej. Cały czas jest bardzo ciężkim stanie.

Po kilku dniach Dominik Hołuj został przetransportowany do Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie. To bardziej wyspecjalizowana placówka. Lekarze tam nadal walczą o jego życie. Rokowania są trudne.

FOT. UG STARA BŁOTNICA

Kilka dni temu w Starej Błotnicy zgłosiło się 80 dawców, którzy chcieli pomóc Dominikowi Hołujowi.

Dominik ma rzadką grupę krwi, a stracił jej bardzo dużo. Stąd apele do dawców o oddawanie krwi. najbardziej potrzebna jest grupa B RH -, ale każda jednostka jest potrzebna. Można się zgłaszać do centrów krwiodawstwa, należy dopisać „Dominik Hołuj Wojskowy Instytut Medyczny w Warszawie, ulica Szaserów 128. Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii".

Zbiórka krwi dla Dominika Hołuja odbędzie się też w Stromcu. Dominik Hołuj jest mieszkańcem gminy Stromiec. Krew dla 17-latka będzie można oddać w poniedziałek, 2 marca. Pracownicy regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Radomiu będą czekali w Gminnym Domu Kultury przy ulicy Radomskiej 68 w Stromcu od godziny 8.30 do 12.

Jak już pisaliśmy, historia Dominika Hołuja, który uległ wypadkowi, bo ruszył z pomocą innej osobie poruszyła wszystkich. Był wielki odzew już po pierwszych apelach o oddawanie krwi dla 17-latka. W Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa ustawiały się kolejki chętnych dawców.

Zbiórka krwi dla Dominika Hołuja odbędzie się w Gminnym Domu Kultury w Stromcu w poniedziałek, 2 marca, od godziny 8.30 do 12

Trwa już śledztwo w sprawie wypadku. Prokuratura Okręgowa w Radomiu sprawdza co było przyczyną wypadku w Woli Bierwieckiej. Pracują też komisja przewoźnika - Kolei Mazowieckich oraz Państwowa Komisja Badania Wypadków. ©℗

Wyprzedzał radiowóz przed przejściem dla pieszych

Janusz Petz
Radom

Kierowca wyprzedził nieoznakowany radiowóz przed przejściem dla pieszych i przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 74 kilometry na godzinę.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu wchodzący w skład mazowieckiej grupy Speed w czwartek 26 lutego pełnili służbę na terenie miasta pojazdem z videorejestratorem.

Na ulicy Wojska Polskiego bezpośrednio przed przejściem dla pieszych nieoznakowany radiowóz został wyprzedzony przez pojazd marki Bmw, po czym kierowca zdecydowanie przyspieszył, przekraczając znacząco dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym.

Pędził z prędkością 144 kilometry na godzinę w miejscu, gdzie jest ograniczenie do 70 kilometrów na godzinę. Reakcja mundurowych była natychmiastowa i zatrzymali auto do kontroli, którym kierował 24-latek. Za wyprzedzanie przed przejściem dla pieszych został ukarany mandatem w wysokości 1 500 złotych i 15 punktami karnymi, natomiast za przekroczenie prędkości o 74 km/h otrzymał mandat 2 500 złptych, a na jego konto trafiło kolejne 15 punktów karnych.

W związku z przekroczeniem prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 kilometró na godzinę policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy. Kumulacją popełnionych wykroczeń kierowca przekroczył też dozwolony limit punktów karnych. ©℗

Nowa restauracja Badu otwiera się w Radomiu. Autorska kuchnia z azjatyckim dodatkiem

Julia Sosnowska
miejscowość

Już 7 marca odbędzie się oficjalne otwarcie restauracji Badu w Radomiu. Lokal oferuje autorską kuchnię z azjatyckim twistem. Jak wygląda w środku i co będzie można tam zjeść?

Restauracja Badu znajduje się przy ulicy Żeromskiego 37 w Radomiu. Już w sobotę, 7 marca, odbędzie się oficjalne otwarcie. Z tej okazji na całe menu będzie zniżka -20%. W tym miejscu wcześniej znajdowała się restauracja Cleopatra.

Właścicielami restauracji Badu w Radomiu są Bartłomiej i Klaudia Kunysz. Do nich należy również restauracja Proza, znajdująca się parę metrów dalej.

FOT. JULIA SOSNOWSKA

Już w sobotę, 7 marca, odbędzie się oficjalne otwarcie. Na zdjęciu właścicielka restauracji Klaudia Kunysz.

Restauracja Badu w Radomiu będzie oferowała autorską kuchnię. Będzie łączyć klasyczne receptury z nowoczesnym podejściem, tworząc dania pełne świeżości, intensywności i prawdziwej pasji.

- Będzie właśnie trochę kuchni azjatyckiej, koreańskiej, chińskiej, tajskiej. Z mężem podróżujemy, próbujemy nowych smaków. I chcieliśmy to po prostu przyłożyć na talerz, pokazać ludziom, co nam smakuje, co lubimy - mówiła właścicielka Klaudia Kunysz.

W nowej restauracji Badu dostaniemy między innymi rameny, chrupiącego, koreańskiego kurczaka, kurczaka z orzechami nerkowca oraz pierogi z kozim serem i bobem.

W restauracji Badu znajduje się 35 miejsc. W okresie letnim dostępny będzie ogródek restauracyjny dla gości. W restauracji znajdują się hokery, a w dolnej części lokalu znajdzie się mała loża.

Restauracja Badu czynna będzie od poniedziałku do niedzieli, w godzinach od 11 do 23. W weekendy restauracja będzie czynna do północy. Dostępne będą zamówienia na dowóz. ©℗

eprasa.pl 2663241068

MAGAZYN SPORTOWY 47

W meczu 23. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasa, Bruk-Bet Termalica Nieciecza podejmował Radomiaka Radom. Padły dwa gole **STRONA 8**

FOT. PIOTR POLAK/PAP

Wyjazdowy remis Radomiaka Radom

ELMAS-KPS APR RADOM NIE ZAWODZI I ZROBIŁ KOLEJNY KROK DO SUPERLIGI **STRONA 10**

Lider PLS 1. ligi zbyt mocny dla siatkarzy Pierrot Czarni Radom. Tylko trzy sety **STRONA 10**

3. liga. Broń Radom na wyjeździe wznowiła rundę wiosenną i zagrała z Wisłą II **STRONA 11**

eprasa.pl 2663241068

PKO Ekstraklasa Przed tygodniem Radomiak zremisował z Jagiellonią, a w niedzielę z outsiderem

Trzeci wyjazd Radomiaka w roku i trzeci remis

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Radomiak Radom w meczu 23. kolejki PKO BP Ekstraklasa zagrał w Niecieczy z miejscowym Bruk-Betem Termaliką. Kibice obejrzeli dwa gole.**

BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - RADOMIAK RADOM 1:1 (0:0)
Bramki: 1:0 Rafał Kurzawa (65.), 1:1 Abdoul Tapsoba (69.).
Termalica: Chovan - Kopacz, Kasperkiewicz, Faßbender (60. Trubeha) - Kurzawa, Kubica (60. Guerrero), Hilbrycht (89. Jakubik), Zapolnik (60. Durdov) - Boboc, Ambrosiewicz (89. Jimenez), Matysik.
Radomiak: Majchrowicz - Grzesik, Kingue, Diéguez, Wilson-Esbrand (50. Ouattara) - Camara - Lopes (66. Soumah), Baró, Luquinhas, Capita (66. Pedro) - Maurides (66. Tapsoba).
Sędziował: Łukasz Kuźma (Białystok).

Wszystkie dotychczasowe mecze ekstraklasy pomiędzy Termaliką, a Radomiakiem kończyły się remisami 1:1.

Tym razem takie rozwiązanie, nie satysfakcjonowałoby zarówno ostatnią w tabeli drużynę gospodarzy, jak i Radomian. Ci do Niecieczy pojechali po remisie uzyskanym w Białymstoku na terenie lidera rozgrywek.

To właśnie goście, pomimo wielu osłabień byli wymianiani, jako nieznaczni, ale faworyci starcia.

Trener Goncalo Feio, który po raz drugi (z pięciu meczów) zasiadł na trybunach nie mógł skorzystać z aż pięciu pomocników. Zabrakło: Elvesa Balde, Christosa Donisa, Michała Kaputa i Rafała Wolskiego (kartki) oraz Roberto Alvesa (kontuzja).

W związku z tym w środku pola zagrali: Romario Baro, Luquinhas i Ibrahima Camara.

Sam początek meczu to przewaga gospodarzy, którzy w ciągu 10. minut zepchnęli Radomian do defensywy, ale Filip Majchrowicz interweniować nie musiał. Dopiero z upływem 1. połowy uwidoczniła sie przewaga Radomiaka.

Goście w pierwszych 45. minutach oddali 10. strzałów z czego trzy były celne. Bardzo dobrze pomiędzy słupkami spisywał sie słowacki bramkarz Chovan, który świetnie dwukrotnie zachował się przy strzałach z najbliższej odległości w wykonaniu Mauridesa. Ponadto świetnej okazji po rzucie rożnym nie wykorzystał pełniący w tym pojedynku funkcję kapitana Jan Grzesik. Obrońca z najbliższej odległości trafił piłką w słupek! Po zmianie stron mecz się wyrównał, ale pierwsi z gola cieszyli się zawodnicy popularnych „Słoników".

FOT. PAP/PIOTR POLAK
Romario Baro, pomocnik Radomiaka w walce o piłkę z piłkarzami Termaliki Nieciecza

W 65. minucie kolejną na przestrzeni kilku meczów złą decyzję podjął Majchrowicz. Bramkarz podał futbolówkę pod nogi rywala. Ten szybko dograł ją do Rafała Kurzawy, a pomocnik precyzyjnie zza linii pola karnego uderzył, nie do obrony!

Odpowiedź gości była niemalże natychmiastowa. Tuż przed sytuacją bramkową trener Kiko Ramirez wprowadził na plac gry Abdoula Tapsobę. Ten pomimo, że był naciskany w polu karnym przez dwóch rywali oddał celny strzał i wykorzystał dośrodkowanie od innego zmiennika Zie Ouattary.

Do końca gry kibice obu zespołów bramek nie zobaczyli i mecz walczących o utrzymanie drużyn zakończył się podziałem punktów.

Już w czwartek 5 marca Radomiak w zaległym meczu podejmie Arkę Gdynia. ©℗

Oskar Markiewicz w kadrze I drużyny

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA **Kapitan drużyny rezerw Radomiaka Radom w końcu spełnił swoje marzenia i otrzymał powołanie do pierwszego zespołu Radomiaka występującego na boiskach ekstraklasy.**

Oskar Markiewicz został w czwartek 27 lutego zgłoszony do rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasy w barwach Radomiaka Radom. 26-letni obrońca ostatnio był kapitanem Radomiaka II Radom.

FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI
Oskar Markiewicz, kapitan rezerw w kadrze I drużyny.

Oskar Markiewicz za ciężką tytaniczną pracę otrzymał nagrodę

- Zabiegałem o to, żeby Oskar został zgłoszony do rozgrywek. Uważam, że ciężka praca i taki etos pracy i bycie odpowiednim człowiekiem dla drużyny, to powinno być wynagradzane. Wiem, jak dużo dla Oskara, chłopaka z Radomia, który nie jest już jakiś młody. Trenuje z nami. Był z nami w okresie przygotowawczym, grał w sparingach, nie opuścił żadnego treningu czy odprawy. Zawsze był gotowy. Teraz przyszedł jego moment, żeby być z drużyną i jak trzeba będzie pomóc, to zapewne będzie gotowy - powiedział Goncalo Feio, oceniając swojego zawodnika.

Kapitan rezerw w kadrze pierwszej drużyny

Oskar Markiewicz to kapitan drugiego zespołu Radomiaka, obecnie występującego w Keeza Lidze Okręgowej. Co ciekawe Markiewicz, choć jest nominalnym obrońcą - to w rezerwach grał z powodzeniem w roli napastnika, zdobywając wiele bramek. Co ciekawe Markiewicz realizuje się także w roli fizjoterapeuty.

W samych superlatywach o swoim podopiecznym wypowiedział się także trener Damian Aderek, prowadzący rezerwy.

- Jest to niezwykle solidny i pracowity zawodnik. Daje z siebie maksa na treningach, jak i meczach. Jest autorytetem dla młodszych kolegów z zespołu. Oskar to tytan pracy, a jego największym atutem jest podejście do wykonywania zadań - podsumował Damian Aderek. ©℗

Po trzech niedzielach w końcu piątek

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Radomiak Radom w piątek 20 marca rozpocznie 26. serię PKO BP Ekstraklasy. Zagra na wyjeździe z Piastem Gliwice. Taką decyzję podjął Departament Rozgrywek PKO Ekstraklasy.**

Do tej pory wszystkie swoje wyjazdowe mecze Radomiak rozgrywał w niedzielę. Tak było w pojedynkach w Częstochowie z Rakowem i ostatnio w starciu z Jagiellonią w Białymstoku. Do, także niedzielnego meczu Radomiak szykuje się podczas najbliższej 23. serii spotkań. W niedzielę podopieczni Goncalo Feio zmierzą się w Niecieczy z beniaminkiem i zamykającym stawkę zespołów - Bruk - Betem Termaliką.

Następnie na Zielonych czekają trzy domowe starcia. Po czwartkowym pojedynku z Arką Gdynia na zespół z Radomia czekać będzie GKS Katowice i Legia Warszawa.

Tymczasem zaplanowany na 26. kolejkę mecz z Piastem w Gliwicach odbędzie się w piątek 20 marca. Jego początek o godzinie 18, co oznacza, że właśnie ten pojedynek zainauguruje całą kolejkę.

FOT. JAN BORYS
Kibice Radomiaka poznali termin meczu z Piastem. Abdoul Tapsoba z prawej z tym rywalem zagra w piątek.

Warto wiedzieć:
Piątek, 20 marca 2026
18: Piast Gliwice - Radomiak Radom, Canal+Sport3, serwis streamingowy Canal+
20:30: Motor Lublin - KGHM Zagłębie Lubin, Canal+Sport3, Canal+Sport, serwis streamingowy Canal+, Canal+4K
Sobota, 21 marca 2026
14:45: Cracovia - GKS Katowice, Canal+Sport3, serwis streamingowy Canal+
17:30: Lechia Gdańsk - Pogoń Szczecin , Canal+Sport3, serwis streamingowy Canal+
20:15: Jagiellonia Białystok - Wisła Płock, Canal+Sport3, serwis streamingowy Canal+, Canal+4K
Niedziela, 22 marca 2026
12:15: Korona Kielce - Arka Gdynia ,Canal+Sport3, serwis streamingowy Canal+, Canal+360
14:45: Lech Poznań - Bruk-Bet Termalica Nieciecza ,Canal+Sport3, serwis streamingowy Canal+
17:30: Widzew Łódź - Górnik Zabrze ,Canal+Sport3, serwis streamingowy Canal+, Canal+Premium, TVP Sport
20:15: Legia Warszawa - Raków Częstochowa, Canal+Sport3. ©℗

eprasa.pl 2663241068

PKO BP Ekstraklasa Nawet system VAR nie pomaga polskim sędziom

Wypaczone derby. I katastrofa Widzewa za 100 milionów złotych

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Wydawałoby się, że w dobie systemu VAR wypaczenie wyniku meczu jest niemożliwe. Nic bardziej mylnego. Kolegium Sędziów PZPN potwierdziło koszmarny błąd w derbach Trójmiasta...

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI/POLSKA PRESS

W derbach Trójmiasta nie zabrakło efektownych goli, spięć, a także... kontrowersji

To Arka została skrzywdzona, nie dostając rzutu karnego w końcówce starcia z Lechią.

Pierwszy raz - od blisko 7 lat - w trójmiejskich derbach padł remis. Mecz mimo fatalnej murawy stał na wysokim poziomie i trzymał w napięciu do ostatniego gwizdka. Arka, dopingowana przez rekordową w 15-letniej historii stadionu liczbę kibiców, może pluć sobie w brodę. W drugiej połowie wypuściła bowiem ciężko wypracowane dwubramkowe prowadzenie. U żółto-niebieskich zachwycił zwłaszcza Oskar Kubiak, który już na początku posłał do siatki piłkę pędzącą blisko 100 km/h.

- Tego strzału nie obroniłoby nawet dwóch bramkarzy - komplementował trener Lechii, John Carver. Dla 19-letniego pomocnika była to debiutancka bramka. Jesienią grał jeszcze w 2. lidze na wypożyczeniu do beniaminka Sokoła Kleczew. Wykręcił tam fantastyczne liczby, więc postanowiono skrócić umowę o rundę - za 200 tys. złotych.

Nieoczywistym bohaterem Arki okazał się zastępca wykartkowanego lidera defensywy, Michała Marcjanika - Kike Hermoso, który interweniował głową na linii po próbie Tomasa Bobceka. Lider strzelców ligi gola nie strzelił, ale Lechia i tak uciekła spod topora. Już po ustaleniu wyniku mogła mówić o wielkim szczęściu. Arka nie dostała bowiem spodziewanej jedenastki za ewidentny faul Bujara Pllany na Vladislavsie Gutkovskisie.

Dlaczego? Tego ciągle nie wiadomo. Prowadzący zawody Paweł Raczkowski z Warszawy nie obejrzał powtórek na monitorze, tylko posiłkował się interpretacją Pawła Pskita siedzącego w wozie VAR, który przekazał mu błędną opinię - przez słuchawkę. Dzień po meczu 6-osobowe Kolegium Sędziów PZPN, któremu przewodniczy Marcin Szulc, potwierdziło, że przebieg derbów został wypaczony.

„Pllana trzymał Gutkovskisa dwiema rękami, nie był skupiony na piłce i jego zachowanie nosiło istotny zamiar utrudnienia poruszania się rywalowi" - czytamy w opisie. W Arce wcale nie czują ulgi z powodu tego komunikatu. Obawiają się, że tych spodziewanych, ale utraconych punktów może w końcowym rozrachunku zabraknąć.

W walkę o byt niespodziewanie wplątał się Widzew, który pozostaje w strefie spadkowej. Zespół zbudowany za 100 mln złotych właściciela Roberta Dobrzyckiego doznał już trzeciej porażki w piątym meczu tego roku. Tym razem nie był w stanie zagrozić Pogoni. Kibice, którzy w nadkomplecie pojechali do Szczecina, domagają się zwolnień trenera Igora Jovicevicia i/lub odpowiadających za kształt kadry działaczy: Dariusza Adamczuka i Piotra Burlikowskiego.

W weekend błysnęły za to inne drużyny. Fantastycznie po przerwie w Krakowie wypadł Piast Gliwice. Dzięki zmiennikom strzelił aż trzy gole, wygrywając po dwóch porażkach z rzędu. Trener Daniel Myśliwiec z Cracovią na jej stadionie jeszcze nie przegrał, a było to dla niego już piąte spotkanie.

Powody do radości mają także w Motorze. Właściciel Zbigniew Jakubas wytrzymał presję i nie zwolnił trenera Mateusza Stolarskiego, gdy ten kiepsko finiszował w ubiegłej rundzie i słabo zaczął obecną. W sobotę zespół pod jego wodzą gładko uporał się z Koroną Kielce. Trzynastego gola w sezonie zdobył Karol Czubak - najskuteczniejszy Polak w PKO Ekstraklasie. ©℗

23. KOLEJKA EKSTRAKLASY

CRACOVIA - PIAST GLIWICE 2:3
Bramki: Kameri 40, Minczew 76 - Barkowskij 55-karny, Felix 82, Chrapek 88.

ARKA GDYNIA - LECHIA GDAŃSK 2:2
Bramki: Kubiak 6, Navarro 46 - Sezonienko 54, Żelizko 57.

POGOŃ SZCZECIN - WIDZEW ŁÓDŹ 1:0
Bramka: Angielski 58.

MOTOR LUBLIN - KORONA KIELCE 2:0
Bramki: Ndiaye 18, Czubak 34.

GKS KATOWICE - GÓRNIK ZABRZE 3:1
Bramki: Nowak 23, Wędrychowski 85, Jędrych 90+7-karny - Liseth 44.

BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - RADOMIAK RADOM 1:1
Bramki: Kurzawa 65 - Tapsoba 68.

1. Jagiellonia Białystok	21	37	37-24
2. KGHM Zagłębie Lubin	22	35	35-27
3. Lech Poznań	22	35	36-31
4. Raków Częstochowa	22	34	28-25
5. Górnik Zabrze	23	34	33-31
6. Wisła Płock	22	33	24-18
7. Cracovia	23	33	29-25
8. Pogoń Szczecin	23	31	33-35
9. Korona Kielce	23	30	27-26
10. GKS Katowice	22	30	31-32
11. Motor Lublin	23	30	32-37
12. Radomiak Radom	22	29	37-34
13. Piast Gliwice	23	29	26-28
14. Lechia Gdańsk	23	28	46-45
15. Arka Gdynia	22	26	21-38
16. Legia Warszawa	22	24	25-27
17. Widzew Łódź	23	24	29-33
18. Bruk-Bet Termalica	23	22	27-40

Program 24. kolejki:

Piątek, 6.03
Lechia Gdańsk - Jagiellonia Białystok (godz. 20.30).

Sobota, 7.03
Korona Kielce - Bruk-Bet Termalica Nieciecza (godz. 14.45), Piast Gliwice - KGHM Zagłębie Lubin (godz. 17.30), Widzew Łódź - Lech Poznań (godz. 20.15).

Niedziela, 8.03
Motor Lublin - Górnik Zabrze (godz. 12.15), Radomiak Radom - GKS Katowice (godz. 14.45), Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin (godz. 17.30), Legia Warszawa - Cracovia Kraków (godz. 20.15).

Poniedziałek, 9.03
Wisła Płock - Arka Gdynia (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

14 goli
Tomáš Bobček (Lechia Gdańsk)
13 goli
Karol Czubak (Motor Lublin)
11 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)
10 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Jonatan Braut Brunes (Raków Częstochowa)
9 goli
Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok
8 goli
Łukasz Sekulski (Wisła Płock)

BOHATER WEEKENDU

Bartosz Nowak (GKS Katowice)
Nie ma ligowca w wyższej formie. W tym roku bryluje w każdym meczu, dokładając kolejne gole (ma ich już 7) i asysty (9 – lider klasyfikacji). W wygranym spotkaniu z Górnikiem otworzył wynik. 32-latek po cichu liczy na powołanie do reprezentacji Polski.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Szwarga rozgoryczony po derbach Trójmiasta. Gasparik twierdzi: Byliśmy lepsi

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Nie milkną echa skandalu sędziowskiego w Gdyni, gdzie arbiter główny Paweł Raczkowski - mimo konsultacji z VAR - nie podyktował rzutu karnego dla Arki w derbowym starciu z Lechią.

Dzień później Kolegium Sędziów PZPN nawet potwierdziło w oficjalnym komunikacie, że doszło do błędu arbitrów.

Trener beniaminka Dawid Szwarga już na pomeczowej konferencji miał więc pełne prawo czuć się poszkodowany.

- Chcieliśmy przejść do historii jako drużyna, która jako pierwsza wygrała w ekstraklasie z Lechią. Ten wynik bardzo boli zespół, który dał dziś z siebie maksimum, i nie tylko walczył, ale również kreował sytuacje. Oczywiście, Lechia też takie okazje miała. Szkoda jednak, że w tym emocjonującym derbowym spotkaniu pierwszoplanową postacią była osoba spoza Arki i Lechii - w ten sposób szkoleniowiec gospodarzy odniósł się do błędu sędziego, który nie podyktował rzutu karnego w 74. minucie derbów Trójmiasta po zapaśniczym faulu na Vladislavsie Gutkovskisie.

Szkoleniowiec odniósł się również do sytuacji w tabeli, która zmienia się jak w kalejdoskopie, zatem każda strata punktów może słono kosztować. - Wyobraźmy sobie sytuację, że to ostatnia kolejka, jutro grają Widzew i Legia, wygrywają swoje mecze i Arka ląduje w strefie spadkowej. I kto za to weźmie odpowiedzialność? Oczywiście trener, dlatego nie można przejść do porządku dziennego obok tego wydarzenia.

- Wszyscy widzieli, że przegrał zespół lepszy - rozpoczął z kolei trener Górnika Zabrze Michal Gasparik po przegranym śląskim klasyku z GKS Katowice (1:3). Na pomeczowej konferencji Gasparik przekonywał, że jego drużyna stworzyła więcej klarownych sytuacji i prezentowała wyższą jakość. - Widać pomysł na grę, jakość, tylko gole nie wpadają. Trzeba dalej pracować na sto procent - dodawał Słowak.

Trener Korony Kielce Jacek Zieliński po porażce z Motorem (0:2) również nie krył rozgoryczenia, choć pochwalił bramkarza rywali Ivana Brkicia, który szczególnie w drugiej połowie w pojedynkę zapewnił gospodarzom trzy punkty. - Miał dzień konia. Gralibyśmy do godziny 23 i też nic byśmy nie strzelili - przyznał Zieliński.

W typowanym na jeden z hitów kolejki spotkaniu Widzew przegrał z Pogonią (0:1) po premierowym golu Karola Angielskiego. Dla wzmocnionego łódzkiego zespołu to już trzecia porażka w rundzie wiosennej. - Przegraliśmy mecz, ale bitwa trwa. Nie mamy dużo czasu na odpoczynek. Zaledwie dwa dni i przygotowujemy się do środowego ćwierćfinału Pucharu Polski z GKS Katowice - zapowiedział trener Widzewa Igor Jovićević po starciu w Szczecinie. ©℗

eprasa.pl 2663241068

Piłka nożna W regionie radomskim odbyły sie kolejne mecze towarzyskie. Oskar, prawie gotowy do 4. ligi

Nieskuteczny Oskar pewnie pokonał Radomiaka II

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Wweekend zespoły niższych klas rozgrywkowych z Radomia oraz regionu rozgrywały kolejne mecze sparingowe.**

RADOMIAK II RADOM - OSKAR PRZYSUCHA 0:3 (0:2)
Bramki: 0-1 Przemysław Śliwiński (10'.), 0-2 Maksymilian Vogtman (41'.), 0-3 Tomasz Janiszewski (72'.)
Oskar (I połowa): Majos - Grudzień, Machajek, Banaszkiewicz, Imiołek - Nogaj, Buda, Świątek, Pankowski - Janiszewski, Śliwiński.
Oskar (II połowa): Stanek - Cheba, Machajek (Banaszkiewicz), Bojanowicz, Imiołek - Knap, Głogowski, Dorożyński, Wielgus - Vogtman, Śliwiński (Janiszewski).

O ile dla rozpoczynającego za dwa tygodnie sezon Oskara Przysucha mecz z Radomiakiem II był dziesiątym sparingiem w okresie przygotowawczym, tak dla trzeciego po jesieni Radomiaka dopiero drugim sprawdzianem formy. Obie drużyny zagrały na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ulicy Rapackiego i już w 10. minucie goście objęli prowadzenie. Kacper Pankowski wykorzystał błąd prawego defensora Zielonych i dośrodkował futbolówkę na głowę do Przemysława Śliwińskiego, a ten otworzył wynik rywalizacji.

W 41. minucie padła druga bramka, ale tym razem po błędzie Radomian na lewej stronie. Wówczas piłkę przejął Maciej Knap i podał ją do Maksymiliana Vogtmana, a najlepszy strzelec jesieni w Oskarze, dopełnił formalności.

Po zmianie stron padł tylko jeden gol, a jego autorem został Tomasz Janiszewski, wykorzystując kontratak. Swoje okazje w tym sparingu mieli również Radomianie, ale dwóch z nich, stuprocentowych, nie wykorzystali i mecz zakończył się pewnym triumfem 4. ligowca.

Za tydzień w sobotę, 7 lutego w Białobrzegach dojdzie do finału Pucharu Polski na szczeblu okręgu, a mecz Oskara Przysucha z Energią Kozienice rozpocznie się o godzinie 14:00. Z kolei na dwa tygodnie podopieczni trenera Łukasza Wiśnika o godzinie 15:00 rozegrają pierwszy mecz o punkty w 4. lidze. Ich wyjazdowym rywalem będzie MKS Przasnysz, a do rywalizacji dojdzie na boisku ze sztuczną nawierzchnią. Za to Radomiak II sój pierwszy mecz o punkty zagra z Akcją I Jastrżebia.

FOT. SKS OSKAR
Oskar Przysucha - kadra drużyny na runde wiosenną sezonu 2025/2026.

Damian Aderek – trener Radomiaka II
- Oskar to drużyna dojrzalsza i ograna. To było widać w czasie sparingu. Mieli tych sytuacji strzeleckich bardzo dużo. Ale są i pozytywy. Próbowaliśmy na tle takiego zespołu realizować swoje założenia - grać od tyłu i w ten sposób konsekwentnie budować akcje. Chylimy przed rywalem czoło i tego doświadczenia, jakie ma Oskar jeszcze nam brakuje. Sporo do poprawy jest jeszcze w grze defensywie, ale chodzi o zespołowość. Indywidualnie jesteśmy dobrze przygotowani i wierzymy, że to zaprocentuje w rundzie wiosennej.

Łukasz Wiśnik – trener Oskara Przysucha
- Stworzyliśmy bardzo dużo sytuacji bramkowych, ale ilość nie przełożyła się w jakość. W wielu momentach nie wyglądaliśmy, tak jak to sobie założyliśmy. Wynik powinien być o wiele wyższy.

Pracujemy nad powtarzalnością i na to w dużej mierze będziemy kładli nacisk. To był kolejny bardzo pożyteczny sparing, dający wiele odpowiedzi.

©℗

ELMAS-KPS APR z szóstą wygraną z rzędu

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA RĘCZNA. **W sobotnim meczu Ligi Centralnej Kobiet SPR Pogoń Szczecin tylko na początku nastraszyła rywalki - ELMAS - KPS APR Radom. Wiceliderki się nie zatrzymują**

SPR POGOŃ SZCZECIN - ELMAS KPS APR RADOM 25:30 (13:18)
APR: Kolasińska, Barańska - Domka 5, Głuszko 7, Papke 5, Mielewczyk 6, Pawłowska 3, Salisz 2, Sołościuk 2, Zub 0, Krzymowska 0, Machnio 0.
MVP: Aleksandra Głuszko.

FOT. ELMAS-KPS APR RADOM
ELMAS -KPS APR Radom po zwycięstwie w Szczecinie. Najwierniejsi kibice dopingowali drużynę na miejscu.

Pierwszy gol meczu uzyskała Magdalena Chrapusta, najlepsza strzelczyni gospodarzy. W drugiej minucie było 2:0, bo kolejne trafienie zanotowała Chrapusta. Po rzucie karnym pewnie wykonanym przez Matyldę Mielewczyk faworytki zmniejszyły dystans. Od stanu 3:2 dla Szczecinianek niespodziewanie uzyskały trzy następne bramki i po siedmiu minutach meczu SPR prowadził 6:2. Dopiero wtedy lepiej zaczęła funkcjonować defensywa. Jeszcze w 11. minucie różnicą trzech bramek prowadziła Pogoń, ale od tego momentu nastąpiła seria goli po stronie przeciwniczek z Radomia. W 21. minucie piątą bramkę w meczu uzyskała dla Radomianek Aleksandra Głuszko, jednocześnie wyprowadzając drużynę na pierwsze w spotkaniu prowadzenie. Przy stanie 11:9 dla APR-u o czas poprosił trener Pogoni, Oskar Serpina. Przerwa nie wybiła z rytmu Radomianek, które pierwszą połowę zakończyły prowadząc 18:13.

Taka też różnica goli na korzyść wiceliderek utrzymywała się po 10. minutach drugiej części. Ostatecznie Elmas pokonał Pogoń różnicą pięciu goli i jednocześnie podtrzymał serię sześciu zwycięskich pojedynków.

Aktualna tabela Ligi Centralnej Kobiet

1. MTS Żory	16	42	5	41-390
2. ELMAS - KPS APR Radom	14	39		488-389
3. Suzuki Korona Kielce	14	34		445-381
4. ENEA Piłka Ręczna Poznań	15	20		448-414
5. Eisberg Dziewiątka Legnica	15	20		438-429
6. Handball AZS AWF	14	26		371- 409
7. Energa Sambor Tczew	14	15		384-430
8. SPR Pogoń Szczecin	14	12		353-388
9. SPR Olkusz	14	12		390-439
10. Start Pietrowice Wielkie	13	12		370-420
11. SMS ZPRP I Płock	12	0		242-380.

©℗

Anioły za mocne na siatkarzy Czarnych

Maciej Kwiatkowski
Radom

SIATKÓWKA. **CUK Anioły Toruń w trzech setach pokonali Pierrot Czarnych Radom.**

CUK ANIOŁY TORUŃ - PIERROT CZARNI RADOM 3:0
Sety: 25:23, 25:17, 25:21.
Czarni: Wójcik 6, Szymański 4, Kluth 11, Kowal 3, Miniak 2, Gonciarz 1 oraz Filipowicz (libero), Ziółkowski 2, Formela 4, Słotarski 0.
MVP: M. Krysiak

Na początku Anioły prowadziły różnica dwóch punktów, a do stanu 20:19 najczęściej wynik oscylował wokół remisu. Właśnie wtedy trzy kolejne punkty uzyskali podopieczni trenera Krzysztofa Michalskiego i byli blisko sprawienia niespodzianki, triumfując w secie otwarcia. Tak się jednak nie stało, bo seryjnie punktować zaczęli faworyci, którzy wykorzystali przy wyniku 24:23, pierwszą piłkę setową.

Początek drugiego seta należał do gości, którzy korzystny rezultat utrzymywali do stanu 10:8. Od tego momentu cztery oczka z rzędu na swoim koncie zapisali siatkarze z Torunia. Trener Michalski szybko zareagował biorąc czas, ale ten jak i dokonywane w tej partii zmiany w składzie, niewiele pomogły. Trzeci set do stanu 14:14, rozgrywał się punkt za punkt. Wtedy Torunianie odskoczyli na dwa punkty, ale szybko straty odrobili Radomianie. Wojskowi nie zamierzali tanio sprzedawać skóry i jednocześnie chcieli udowodnić, że jest ich stać na nawiązanie wyrównanej batalii z liderem.

Po chwili było 17:16 dla gości i o przerwę poprosił Marcin Kryś. Ten manewr przyniósł powodzenie, bo cztery następne punkty zanotował jego zespół, prowadząc 20:17. Po skutecznym ataku Adama Surguta gospodarze mieli cztery piłki meczowe i wykorzystali już drugą z nich.

FOT PIERROT CZARNI
Siatkarze Pierrot Czarni Radom nie zdołali sprawić niespodzianki i z terenu lidera wrócić z punktami.

Aktualna tabela:

1. CUK Anioły Toruń	24	58	63-22
2. Stal Nysa	24	55	63-28
3. GKS Katowice	24	54	61-27
4. BBTS Bielsko Biała	24	45	54-41
5. Mickiewicz Katowice	22	43	49-33
6. Nowak-Mosty MKS Będzin	24	42	54-42
7. MCKiS Jaworzno	24	35	46-48
8. Avia Świdnik	24	35	45-46
9. KPS Siedlce	25	35	47-54
10. Lechia Tomaszów Mazowiecki	24	32	44-50
11. Pierrot Czarni Radom	25	30	41-52
12. BKS Bydgoszcz	24	28	38-53
13. Astra Nowa Sól	23	27	36-49
14. Necko Augustów	23	23	32-53
15. Sparta Grodzisk Mazowiecki	24	23	31-56
16. SMS PZPS Spała	22	8	15-59.

©℗

eprasa.pl 2663241068

PIŁKA NOŻNA Sprawiedliwy remis w Płocku. Świetna postawa bramkarza Dawida Czernego

Bezbramkowy start wiosny w wyknaniu Broni

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę zainaugurowano rundę wiosenną w Betclic III lidze. Broń Radom w wyjazdowym meczu zremisowała z rezerwami Wisły Płock.**

WISŁA II PŁOCK - BROŃ RADOM 0:0
Wisła II: Klat - Dari, Lodziński, Bielka (60 Janus), Więckowski, Łapiński, Miarka, Głaz (79 Chmielewski), Krzyżański, Rogowski, M. Leśniewski (60 S. Leśniewski).
Broń: Czerny - Górka, Wrześniewski, Jakubczyk, Derlatka, Kałaska, Noworyta, Kobiera, Owczarek, Dziubiński (61 Szymanski), Jakubczyk, Pieczarka (77 Benammar).

Zimą niewiele zmieniło się w kadrze Broni Radom. Odeszli dwaj młodzi zawodnicy do piątoligwej Pilicy Białobrzegi. Do zespołu dołączył z kolei wychowanek Cracovii Kraków, ostatnio grający w Sparcie Kazimierza Wielka - Kuba Pestka. Po kontuzji wrócił za to Michał Wrześniewski. Niemniej do Płocka drużyna pojechała bez kontuzjowanych - Dmitro Baszlaja, Sofiena Khiri oraz Juniora Timite. Nie wiadomo kiedy cała trójka wróci do gry. Ze względu na brak Baszlaja, największą zagadką była gra defensywy. Jak się okazuje, dobrze po kontuzji zagrał Wrześniewski, mądrze kierował obroną i należał do jednych z najlepszych na boisku.

Świetny występ bramkarza

Zdecydowanie najlepszym zawodnikiem meczu w Płocku był 18 letni bramkarz Broni, Dawid Czerny. Co najmniej w 3-4 sytuacjach ratował drużynę w nieprawdopodobnych sytuacjach.

Do przerwy chaos i nerwowość

Do przerwy sporo chaosu i nerwowości po stronie Broni. Dużo strat i niecelnych podań i dzięki Dawidowi Czernemu goście nie stracili gola. Broń miała dwie okazje, ale w światło bramki nie oddała żadnego strzału. Groźnie strzelali Eryk Pieczarka głową i Kacper Noworyta z woleja. W całym meczu Broń nie oddała żadnego celnego strzału w światło bramki, choć sytuacji kilka było, ale niestety celowniki zawodników nie były najlepiej nastawione.

Druga połowa pełna walki

Druga połowa była bardziej wyrównana. Sporo walki z obu stron, ale niewiele sytuacji bramkowych. W 48 minucie minumalnie nad poprzeczką uderzał Kacper Noworyta, chowilę później również z dystansu przestrzelił Sebastian Kobiera, a w 78 minucie Hubert Derlatka, ładnym rajdem na skrzydlem otworzył sobie drogę do bramki i zamiast uderzać, to niepotrzebnie próbował podawać i stracił piłkę. Wisła też miała swoje szanse, ale na posterunku był wspomniany Czerny.

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK
W Płocku najlepsze okazje dla Broni miał Kacper Nowooryta (z prawej)

Sprawiedliwy remis w ocenie trenerów

Po meczu obaj trenerzy byli umiarkowanie zadowoleni z tego wyniku, ale przyjęli go z pokorą.

- Myślę, że remis sprawiedliwy. Cieszy na pewn fakt, że zagraliśmy na zero z tyłu i nie straciliśmy bramki. Bardzo oofiarnie i świadomie broniliśmy i pomagaliśmy naszemu bramkarzowi. Na pewno w kolejnych meczach musimy w ofensywie dać z siebie więcej. Ten mecz był trochę mało piłkarski. Weszła presja i obie drużyny prostymi środkami próbowały przechylić szalę zwycięstwa. Na pewno musimy grać odważniej i swobodniej z przodu i to już od najbliższej kolejki. Cieszy mnie jeszcze to, że zakończyliśmy to spotkanie bez niepotrzebnych kartek, bez kontuzji i możemy w dobrych nastrojach przygotowywać się do następnego pojedynku - mówi Maciej Jarosz trener Broni.

- Te pierwsze mecze po zimowej przerwie zawsze są wielką niewiadomą. Z przebiegu meczu wydaje mi się, że mój zespół był bliżej zdobycia tej zwycięskiej bramki, ale trzeba przyznać, że Broń też postawiła nam trudne warunki, wysoko zawiesiła poprzeczkę i mogło być różnie. Na pewno obawiałem się tego meczu, Broń przewyższała nas apektami fizycznymi, doświadczeniem, ale zadowolony jestem ze sposobów poruszania się na na boisku - powiedział Mateusz Lewandowski, trener Wisły II Płock.

Czas na domowy mecz

W piątek, 6 marca Broń u siebie zagra z GKS Wikielec. Pooczątek meczu o godz. 18. Klub rozpoczął już sprzedaż karnetów na rundę wiosenną w cenie 160 zł. Cena zawiera osiem meczów, a także ewentualny pucharowy mecz w kwietniu. ©℗

W innych meczach: Lechia Tomaszów Mazowiecki - Znicz Biała Piska 7:1, GKS Bełchatów - KS CK Troszyn 0:3, ŁKS Łomża - KS Wasilków 2:1, Mławianka Mława - Warta Sieradz 2:3, Olimpia Elbląg - Ząbkovia Ząbki 3:1.

AKTUALNA TABELA:

1. Legia II Warszawa	19	47	56-19
2. Warta Sieradz	19	44	36-16
3. ŁKS Łomża	20	43	47-20
4. Ząbkovia	20	38	57-33
5. Wigry Suwałki	19	36	34-24
6. Wisła II Płock	19	31	32-28
7. KS CK Troszyn	20	28	48-33
8. Broń Radom	20	28	26-32
9. Lechia Tomaszów	20	27	41-32
10. Olimpia Elbląg	19	27	32-34
11. Świt Nowy Dwór	19	27	31-36
12. Widzew II Łódź	18	21	33-47
13. Jagiellonia II Białystok	19	20	20-29
14. GKS Bełchatów	20	20	34-47
15. Mławianka Mława	20	17	30-42
16. GKS Wikielec	17	14	16-28
17. KS Wasilków	19	13	17-42
18. Znicz Biała Piska	19	5	13-61

HydroTruck wymęczył, ale wygrał

Sylwester Szymczak
Radom

KOSZYKÓWKA. **W sobotnim meczu II ligi koszykarzy, Hydrotruck Radom wygrał z Sanbud w Pabianicach.**

PROFI SANBUD PABIANICE - HYDROTRUCK RADOM 93:94 (17:28, 23:21, 27:19, 26:27).
Hydrotruck: Wydra 26 (5), Ziółko 24 (6), Kregiel 20 (1), Rojek 15 (3), Łagowski 3 (1), Indyka 3 (1), Janas 3 (1), Garita 0, Wiśniewski 0.

Radomski zespół jechał na mecz w roli faworyta, ale trzeba też powiedzieć, że gospodarze wysoko zawiesili poprzeczkę i niespodzianka wisiała w powietrzu.

Mnóstwo emocji było w samej końcówce. Niespełna cztery minuty przed końcem radmski zespół roztrwonił przewagę punktową, po czym ponownie wyszedł na prowadzenie. 30 sekund przed końcem przy stanie 90:92 pabianiczanie nie wykorzystali swojej szansy. Hydrotruck się wybronił, dołożył punkty z osobistych. Na 11 sekund przed końcem było 93:94. W ostatnich sekundach goście nie stracili piłki i nie dali sobie wydrzeć wygranej. Skutecznością popisali się Patryk Wydra, Norbert Ziółko i Igor Kręgiel.

W następnej kolejce czeka nas wielki hit. Hydrotruck podejmuje lidera, ekipę Legionu Legionowo.

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK
Radość po stronie Hydrotrucku Radom. Drużyna choć nie zachwyciła, to wygrała na wyjeździe

Powiat Radomski nagrodził młodzież!

Redakcja Polska Press
Radom

SPORT. **Powiat Radomski zorganizował już po raz 17 Galę Mistrzów Sportu. Nagrodzono młodzież w dwóch kategoriach, trenerów, szkoły, wręczono też dwie nagrody specjalne.**

Gala odbyła się w Szkole Muzycznej w Radomiu. Tradycyjnie nagrodzono sportowców do 15 roku życia i starszych ze wszystkich 13 gmin Powiatu Radomskiego. Gwiazdą wieczoru był Paweł Korzeniowski, olimpijczyk, mistrz świata w pływaniu.

Wręczno dwie nagrody specjalne. Jedna z nich trafiła do Agaty Kaczmarskiej. Pochodząca z gminy Iłża pięściarska, wywalczyła niedawno mistrzostwo świata i Puchar Świata. Z kolei druga nagroda specjalna trafiła w ręce Stanisława Górki. To młody, utalentowany pływak, wywodzący się z Kuczek w gminie Gózd.

W grupie młodszej główne nagrody otrzymali: 1. Oskar Winiarski - zapasy Wierzbica, 2. Kacper Bieniek - lekkoatletyka Jedlińsk; 3. Gabriela Kutyła, sztuki walki Pionki.

W grupie starszej: 1. Albert Kuś - judo Kowala; 2. Jan Wojda - sztuki walki Pionki; 3. Weronika Brzózy - siatkówka Przytyk.

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK
Paweł Korzeniowski i starosta Waldemar Trelka (z prawej) gratulowali Agacie Kaczmarskiej

eprasa.pl 2663241068

W Magdeburgu wierzą w Mateusza Żukowskiego

Jaromir Kruk z Magdeburga
redakcja@polskapress.pl

Dziś polskim numerem 1 w sportowym Magdeburgu jest Mateusz Żukowski. To w nim upatruje się największe nadzieje na utrzymanie w drugiej Bundeslidze.

FOT. GRZEGORZ WAJDA – MAGDEBURG

Żukowski goni popularnością naszych... szczypiornistów

– Nie wyobrażam sobie spadku, to byłaby tragedia. Zobaczcie, jakim zainteresowaniem cieszy się piłka nożna w naszym mieście – mówi Ulf, od ponad trzydziestu lat fan FC Magdeburg, który o triumfie w Pucharze Zdobywców Pucharów w sezonie 1973/1974 mógłby rozprawiać godzinami.

W drodze do spektakularnego sukcesu FC Magdeburg rozprawił się z holenderskim NAC Breda, czeskim Banikiem Ostrawa , bułgarskim Beroe Stara Zagora, z portugalskim Sportingiem Lizbona, a w finale na De Kuip w Rotterdamie z włoskim AC Milan prowadzonym przez Giovanniego Trapattoniego.

Finał zgromadził na trybunach 4641 widzów. Dziś taka frekwencja szokuje, lecz wtedy mieszkaniec NRD miał nikłe szanse na wypad zagraniczny, bo władze wiedziały, że mógłby z niego nie powrócić.

Czterech z uczestników boju z Rotterdamu znalazło się w kadrze Georga Buschnera na finały Weltmeisterschaft 1974: Jürgen Pommerenke, Jürgen Sparwasser, Wolfgang Seguin i Martin Hoffmann. Sparwassera uznano za bohatera NRD po golu, który zadecydował o zwycięstwie z RFN 1:0. NRD-owcy w finałach MŚ 1974 liczyli na więcej niż drugą rundę grupową, gdzie uzyskali tylko punkt – w meczu z Argentyną 1:1, gdy dla nich trafił uważany później za legendę w Magdeburgu Joachim Streich.

Streicha do Magdeburga ściągnięto w 1975 roku z Hansy Rostock i z nim w składzie dwa razy w Pucharze UEFA i raz w PZP piłkarze FC zatrzymywali się dopiero na ćwierćfinałach.

– My mogliśmy tę przygodę Magdeburga w sezonie 1977/1978 zakończyć już w pierwszej fazie. U siebie prowadziliśmy 1:0, zabrakło nam doświadczenia i po zmianie stron dwa razy pokarał nas Sparwasser. W rewanżu szybko Józka Młynarczyka pokonał Streich, ale odpowiedział Józek Klose, ojciec Miro, późniejszego mistrza świata i króla strzelców mundialu. Postraszyliśmy giganta z NRD, lecz remis 1:1 przypieczętował ich awans. Dziś śledzę poczynania Magdeburga i życzę im utrzymania na zapleczu Bundesligi. W latach 70. i 80. była to marka ceniona w całej Europie – opowiada Wojciech Tyc, legenda Odry Opole, która w Pucharze UEFA próbowała wyeliminować potentata z Magdeburga i postraszyła go na wyjeździe.

Dziś fani 1. FC Magdeburg z rozrzewnieniem wspominają czasy świetności. Po rozpadzie NRD zasłużonemu klubowi przyszło się tułać po niższych klasach, a kolejny powrót do drugiej Bundesligi – w sezonie 2021/2022 – świętowano z wielką pompą. Sezon 2024/2025 rozbudził apetyty: po piątym miejscu na zapleczu niemieckiej elity fanom zamarzyła się walka o awans, tymczasem teraz trzeba się bić o utrzymanie.

– Christian Titz wykonał kawał dobrej roboty, teraz jednak pracuje w Hannover 96. Po niezłym poprzednim sezonie straciliśmy kilku kluczowych piłkarzy, na co wpływ miała także ekonomia, i to się musiało odbić na wynikach. Trener Petrik Sander musiał się też mierzyć z innymi problemami. Wielu zawodników było kontuzjowanych, długo nie grał Mateusz Żukowski, który przyszedł ze Śląska Wrocław. Dziś Mati jest idolem kibiców – podkreśla kibic Ulf, który dodaje, że na mecze drugiej Bundesligi przyjeżdża wielu Polaków.

W starciu z Schalke 04, przegranym przez niebiesko-białych 3:5, Żukowski – 24-letni wychowanek Pogoni Lębork – zaliczył dublet i mógł się po nim chwalić imponującymi liczbami: 11 meczów i 11 trafień na zapleczu niemieckiej elity, co wzbudziło zainteresowanie nim mocniejszych klubów z różnych krajów. Żukowski, który w ekstraklasie zadebiutował w Lechii Gdańsk, a potem grał w Lechu Poznań i Śląsku Wrocław, a w CV ma też Glasgow Rangers, stara się do tego zamieszania podchodzić z dystansem.

Sander stawia na niego na dziewiątce, można jednak odnieść wrażenie, że Polak porusza się na boisku niczym wolny elektron, schodzi na boki, do pomocy, ale najlepiej czuje się w okolicach pola karnego. 2 gole z FC Nürnberg, po jednym z Kiel, Kaiserslautern, Eintrachtem Brunszwik i Dynamem Drezno, 3 z Grüther Fürth, 2 z Schalke 04 – to robi wrażenie.

Trener Sander daje też coraz więcej szans innemu Polakowi, Dariuszowi Stalmachowi, wychowankowi Sparty Zabrze, który przed Magdeburgiem występował w młodzieżowych zespołach AC Milan. Stalmach już wychodził od początku i kontynuuje polskie tradycje w klubie, wizytówce dawnej NRD. Kibice pamiętają tu jeszcze Piotra Ćwielonga, Krzysztofa Hetmańskiego czy Andrzeja Wójcika.

Ile by jednak dobrego powiedzieć o futbolistach, Polska jest tu nadal ceniona bardziej dzięki piłkarzom ręcznym, którzy zapisywali karty historii S.C. Magdeburg, aktualnego triumfatora Ligi Mistrzów. Bartosz Jurecki ma zastrzeżony numer 31 w klubie, gwiazdami byli także Grzegorz Tkaczyk, Karol Bielecki, swoje pograli Piotr Chrapkowski, Maciej Gębala, Tomasz Gębala, Andrzej Rojewski, Maciej Dmytruszyński, po Puchar EHF sięgnął Bogdan Wenta.

Czy Żukowski ze Stalmachem zdołają przebić popularnością naszych szczypiornistów?

©℗

Ligi zagraniczne. Bayern coraz bliżej mistrzostwa Niemiec. „Lewy" z golem

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

Sporo działo się w ligach TOP 5. Lider hiszpańskiej La Ligi, FC Barcelona, pokonała u siebie Villarreal 4:1. Jedną z bramek zdobył kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski.

ANGLIA

Liderem Premier League wciąż pozostaje Arsenal, który mecz w derbach Londynu z Chelsea rozegrał wczoraj. Grupę pościgową otwiera Manchester City i „The Citizens" robią wszystko, aby lider poczuł ich oddech – pokonali na wyjeździe Leeds 1:0. Jedynego gola tuż przed przerwą zdobył Antoine Semenyo. City zagrało bez kontuzjowanego Norwega Erlinga Haalanda. Po zakończeniu derbów stolicy Anglii „Kanonierzy" będą mieli na koncie o jeden mecz więcej od Manchesteru, bo awansem rozegrali już spotkanie 31. kolejki.

Trzecią wygraną z rzędu w lidze odniósł Liverpool, pokonując na własnym stadionie West Ham 5:2. W zespole gości poza składem był kontuzjowany bramkarz Łukasz Fabiański.

Napastnik Liverpoolu Mohamed Salah nie strzelił gola w żadnych z ostatnich 10 meczów w Premier League. Bramkę zdobył 1 listopada w spotkaniu z Aston Villą (2:0). Poprzednio taka seria zdarzyła mu się w 2017 roku, gdy był piłkarzem Romy.

PREMIER LEAGUE
Wyniki 28. kolejki: Wolverhampton – Aston Villa 2:0, Bournemouth – Sunderland 1:1, Burnley – Brentford 3:4, Liverpool – West Ham 5:2, Newcastle – Everton 2:3, Leeds – Manchester City 0:1.

FRANCJA

We Francji pozycję lidera utrzymał Paris Saint Germain, pokonując na wyjeździe Le Havre 1:0.

Wicelider, nadspodziewanie dobrze spisujący się w tym sezonie Lens, zremisował na wyjeździe ze Strasbourgiem 1:1. W doliczonym czasie na plac gry w zespole gospodarzy wszedł były pomocnik Legii Maximillian Oyedele. PSG ma cztery punkty przewagi nad Lens.

LIGUE 1
Wyniki 24. kolejki: Strasbourg – Lens 1:1, Rennes – Toulouse 1:0, Monaco – Angers 2:0, Le Havre – PSG 0:1.

HISZPANIA

W hiszpańskiej La Lidze lider rozgrywek, Barcelona, pokonał na własnym stadionie Villarreal 4:1. Wynik spotkania ustalił Robert Lewandowski, który wpisał się na listę strzelców w doliczonym czasie. Kapitan reprezentacji Polski podniósł się z ławki w 67. minucie, zastępując Ferrana Torresa. Gola Polaka sędzia uznał dopiero po weryfikacji VAR. To 11. trafienie naszego napastnika w ligowym sezonie. Pierwszego w karierze hat-tricka zaliczył Lamine Yamal. Wojciech Szczęsny siedział na ławce rezerwowych.

FOT. PAP

Kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski zdobył jedenastą bramkę w obecnym sezonie La Ligi

Dla trenera Katalończyków Hansiego Flicka spotkanie miało szczególne znaczenie. Niemiec poprowadził Barceloną w setnym występie i odniósł 75. zwycięstwo. Broniąca tytułu „Duma Katalonii" zanotowała 21. zwycięstwo i prowadzi w tabeli z dorobkiem 64 punktów. Cztery mniej zgromadził Real Madryt, który dzisiaj zagra u siebie z lokalnym rywalem – Getafe.

LA LIGA
Wyniki 26. kolejki: Levante – Alaves 2:0, Rayo Vallecano – Athletic Bilbao 1:1, FC Barcelona – Villarreal 4:1, Mallorca – Real Sociedad 0:1, Oviedo – Atletico Madryt 0:1.

NIEMCY

Wydarzeniem kolejki w niemieckiej Bundeslidze było starcie wicelidera Borussii Dortmund z liderem Bayernem Monachium. Do przerwy gospodarze mogli liczyć na zmniejszenie strat w tabeli, bo do 45. minuty prowadzili 1:0. W drugiej połowie po raz kolejny klasę pokazał Harry Kane, który zdobył dwie bramki i ma już w tym sezonie Bundesligi 30 goli na koncie.

Bayern wygrał 3:2 i jest już bardzo blisko mistrzostwa Niemiec – jego przewaga nad Borussią wzrosła do 11 punktów. Kibice Borussii na wygraną nad Bayernem na własnym stadionie czekają od listopada 2018 r. Wówczas do zwycięstwa 3:2 przysłużył się Łukasz Piszczek, który asystował przy jednej z bramek.

Bayern prowadzi w tabeli z dorobkiem 63 pkt. Trzeci jest TSG Hoffenheim, który zgromadził 46 oczek, a w tej kolejce przegrał u siebie z FC St. Pauli. Broniąca się przed spadkiem ekipa z Hamburga wygrała trzy z ostatnich czterech spotkań i wydostała się nad „kreskę". Arkadiusz Pyrka rozegrał pełne 90 minut w tym zespole, a Adam Dźwigała był rezerwowym.

BUNDESLIGA
Wyniki 24. kolejki: Augsburg – FC Köln 2:0, Borussia Mönchengladbach – Union Berlin 1:0, Bayer Leverkusen – FSV Mainz 1:1, Hoffenheim – St. Pauli 0:1, Werder Brema – Heidenheim 2:0, Borussia Dortmund – Bayern Monachium 2:3.

WŁOCHY

Na Półwyspie Apenińskim zmierzający pewnie po odzyskanie mistrzowskiego tytułu Inter Mediolan pokonał na własnym stadionie Genoę 2:0. Do 67. minuty w drużynie gospodarzy grał pomocnik reprezentacji Polski Piotr Zieliński.

Inter ma aż trzynaście punktów przewagi nad drugą w tabeli Romą, która rozegrała jeden mecz mniej. Czternaście oczek do Interu traci aktualny mistrz Włoch – Napoli.

SERIE A
Wyniki 27. kolejki: Parma – Cagliari 1:1, Como – Lecce 3:1, Verona – Napoli 1:2, Inter – Genoa 2:0.

©℗

eprasa.pl 2663241068

Liga Konferencji Lech i Raków z nadziejami na awans do kolejnej rundy

SZANSE NA POLSKI... PÓŁFINAŁ

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

Lech Poznań i Raków Częstochowa zagrają w marcu w 1/8 finału Ligi Konferencji. Kolejorz zmierzy się z ukraińskim Szachtarem, a Medaliki z włoską Fiorentiną.

FOT. DAWID WYGAS/POLSKA PRESS

Raków i Lech prezentują odmienne style gry, ale oba zespoły są skuteczne w Europie

Los zadecydował, że reprezentanci polskiego futbolu mogą - ewentualnie - wpaść na siebie najwcześniej w półfinale tych europejskich rozgrywek.

Ścieżka Lecha

Rozgrywka Lecha z Szachtarem Donieck wydaje się bardzo trudnym zadaniem. Tym bardziej, że to mało prawdopodobne, aby oba spotkania 1/8 finału rozegrał w Polsce; nawet w sytuacji, gdy - z racji trwającej już 4 lata wojny na Ukrainie - wielokrotny mistrz tego kraju rozgrywa mecze domowe w Krakowie. Zmiany domaga się bowiem trener Szachtara, Arda Turan. Półfinalista Euro 2008 i były piłkarz m.in. Barcelony, postawił sprawę jasno: - Powiem szczerze, nie chciałbym rozgrywać dwóch meczów w Polsce z polską drużyną. Gdyby było to technicznie wykonalne, chcielibyśmy rozegrać mecz na stadionie Goztepe w Izmirze. To bardzo ładny stadion, piękne miasto i drużyna z długą tradycją.

Warto odnotować, że jeśli Lech dostałby się do półfinału i osiągnął największy sukces w historii w europejskich pucharach, to na drodze do finału stanąłby jeden z grona czterech następujących rywali: Crystal Palace, AEK Larnaca, Fiorentina i... Raków Częstochowa.

Ścieżka Rakowa

Zespół z Częstochowy najpierw musi uporać się z Fiorentiną, która wyeliminowała Jagiellonię Białystok w fazie play-off. Dla Częstochowian nie jest to wymarzony los.

„To szczęśliwe losowanie dla Violi, która ominęła Strasbourg, jednego z faworytów do zwycięstwa w rozgrywkach" - oceniają Włosi z portalu „Firenze Today".

„Z pewnością mogło być gorzej" - dodali autorzy włoskiego oddziału Eurosportu.

Szanse Kolejorza na awans do półfinału sięgają - wedle analityka serwisu Weszło.com - 15 procent, Medalikom na trudniejszej ścieżce przyznano na to zaledwie 5 procent. Szansa na to, że Lech i Raków staną naprzeciw siebie w półfinale, ma wynosić zaledwie 0,7 procent...

Pary 1/8 finału Ligi Konferencji:
Lech Poznań - Szachtar Donieck
AZ Alkmaar - Sparta Praga
Crystal Palace - AEK Larnaka
Fiorentina - Raków Częstochowa
Samsunspor - Rayo Vallecano
Celje - AEK Ateny
Sigma Ołomuniec - FSV Mainz
Rijeka - Strasbourg
I połowa pucharowej drabinki:
Lech Poznań /Szachtar Donieck - AZ Alkmaar/Sparta Praga vs. Crystal Palace /AEK Larnaka - Fiorentina/Raków Częstochowa
II połowa pucharowej drabinki:
Samsunspor/Rayo Vallecano - Celje /AEK Ateny vs. Sigma Ołomuniec/FSV Mainz - Rijeka/Strasbourg
Terminarz fazy pucharowej:
1/8 finału: 12 i 19 marca
1/4 finału: 9 i 16 kwietnia
1/2 finału: 30 kwietnia i 7 maja
finał: 27 maja 2026 (w Lipsku) ©℗

Adam Godlewski

„Krótka piłka"

DLACZEGO „EZI" ROZCZAROWAŁ?

Z zapartym tchem czekałem na spektakl Teatru Telewizji zatytułowany „Ezi". Spodziewałem się oczywiście dzieła o Erneście Wilimowskim, a obejrzałem - również (a może w pierwszej kolejności) o Kazimierzu Górskim. I moje rozczarowanie jest teraz większe, niż były oczekiwania. Dotąd nie rozumiem, dlaczego autorzy tak bardzo nierówno potraktowali obu bohaterów...

Pana Kazimierza (prawie) wszyscy - zwłaszcza w pokoleniu 50+ - rozpoznawaliśmy i pamiętamy. Wiadomo, Trener Tysiąclecia, który futbolową kadrę zastał w totalnej rozsypce i w kilka zaledwie lat doprowadził na światowe szczyty. Orły Górskiego najpierw wygrały igrzyska, potem kwalifikacje mundialu, których kwintesencją był „zwycięski remis" na kultowym Wembley, a później były rewelacją finałów Weltmeisterschaft 1974, z których wróciły z brązem. I tytułem króla strzelców dla Grzegorza Laty. A do historii przeszły nie tylko wyniki i kunszt pochodzącego ze Lwowa szkoleniowca, ale i jego powiedzonka.

Wilimowski jest słabiej zapamiętany i podziwiany, szczególnie poza Górnym Śląskiem. Oczywiście, niesłusznie, bo to był Pan Piłkarz, który na mundialu w 1938 roku strzelił 4 gole Brazylii. I gość, od którego Górski rozpoczął ustalanie swej autorskiej jedenastki wszech czasów, uznając go za swego największego idola. Zresztą, korzystając z okazji, o klasę Eziego zapytałem kilka lat temu profesora Jerzego Talagę, który miał ten przywilej, że oglądał go na żywo. Największy z polskich teoretyków futbolu odpowiedział mi tak: - Dziś mamy Roberta Lewandowskiego - widziałem kilka jego naprawdę bajecznych zagrań - ale w mojej ocenie to nie jest taki talent jak Ernest Wilimowski. Można się zastanawiać, czy Robert to piłkarz pokroju Włodka Lubańskiego lub Kazia Deyny. Ale na pewno nie Wilimowskiego...

Słowem, w spektaklu zestawiono dwóch największych z największych. Pytanie tylko, czy naprawdę - aby ocieplić historię Eziego, który czuł się Ślązakiem i po 21 golach zdobytych w 22 meczach reprezentację Polski zamienił na reprezentację III Rzeszy, a po II wojnie zdecydował się zamieszkać w Niemczech - trzeba było zrzucać w spektaklu z pomnika (a dosłownie ze stołu, po libacji z Wilimowskim w przededniu meczu z RFN na mundialu) Górskiego? Pan Kazimierz, oprócz tego, że ma swój pomnik na Stadionie Narodowym, jest patronem kilkunastu szkół. Czy autorzy zadali sobie pytanie, czy ich wizja artystyczna może godzić w pamięć o Trenerze Tysiąclecia? Zwłaszcza u najmłodszych?

Doceniam piłkarską wielkość Eziego i staram się empatycznie podchodzić do dylematów, przed którymi stawali Ślązacy, ale słowa przypisane Górskiemu w spektaklu (cytuję z pamięci): - Może byłem nawet gorszy od ciebie, bo grałem w klubie dla Ruskich. Zresztą, gdybym był lepszym piłkarzem, to może powołaliby mnie do swojej reprezentacji i może też bym nie odmówił - są tyleż zaskakujące, co zupełnie niepotrzebne. Rodzina Górskich repatriowała się przecież ze Lwowa chwilę po tym, jak młodszy brat Kazimierza dostał powołanie do sowieckiej armii; i naprawdę szybko wylądowała w Szczecinie...

Jestem zdegustowany. Tym bardziej, że legenda Eziego zupełnie nie potrzebuje podpórki wariacją na temat Górskiego...

Dobre wieści dla „Barcy" w Champions League

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

FC Barcelona Roberta Lewandowskiego i Wojtka Szczęsnego w 1/8 finału Ligi Mistrzów wylosowała Newcastle United. Atalanta Nicoli Zalewskiego trafiła na Bayern Monachium.

Najbliższy przeciwnik dla Dumy Katalonii wydaje się niezbyt trudny, ale angielski średniak potrafił już pokazać pazur w LM.

Jeśli Barca - zgodnie z oczekiwaniami - weźmie tę przeszkodę, w ćwierćfinale zmierzy się ze zwycięzcą dwumeczu Tottenham - Atletico. „Koguty" w Premier League zawodzą, walcząc w dolnej połowie tabeli, ale w Champions League w fazie ligowej zajęły wysokie 4. miejsce. Z kolei Atletico niedawno rozgromiło Barcelonę 4:0 w półfinale Pucharu Króla, lecz i tak nie sposób oprzeć się refleksji, że Duma Katalonii trafiła do dużo łatwiejszej części drabinki: bez Realu, Chelsea, PSG, Bayern Monachium, Liverpoolu czy Man. City.

Zatem? - W zeszłym sezonie wszyscy spodziewaliśmy się, że Barca awansuje do finału, a ten wymknął się nam z powodu detali. Dlatego teraz nie powinniśmy myśleć o finale: musimy przygotować się do walki z Newcastle. I iść krok po kroku. Barca polega na Pedrim, Lamine Yamalu, istotny jest Raphinha: to oni robią różnicę. Jest grupa liderów, jest atmosfera, a to pierwszy krok do osiągnięcia wielkich rzeczy - ocenił były gracz FCB Ivan Rakitić dla „Mundo Deportivo".

Pary 1/8 finału Ligi Mistrzów:
PSG - Chelsea;
Galatasaray - Liverpool;
Real Madryt - Manchester City;
Atalanta - Bayern Monachium;
Newcastle United - FC Barcelona;
Atlético Madryt - Tottenham;
Bodø Glimt - Sporting CP;
Bayer Leverkusen - Arsenal.
II połowa pucharowej drabinki:
PSG/Chelsea - Galatasaray/Liverpool vs. Real Madryt/Manchester City - Atalanta/Bayern.
II połowa pucharowej drabinki:
Newcastle United/FC Barcelona - Atlético Madryt/Tottenham vs. Bodø Glimt/Sporting CP - Bayer Leverkusen/Arsenal.
Terminarz fazy pucharowej:
1/8 finału: 10/11 oraz 17/18 marca;
1/4 finału: 7/8 oraz 14/15 kwietnia;
1/2 finału: 28/29 kwietnia oraz 5/6 maja;
finał: 30 maja 2026 r. w Budapeszcie.

W porównaniu do Ligi Mistrzów w 1/8 finału Ligi Europy zobaczymy więcej Polaków. W Aston Villi występuje Matty Cash, w Panathinaikosie Karol Świderski, w Bolonii Łukasz Skorupski, w AS Roma Jan Ziółkowski, a FC Porto to klub Jana Bednarka, Jakuba Kiwiora i Oskara Pietuszewskiego.

Lider ligi portugalskiej nie jest - zdaniem bukmacherów - faworytem starcia ze Stuttgartem, ale... - Nasi zawodnicy ofensywni mają mnóstwo zadań defensywnych. I to też powód, że tracimy tak mało goli. Trudniej jest pokonać jedenastu broniących niż siedmiu - ocenił Bednarek na kanale „Łączy nas piłka".

Pary 1/8 finału Ligi Europy:
Ferencvaros - Sporting Braga;
Panathinaikos Ateny - Real Betis;
Genk - Freiburg;
Celta Vigo - Olympique Lyon;
VfB Stuttgart - FC Porto;
Nottingham Forest - FC Midtjylland;
Bologna - AS Roma;
Lille - Aston Villa.
I połowa pucharowej drabinki:
Ferencvaros/Sporting Braga - Panathinaikos Ateny/Real Betis vs. Genk/Freiburg - Celta Vigo/Olympique Lyon.
II połowa pucharowej drabinki:
Stuttgart/FC Porto -Nottingham Forest/FC Midtjylland vs. Bologna/AS Roma - Lille/Aston Villa.
Terminarz fazy pucharowej:
1/8 finału: 12 i 19 marca (losowanie 27 lutego);
1/4 finału: 9 i 16 kwietnia;
1/2 finału: 30 kwietnia i 7 maja;
finał: 20 maja 2026 r. w Stambule. ©℗

FOT. EPA/MICHELE MARAVIGLIA

Nicola Zalewski w 1/8 finału Champions League sprawdzi - wraz z kolegami z Atalanty - formę Bayernu Monachium

eprasa.pl 2663241068

POLSKA *i* ŚWIAT

WOJSKO

W związku z sytuacją bezpieczeństwa w regionie Bliskiego Wschodu oraz doniesieniami dotyczącymi działań wobec Iranu informujemy, że sytuacja polskich kontyngentów wojskowych jest na bieżąco monitorowana - przekazało w sobotę Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ). Dowództwo podkreśliło, że na obecnym etapie nie odnotowano zdarzeń stanowiących zagrożenie dla życia i zdrowia polskich żołnierzy.

Stabilności i pokoju nie buduje się wzajemnymi groźbami ani posługując się bronią, co sieje zniszczenie, ból i śmierć

Leon XIV papież

KRÓTKO

BEZPIECZEŃSTWO

MSZ ostrzega przed podróżami

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało ostrzeżenia przed podróżami do Jordanii, Bahrajnu, Kuwejtu, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Arabii Saudyjskiej i Palestyny. Przebywającym tam Polakom zaleca stosowanie się do komunikatów lokalnych władz i w razie potrzeby kontakt z konsulatem.

„Trwa zakrojona na szeroką skalę operacja militarna na Bliskim Wschodzie. Przestrzeń powietrzna dla ruchu cywilnego w wielu krajach regionu pozostaje zamknięta" - podało MSZ na profilu „Polak za granicą", na którym publikowane są informacje i ostrzeżenia resortu dla podróżujących.

Resort zaleca osobom, które przebywają w tych krajach, aby zabezpieczyły środki finansowe, miały przy sobie paszport, naładowany telefon i podstawowe leki. Zaleca im także rejestrację w systemie Odyseusz, który umożliwia MSZ kontakt z podróżnymi w przypadku wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych za granicą.

PAMIĘĆ

Prezydent uczcił bohaterów

FOT. BUJAK

Prezydent Polski Karol Nawrocki wziął udział 7. Biegu Wyklętych, który rozpoczął się o północy z soboty na niedzielę w Wilczorudzie w gminie Pniewy w powiecie grójeckim. Prezydent złożył też wieniec w Panteonie - Mauzoleum Żołnierzy Wyklętych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

OPOLSKIE

Areszt dla 17-latka z Kadłuba

W sobotę Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich podjął decyzję o zastosowaniu aresztu tymczasowego wobec 17-letniego Łukasza G., podejrzanego o zamordowanie ze szczególnym okrucieństwem swojego ojczyma i babci. Nastolatek przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Jak wyjaśnił Piotr Krzemionka-Kowalski z prokuratury w Strzelcach Opolskich, wyjaśnienia podejrzanego, chociaż obszerne, są bardzo niejasne i nie jest znany motyw jego działania. Jak ustalono, bezpośrednią przyczyną śmierci obydwu ofiar były liczne rany głowy zadane przy pomocy różnych narzędzi. Łukaszowi G. grozi kara od 15 do 30 lat więzienia.

Polacy utknęli na lotniskach Bliskiego Wschodu

Dorota Kowalska
Warszawa

Linie lotnicze odwołują loty na Bliski Wschód, także te powrotne. Na lotniskach w Dubaju, Bangkoku czy w Dosze utknęły tysiące turystów, także z Polski.

Atak Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran doprowadził do lotniczego chaosu. Tysiące turystów, także z Polski, utknęły na lotniskach Bliskiego Wschodu. I to nie tylko ci, którzy polecieli tam na wakacje - porty lotnicze w Bangkoku czy w Dosze są kluczowym punktem przesiadkowym dla podróżnych z Europy, udających się do Azji.

- Jest tu bardzo dużo personelu. Rozdawali wodę, kocę i vouchery na jednorazowy posiłek - mówił WP pan Jakub, który w sobotę próbował opuścić Tajlandię. Udało mu się dotrzeć do Dohy, stolicy Kataru. Kolejne połączenie w kierunku Polski zostało już zawrócone.

Jak relacjonował podróżny, dostał propozycję noclegu w hotelu, ale na miejsce trzeba było czekać w wielogodzinnych kolejkach. - W końcu w nocy zabrakło miejsc - tłumaczył. Sytuacja poprawiła się dopiero nad ranem. W tym czasie obsługa lotniskowa udzielała informacji podróżnym. - Często sprzecznych ze sobą, szczególnie na początku ataku - dodał pan Jakub. Nie ma planów alternatywnego powrotu do kraju.

FOT. ALTAF QADRI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Paraliż siatki połączeń na Wschodzie zatrzymał turystów m.in. w Dubaju, Abu Zabi czy Katarze

Muszą czekać na otwarcie przestrzeni powietrznej.

Polscy turyści utknęli także w Dubaju. W nocy z soboty na niedziele na forach internetowych pojawiły się wpisy osób próbujących przyspieszyć powrót do Polski. Internauci radzili, by zamówić taksówkę i udać się nią na granicę z Omanem i dopiero z tego kraju starać się złapać lot w kierunku Europy.

Bloomberg określił, że skala zakłóceń w ruchu lotniczym w tym regionie jest „niespotykana od dziesięcioleci". Władze dubajskich portów lotniczych przekazały, że wszystkie odloty i przyloty z dwóch głównych lotnisk w mieście zostały zawieszone. Dubai Media Office zaapelowało, by podróżni nie udawali się obecnie na lotnisko i kontaktowali się bezpośrednio z liniami lotniczymi, bo tam uzyskają aktualne informacji o swoich rejsach.

W Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Katarze i Bahrajnie znajdują się amerykańskie bazy wojskowe i to one stały się celem irańskiego odwetu po nalotach USA i Izraela na terytorium Islamskiej Republiki.

Szef MSZ Radosław Sikorski stwierdził w sobotę wieczorem, że Polacy „uwięzieni" na lotniskach w regionie Bliskiego Wschodu, póki co, są bezpieczni.

- Ale, jak wiemy, sytuacja zmienia się co chwila, więc mam nadzieję, że tym razem wszyscy doceniają, że od wielu tygodni apelowaliśmy, aby nie udawać się do krajów Bliskiego Wschodu, i bardzo proszę o traktowanie tych ostrzeżeń poważnie - mówił Sikorski w TVN24. - Tydzień temu sam premier ostrzegał przed rozwijającą się sytuacją wokół Iranu. Tam, dzięki Bogu, mamy więcej pracowników ambasady niż Polaków przebywających w Iranie, ale pewna liczba naszych rodaków utknęła na lotniskach w tym regionie - zaznaczył minister. Dodał, że są za nich odpowiedzialne linie lotnicze, a polscy konsulowie starają się do nich dotrzeć.

Premier Donald Tusk przekazał w sobotę, że odebrał meldunki MON i MSZ w związku z atakiem Izraela i USA na Iran. „W tej chwili nasi obywatele, w tym personel polskiej ambasady w Teheranie, są bezpieczni, ale jesteśmy przygotowani na różne scenariusze" - zaznaczył szef rządu na platformie X.

Prezydent Karol Nawrocki poinformował, że jest na bieżąco informowany o sytuacji. Dodał, że pozostaje w stałej łączności z sojusznikami z NATO i instytucjami państwa.

PAP

Prezes Jarosław Kaczyński zaapelował do członków partii: Receptą na zwycięstwo jest jedność

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Prezes PiS Jarosław Kaczyński zaapelował w sobotę do członków partii o jedność w obliczu ostatnich tarć wewnętrznych.

„Receptą na zwycięstwo jest jedność, a wszelkie próby jej podważania to realizowanie scenariusza obecnej koalicji rządzącej" - napisał na platformie X Kaczyński.

Jak zaznaczył prezes PiS, przed członkami partii wytężony czas przygotowań do kampanii parlamentarnej.

„Marsz rozpoczynamy 7 marca 2026 r. Szczegóły już wkrótce. Bądźmy razem. Tylko zwycięstwo zjednoczonego obozu patriotycznego zapewni Polsce bezpieczną i stabilną przyszłość" - przekazał prezes PiS.

Od końca listopada ub.r. między politykami PiS dochodzi do wielu obszernych wymian zdań w mediach i na platformach społecznościowych, w których brali udział członkowie każdej z frakcji PiS, krytykując siebie nawzajem.

W połowie lutego prezes Kaczyński przekazał, że od tego momentu „każdy, kto zabierze głos w szkodliwej dyskusji, niezależnie od zasług i pozycji, zostanie zawieszony w prawach członka PiS, co będzie miało oczywisty wpływ także na jego polityczną przyszłość". Dodał wówczas, że takie zachowania „skrajnie szkodzą Polsce i PiS".

W piątek rzecznik PiS Rafał Bochenek podał, że w związku z naruszeniem zakazu wszczynania szkodliwych dla PiS dyskusji, Kaczyński skierował do partyjnej komisji etyki sprawy Mateusza Morawieckiego, Ireneusza Zyski i Mirosławy Stachowiak-Różeckiej. Politycy wdali się w dyskusję z Patrykiem Jakim. W sobotę rzecznik PiS przekazał, że po analizie prezes partii zdecydował o skierowaniu do partyjnej komisji etyki również sprawy Patryka Jakiego. PAP

eprasa.pl 2663241068

Najwyższy przywódca Iranu nie żyje

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Prezydent Iranu Masoud Pezeszkian twierdzi, że zabicie najwyższego przywódcy, ajatollaha Alego Chameneiego, w wyniku ataków było „wypowiedzeniem wojny muzułmanom".

Najwyższy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, zginął w sobotę rano w swoim biurze - potwierdziły w niedzielę rano irańskie media państwowe. W kraju ogłoszono 40-dniową żałobę.

Proces przekazania władzy w Iranie po śmierci ajatollaha Alego Chameneia rozpoczął się wczoraj. - Wkrótce zostanie sformowana tymczasowa rada przywódcza. Do czasu wyboru przyszłego przywódcy kraju odpowiedzialność przejmą prezydent Masud Pezeszkian, szef władzy sądowniczej Golamhosejn Mohseni Edżei oraz jeden z prawników Rady Strażników - oznajmił sekretarz irańskiej Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ali Laridżani, który był doradcą Chameneia, w wywiadzie dla irańskiej telewizji państwowej.

Dodał, że rada przywódcza powstanie „jak najszybciej". - Pracujemy nad jej sformowaniem - powiedział. Według niego tymczasowe kierownictwo może się ukonstytuować w ciągu najbliższych godzin.

FOT. AP PHOTO/HADI MIZBAN/EAST NEWS

Tysiące osób wyszły na ulice po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia

Pezeszkian o śmierci Chameneiego

- Zabójstwo najwyższego przywódcy politycznego Islamskiej Republiki Iranu i wybitnego przywódcy szyizmu na całym świecie jest postrzegane jako otwarta deklaracja wojny wobec muzułmanów, a zwłaszcza szyitów, na całym świecie - powiedział Pezeszkian w oświadczeniu przekazanym przez państwową telewizję.

Dodał, że pomszczenie śmierci Chameneiego jest prawem i obowiązkiem Islamskiej Republiki Iranu. - Islamska Republika Iranu uważa za swój uzasadniony obowiązek i prawo pomszczenie sprawców i pomysłodawców tej historycznej zbrodni - powiedział Pezeszkian.

Uderzenie w kierownictwo reżimu

W atakach Izraela i USA zginęło około 40 wysokich rangą przedstawicieli reżimu irańskiego - podała CBS, powołując się na źródła w administracji.

Irańskie władze sądownicze potwierdziły w niedzielę, że w wyniku sobotnich ataków USA i Izraela zginął szef Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Mohammad Pakpour oraz bardzo wpływowy doradca ds. bezpieczeństwa, były sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ali Szamchani. Portal sądowniczy Mizan zaznaczył, że Pakpour i Szamchani „zginęli śmiercią męczeńską".

Następnie irańska telewizja państwowa, cytowana przez agencję Associated Press, podała, że w ataku powietrznym zginęli również szef sztabu generalnego sił zbrojnych Iranu Abdulrahim Musawi oraz minister obrony Aziz Nasir Zadeh. Według telewizji Musawi i Nasir Zadeh zginęli „podczas posiedzenia Rady Obrony".

Z kolei portal Axios przekazał, powołując się na izraelskich urzędników, że wśród zabitych są też szef wywiadu Saleh Asadi, szef biura wojskowego najwyższego przywódcy Mohammad Shirazi, przewodniczący Organizacji Badań i Innowacji w Zakresie Obronności (SPND) Hossein Jabal Amelian oraz były szef SPND Reza Mozafari Nia.

Ludzie na ulicach

Tysiące osób zgromadziły się w niedzielę na placu Engelab w centrum Teheranu po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy ducho-wo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia - poinformowali w niedzielę reporterzy agencji AFP.

Manifestanci, w większości ubrani na czarno, skandowali: „Śmierć Ameryce!". Wielu niosło flagi irańskie i portrety Chameneia, który zginął w amerykańsko-izraelskim ataku na jego siedzibę w Teheranie.

Wściekłe tłumy zaatakowały placówki dyplomatyczne Stanów Zjednoczonych

Grzegorz Kuczyński
Karaczi, Bagdad

Setki proirańskich demonstrantów próbowały szturmować konsulat USA w pakistańskim Karaczi. W Bagdadzie rozwścieczony tłum próbował przedrzeć się do ambasady amerykańskiej.

Gwałtowne demonstracje to reakcja na doniesienia o śmierci najwyższego przywódcy Iranu, Alego Chameneiego.

W Karaczi na południu Pakistanu setki osób szturmowały w niedzielę konsulat Stanów Zjednoczonych. Młodzi ludzie wspinali się na główną bramę i przedostali na podjazd budynku konsulatu USA, wybijając kilka okien. Policja i siły paramilitarne użyły pałek i gazu łzawiącego, by rozpędzić tłum. Zginęło co najmniej dziewięć osób, a 20 odniosło obrażenia.

Do ataku doszło kilka godzin po potwierdzeniu śmierci Chameneiego przez państwowe media irańskie.

Antyamerykańscy demonstranci usiłują szturmować teren ambasady USA w stolicy Iraku - przekazała w niedzielę rano agencja AFP, powołując się na źródło w irackich siłach bezpieczeństwa. - Ich próby były dotąd udaremniane, ale nadal starają się przebić się przez kordon sił bezpieczeństwa - poinformowało źródło AFP.

Ochrona ustawiła bariery na moście prowadzącym do ściśle strzeżonej dzielnicy dyplomatycznej, w której znajdują się m.in. ambasada USA oraz irackie budynki rządowe - podał kurdyjski portal Shafaq News.

Filmy udostępniane w serwisach społecznościowych pokazują protestujących, którzy rzucają kamieniami w siły bezpieczeństwa, a te odpowiadają gazem łzawiącym. Dziennikarz AFP widział setki osób z flagami proirańskich grup. W sobotę ambasada USA w Bagdadzie zawiesiła działalność konsularną i nakazała większości personelu pracę zdalną w związku z zaostrzeniem sytuacji i rozpoczęciem walk między Stanami Zjednoczonymi, Izraelem i Iranem.

DROBNE
Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH
■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE ■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA ■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE ■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE ■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA ■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

TYNKI dekoracyjne tak dobre, że sąsiad na pewno pozazdrości! Efekt, który odmieni Twoje wnętrza! Tynki dekoracyjne(beton, marmur, efekty specjalne) Murale wielkoformatowe(domy, biura, lokale usługowe) Indywidualne projekty dopasowane do Twojej wizji zadzwoń lub napisz Tel.: +48 666 628 530/WhatsApp/ Facebook
Tynki Dyleczny

INNE

KOŁDREX. 50 lat szyjemy kołdry puchowe z wełny owczej, antyalergiczne i poduszki. tel. 534-222-122 Kielce. ZAPRASZAMY

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Gastronomia

USŁUGI

RÓŻNE przyjęcia okolicznościowe: chrzty, komunie, wynajęcie sali na 18-tki, na 50 osób, dania domowe. TANIO I SMACZNIE!!! Tel. 501-149-920

AUTOREKLAMA

Polecamy →

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011484645

ZARZĄD POWIATU RADOMSKIEGO
INFORMUJE

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Radomiu przy ul. Mazowieckiego 7 **w dniu 2 marca 2026 roku**, został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w mieście Pionki przy ulicy Harcerskiej, powiat radomski.

Szczegółowe informacje dotyczące zbywanej nieruchomości gruntowej zabudowanej można uzyskać osobiście w budynku przy ul. Granicznej 24 pok. 306, oraz telefonicznie pod nr (048) 3655801 wew. 427 w godz. od 8.oo do 15.oo.

REKLAMA 0011485405

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. **„Remont balkonów w budynkach mieszkalnych OSM"**. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, **do dnia 18.03.2026 r. do godz. 9.00**. Więcej informacji na stronie: www.osm.ostrowiec.pl oraz pod nr tel. 41 263 10 84 – Dział Nadzoru i Eksploatacji.

eprasa.pl 2663241068

Dąb Bartek ma parę tysięcy lat. Tyle co Edyta Górniak

Szymon Majewski na gali „Bestsellery Empiku 2026” Fot. Mariusz Kapała

Z ŻYCIA GWIAZD

Edyta Pazura wykładała towar
W najnowszym wywiadzie celebrytka opowiedziała o pracach, jakich podejmowała się przed poznaniem swego przyszłego męża.
– Wszystko robiłam. Pracowałam jako hostessa przy samochodach, pracowałam jako hostessa w sklepach. Pracowałam nawet na kasie w Makro. Wykładałam towar – powiedziała.

Pola Wiśniewska snuje ponure refleksje
Celebrytka opublikowała na Instagramie zestawienie zdjęć z ostatnich tygodni. Jak można się domyślać, na żadnym z nich nie towarzyszy jej mąż. „Nic nie układa się idealnie, a jednak coś się układa. Zawsze. Niezależnie od tego, czy nazwiemy to sukcesem, czy porażką” – napisała do swych obserwatorów.

Olga Frycz daje radę

Celebrytka dzieli się w sieci swym macierzyństwem oraz codziennymi wyzwaniami. Niedawno powitała na świecie swoje trzecie dziecko. W najnowszym wpisie nawiązała do sytuacji, w których młode matki muszą mierzyć się z nieproszonymi poradami. „Dziewczyny, pamiętajcie – zawsze znajdzie się ktoś, kto powie, że można było inaczej. Ale najważniejsze jest to, że dajecie radę. Każdego dnia. I jesteście dokładnie takimi mamami, jakich potrzebują wasze dzieci” – napisała.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Hotel Paradise
TVN 7, 20:00
12. sezon najgorętszego reality show rozegra się w malowniczej Tajlandii. Podobnie jak w poprzednich edycjach, widzowie mogą się spodziewać nowych elementów gry, które znacząco wpłyną na przebieg rywalizacji. Tym razem swoją siłę pokaże Rajski Bóg, a gra będzie toczyć się o najwyższą w historii stawkę – 200 tysięcy złotych.

90 minut do śmierci
Stopklatka, 20:00
Stary szpital ma zostać wyburzony, ale przebywający w więzieniu przywódca gangu ukrył tam 3 miliony dolarów. O fortunę walczą różne osoby kierowane różnymi motywami. Mają tylko 90 minut, zanim budynek zostanie wysadzony.

Szybcy i wściekli 10
Polsat, 21:35
Dominic Toretto i jego rodzina stają w obliczu walki z największym wrogiem. Mściwy syn barona narkotykowego, którego Dom pokonał w Rio de Janeiro, chce teraz wziąć krwawy odwet za upadek imperium ojca.

Wojna
TVP 2, 23:55
Sierżant Claus Pedersen i jego kompania stacjonują na afgańskiej prowincji. Podczas rutynowej misji dostaje się w krzyżowy ogień talibów. Podejmuje decyzję, która zaprowadzi go przed sąd wojenny.

KRZYŻÓWKA NR 32

Poziomo:
3) płonie w kominku, polano,
10) przeplata się z wątkiem,
11) amerykański film animowany o świecie małych robotnic,
12) przewlekłe zaburzenie odżywiania się,
13) brak zgody na propozycję, prośbę, polecenie,
15) „serce” elektrowni atomowej,
17) nagminne zapalenie przyusznic,
18) uroczysty zwyczaj, ceremonia,
20) znieczulenie ogólne przed operacją,
22) istota o olbrzymich rozmiarach lub potężna firma,
23) gatunek małego ptaka z rodziny łuszczakowatych,
26) dawny żołnierz na koniu,
28) długo leżakująca wódka,
29) utwór dramatyczny Nikołaja Gogola,
32) kieliszek wódki,
34) świerki w gwarze góralskiej,
35) obuwie dla domatora i ... pantoflarza,
36) drożdżowy lub ziemniaczany wśród wypieków,
37) dzieło pończosznika.

Pionowo:
1) końcowa faza baroku,
2) … Bergman, reżyser filmu „Siódma pieczęć”,
3) pies z powieści „W pustyni i w puszczy”,
4) odpowiada na pytanie: komu? czemu?,
5) francuski napój alkoholowy,
6) roślina zielna, szarłat,
7) „Jaka …, taki cierń”, piosenka Edyty Geppert,
8) wojskowy transporter opancerzony,
9) atak lekkiej kawalerii,
14) poczucie wspólnoty, relacje,
16) manekin krawiecki lub marionetka,
19) Georges, twórca opery „Carmen”,
21) pokład soli kamiennej,
24) para kamieni do mielenia zboża,
25) klej z krochmalu i wody,
27) okrutne, bezprawne rządy,
28) obumarłe drzewo w lesie,
30) składają się z 16 krajów związkowych,
31) ciasne cztery ściany,
33) dwustronny zatrzask do zapinania ubrania,
34) płowe ptaki padlinożerne.

AUTOPROMOCJA 0111454748
Echo Dnia
w prenumeracie z Tele Magazynem
12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 31

K	O	M	P	R	E	S	■	B	■	V	E	R	A	Ć	R	U	Z
U	■	A	■	Y	■	Z	J	A	W	A	■	A	■	Z	■	N	■
B	E	G	O	N	I	A	■	J	■	B	U	R	Z	E	N	I	E
E	■	I	■	E	■	B	E	K	S	A	■	Ó	■	T	■	K	■
K	L	A	R	K	I	A	■	A	■	N	A	G	R	A	N	I	E
■	L	■	O	■	■	S	U	Ł	E	K	■	■	U	■	A	■	■
P	O	D	Z	I	W	■	M	■	D	■	K	O	M	I	S	J	A
■	S	■	U	■	I	T	A	L	I	A	■	■	B	■	Y	■	R
K	A	R	M	E	L							L	A	M	P	A	S
A	■	E	■	■	L							A	■	O	■	■	E
P	O	D	P	I	S							Z	A	P	Ł	O	N
I	■	F	■	■	M							A	■	A	■	R	■
T	R	O	S	K	I							R	A	N	D	K	A
A	■	R	■	■	T							E	■	E	■	A	■
Ł	Ó	D	Ź	■	H	E	R	A	K	L	I	T	■	K	I	N	O

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Potrzebujesz chwili ciszy. Horoskop dzienny zapowiada, że odpoczynek i refleksja pomogą Ci odzyskać równowagę emocjonalną.
Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywny pomysł może zaskoczyć innych ludzi. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się nim i działać bez obaw.
Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja popłaca. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że mały krok przybliży Cię do celu i poprawi nastrój wieczorem.
Byk (20.04 - 20.05)
Pojawi się okazja do nauki lub podróży. Horoskop dzienny podpowiada, by otworzyć się na nowe doświadczenia już dziś.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intensywny dzień sprzyja decyzjom. Nie zwlekaj. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga przyniesie szybko oczekiwane rezultaty.
Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia wraca do Twoich spraw. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że przed Tobą dobry dzień na naprawę relacji.
Lew (23.07 - 22.08)
Drobny chaos wymaga organizacji. Horoskop dzienny zapowiada, że lista zadań pomoże odzyskać kontrolę oraz spokój ducha.
Panna (23.08 - 22.09)
Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że jeśli pokażesz inicjatywę, dzień zakończy się małym sukcesem.
Waga (23.09 - 22.10)
Emocje będą silne, ale intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku. Horoskop dzienny na poniedziałek stanowczo radzi zaufać sercu.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowe informacje zmienią plany. Horoskop dzienny wróży, że jeśli wykażesz się elastycznością, odkryjesz ciekawą szansę na rozwój.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój przyniesie najlepsze efekty. Daj sobie czas. Horoskop dzienny zapowiada, że trudna rozmowa zakończy się z korzyścią dla siebie.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok w ważnej sprawie i nie oglądać się dziś za siebie.

Echo Dnia
www.echodnia.eu
Redaktor naczelny **Stanisław Wróbel**
Z-ca redaktora naczelnego **Miłosz Skiba,**
Prezes Makroregionu **Dariusz Kołacz,**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Tomasz Sendek,**
dyrektor oddziału **Sławomir Baćkowski**
Redakcja: ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Druk Drukarnia ZPR Media S.A., 04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 2663241068

dziś SPORTOWY24
- **Korona Kielce** przegrała 0:2 z Motorem Lublin w ekstraklasie **strona 8**
- **Rozpoczęła się** runda wiosenna w Betclic 3. Lidze i Keeza 4. Lidze **strony 10-11**
- **Industria** zremisowała w Płocku z Orlen Wisłą, ale przegrała w karnych **strona 12**

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia

Poniedziałek 2.03.2026 | Nr 50 (15 021) | www. echodnia.eu | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Śmiertelny wypadek na terenie elektrowni w Połańcu. Nie żyje 53-latek **strona 3**

Sześć zastępów straży pożarnej walczyło z ogniem **strona 4**

Areszty dla podejrzanych o kradzież paliwa ze stacji pod Końskimi **strona 4**

Nr ISSN 0137-902X Nr indeksu 350-087

FOT. KP PSP SANDOMIERZ

POWIAT SANDOMIERSKI

Trudna akcja ratunkowa na międzywalu Wisły. Znaleziono mężczyznę z urazem głowy **strona 6**

Caritas w Diecezji Kieleckiej obchodzi 95-lecie

Mija 95 lat, od kiedy powstał Caritas w Diecezji Kieleckiej. W tym czasie przetrwał II wojnę światową. Teraz organizuje kolejną pomoc dla mieszkańców Ukrainy **strona 2**

Kolejne miliony na aktywizację i integrację seniorów w lokalnych środowiskach **strona 3**

Baba Jaga z Pracowni pod Kasztanem nagrodzona w ogólnopolskim konkursie „Pamiątka z Polski" **strona 6**

ŚWIĘTOKRZYSKI WĄTEK W SPRAWIE PODWÓJNEGO ZABÓJSTWA

Kobieta natrafiła na drastyczny film

Michał Nosal
Powiat starachowicki

To mieszkanka powiatu starachowickiego zaalarmowała służby o pojawieniu się w sieci drastycznego filmu, z którego wynikało, że gdzieś w Polsce mogło dojść do podwójnego zabójstwa. Chodzi o głośną tragedię w gminie Strzelce Opolskie.

Przypomnijmy. Z relacji wynikało, że nocą ze środy na czwartek około godziny 4 funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości dostali sygnał, że na jednej z platform społecznościowych - zacytujmy komunikat - „znajdują się drastyczne materiały wideo przedstawiające możliwe zbrodnie zabójstwa".

Jak okazało się w piątek, na przerażający materiał natrafiła podczas przeglądania sieci mieszkanka powiatu starachowickiego.

- Mogę potwierdzić, że pierwsze zgłoszenie o dramatycznym materiale zamieszczonym w sieci dostaliśmy z województwa świętokrzyskiego, konkretnie z powiatu starachowickiego - mówiła w piątek podkomisarz Marta Białek z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Kobieta z powiatu starachowickiego zaniepokojona tym, co zobaczyła, przeglądając media społecznościowe, wybrała numer alarmowy 112. Dyspozytor przełączył ją do dyżurnego najbliższej jednostki policji: komendy w Starachowicach. Tutejsi stróże prawa nadali sprawie bieg.

O tym, co działo się później, głośno było w ogólnopolskich mediach. Analiza materiału wskazanego policji przez naszą krajankę zaprowadziła śledczych do miejscowości w gminie Strzelce Opolskie. W jednym z domów znaleźli ciała 87-letniej kobiety i 38-letniego mężczyzny.

Po kilku godzinach intensywnych poszukiwań, blisko 45 kilometrów od miejsca zbrodni, kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu zatrzymali w zaroślach nad rzeką podejrzanego 17-latka.

„W trakcie penetracji terenu śledczy znaleźli również trzy narzędzia, które mogły posłużyć 17-latkowi do popełnienia zbrodni. Jednym z nich była siekiera" - poinformowała opolska policja.

W piątek nastolatek usłyszał zarzuty popełnienia dwóch morderstw dokonanych ze szczególnym okrucieństwem. W sobotę został tymczasowo aresztowany. Może mu grozić nawet 30 lat więzienia.

FOT. KWP OPOLE

Podejrzanego 17-latka policjanci zatrzymali blisko 45 kilometrów od miejsca zbrodni

eprasa.pl 2663241068

Jutro w naszej gazecie
Strefa Biznesu

Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia. Kluczowe na kolejne lata będzie zwiększanie elastyczności systemu, rozwój OZE i magazynów energii

AUTOPROMOCJA 0111454727

Zamów **prenumeratę**
Echo Dnia 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Beata Busz

SAME PIENIĄDZE DZIECI NIE DAJĄ

Tak źle nie było od czasów powojennej Polski. Współczynnik dzietności spadł u nas już do 1,01. Powinien być dwa razy większy i wynieść 2,1. Lekiem na zbyt małą liczbę urodzeń miał być program 800 plus, jednak nie przyniósł spodziewanych rezultatów. Pomimo ogromnych wydatków z państwowej kasy (w 2025 roku poszło na to prawie 63 mld zł) dzieci rodzi się coraz mniej. Sukcesu nie można też odtrąbić w przypadku „babciowego", które pochłonęło 6 mld zł.

Co jakiś czas pojawiają się pomysły jak sprawić, byśmy rozmnażali się niczym króliki. Podczas ostatniej kampanii prezydenckiej jeden z kandydatów obiecywał nawet program Królik plus z bonami do siłowni i SPA dla podniesienia atrakcyjności fizycznej przyszłych rodziców. Nie uwiódł wyborców, skończył z marnym wynikiem. Ale natura nie znosi próżni i oto mamy nowy pomysł: program 200 000 plus, autorstwa Klubu Jagiellońskiego. Pomysłodawcy proponują, by od 2027 roku, w ciągu miesiąca od urodzenia dziecka, na konto rodziców wpływała okrągła sumka - 208 800 zł. To równowartość wypłacanego przez 18 lat świadczenia 800 plus (172 800 zł) i wsparcia w ramach „babciowego" (36 000 zł).

Tymczasem konieczne są rozwiązania systemowe uwzględniające podnoszone od lat postulaty rodziców i tych, którzy przymierzają się do rodzicielstwa. To m.in. poprawa dostępności mieszkań i tanie kredyty na ich zakup, powszechny dostęp do żłobków i przedszkoli, ułatwienia w godzeniu pracy z rodzicielstwem, stabilność zatrudnienia, warunków życia i praw kobiet. Demografowie wskazują też na zachodzące przemiany kulturowe: rozluźnienie więzów społecznych, malejącą liczbę związków, brak stałego partnera, z którym można mieć dziecko. Pogłębia się rozdźwięk w postrzeganiu podziału obowiązków rodzicielskich między kobietami i mężczyznami. Swoją cegiełkę dołożyły też social media promujące wygodny i konsumpcyjny styl życia. I strach przed wojną.

Do starych, wciąż zamiatanych pod dywan problemów, stale dochodzą nowe. Nie ma co się łudzić, dopóty w demografii nic się nie zmieni, dopóki politycy w polityce prorodzinnej stosować będą proste rozdawnictwo. I nie zrozumieją, że w tak delikatnej materii jaką jest planowanie rodziny pieniądze to nie wszystko... ©℗

Caritas w Diecezji Kieleckiej obchodzi 95 lat istnienia

Paula Goszczyńska
Kielce

Mija 95 lat od kiedy powstał Caritas w Diecezji Kieleckiej. W tym czasie przetrwał II Wojnę Światową, a także zniknął na 40 lat w wyniku zakazu wydanego przez władze komunistyczne.

FOT. DAWID ŁUKASIK

Na zdjęciu: ksiądz Stanisław Słowik, dyrektor Caritas Diecezji Kieleckiej, ksiądz Krzysztof Banasik, zastępca dyrektora Caritas Diecezji Kieleckiej oraz ksiądz Stanisław Łanowski, który przyjechał z okolic Zaporoża

Historię instytucji przybliżył w środę, 25 lutego, ksiądz Stanisław Słowik, dyrektor Caritas Diecezji Kieleckiej. W rocznicę wybuchu wojny na Ukrainie opowiedziano też o akcji pomocowej.

Wszystko zaczęło się 25 lutego 1931 roku, kiedy to ówczesny Biskup Kielecki Augustyn Łosiński połączył istniejące wcześniej w diecezji dzieła charytatywne Kościoła i powołał „Związek Towarzystw Dobroczynności Caritas" w Kielcach. Do nowego związku włączono kilka stowarzyszeń i grup parafialnych dla wzmocnienia ich aktywności. W 1935 roku ksiądz Stanisław Cieśliński, ówczesny Proboszcz Parafii Garnizonowej i dyrektor Caritas w Kielcach, zakupił kamienicę (dawny zajazd przy Pałacu Biskupów Krakowskich) przy Placu Najświętszej Marii Panny na siedzibę nowej Caritas. Przez kilka lat okresu międzywojennego nowa organizacja rozwijała się bardzo prężnie i szybko zaczęła tworzyć nowe dzieła i inicjatywy charytatywne.

II Wojna Światowa nie tylko zachwiała stabilnością funkcjonowania Caritas, ale postawiła nowe wyzwania wynikające z działań wojennych. Głównym zadaniem tamtego czasu było organizowanie schronienia dla przesiedleńców i kuchni wydających posiłki dla setek ubogich. Po zakończeniu wojny bardzo szybko i dynamicznie odbudowywały się działania Caritas w Kielcach i innych miastach diecezji.

Niestety, ten dynamiczny rozwój dział charytatywnych Kościoła był „solą w oku" władz komunistycznych.

- W roku 1950 władze komunistyczne zakazały prowadzenia działalności charytatywnej przez Kościół. Mieliśmy więc 40 lat przerwy w życiorysie. Dopiero w roku 1989, po przemianach ustrojowych, na nowo powstała możliwość reaktywacji Caritas w poszczególnych diecezjach. Tak też się stało na przestrzeni kolejnych dwóch lat. Mamy więc podwójny cykl liczenia lat działalności - zarówno od powstania, jak i od reaktywowania i te rocznice nam się przeplatają - mówił ksiądz Stanisław Słowik, dyrektor Caritas Diecezji Kieleckiej.

Kolejnym tematem środowej konferencji była czwarta rocznica wojny na Ukrainie. W spotkaniu wziął też udział ksiądz Stanisław Łanowski, który przyjechał z okolic Zaporoża i odprawia nabożeństwo dla uchodźców w Kielcach.

Caritas Diecezji Kieleckiej po raz kolejny organizuje pomoc dla mieszkańców Ukrainy. 13 lutego do Lwowa i Dnipro przekazany został sprzęt w postaci agregatów prądotwórczych, termosów, powerbanków, kuchenek gazowych i tym podobne. W najbliższych dniach planowane są kolejne transporty z diecezji kieleckiej na Ukrainę.

- Jesteśmy na etapie zbierania ofiar. W tej chwili mamy już wpłacone około 200 tysięcy złotych, środki przesłała nam około połowa parafii. Gdy spłyną wszystkie pieniądze, przekażemy je do Caritas Polska. Z tego, co wiem już złożono zamówienia na to, co najpotrzebniejsze - podkreślił ksiądz Stanisław Słowik, dyrektor Caritas Diecezji Kieleckiej.

Wielką wdzięczność wyraził ksiądz Stanisław Łanowski, który nabożeństwa dla uchodźców odprawia w każdą niedzielę w Klasztorze Barci Mniejszych Kapucynów w Kielcach.

- Proszę o wybaczenie za mój nieidealny polski język, bo nabożeństwo prowadzę w języku ukraińskim. Wszyscy jesteśmy Polakom bardzo wdzięczni za to co robili i nadal robią dla ukraińskich uchodźców. Dzięki tej pomocy możemy tu mieszkać i pracować - powiedział ksiądz Łanowski.©℗

Pogoda w regionie

Dzisiaj
Dzień **11°C** Noc **2°C**

Barometr **1027 hPa**
Wiatr **zach. 10 km/h**
Biomet **korzystny**

Wtorek
Dzień **12°C** Noc **3°C**

Środa
Dzień **14°C** Noc **-1°C**

Czwartek
Dzień **10°C** Noc **-1°C**

Uwaga: przed nami słoneczne dni

2 MARCA 2026

Dziś 61. dzień roku
Do sylwestra pozostało 304 dni.

Wschód słońca
o godzinie 6.16, zachód o godzinie 17.17.

Dzień będzie trwać 11 godzin. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 5 godzin i 37 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 3 godziny i 10 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Elena, Halszka, Helena, Henryk, Karol, Łukasz, Radosław.

KALENDARIUM

1926
Podrabinem staszowskiej gminy żydowskiej został Izrael Josek Gerszt. W gminie było dwóch kantorów i trzech mełamedów.

FOT. ARCHIWUM

1959
24 osoby postanowiły utworzyć w Kielcach spółdzielnię, która została wpisana do spółdzielczego rejestru 30 lipca pod nazwą Pionier.

1943
Jan Piwnik „Ponury" uzyskał zgodę na realizację swojej koncepcji utworzenia dużego ugrupowania dywersyjnego na tekenie Kielecczyzny.

1950
W Warszawie urodził się Tomasz Wągrowski, krajoznawca i regionalista, przewodnik świętokrzyski, inżynier, miłośnik Kielc i Ziemi Świętokrzyskiej.

1986
W bazylice katedralnej w Kielcach odbyło się pierwsze zebranie Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Kolejne odbywały się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.

eprasa.pl 2663241068

nasz REGION

SANDOMIERZ
Mówili o cyberprzemocy
Sandomierscy policjanci spotkali się w czwartek z uczestnikami Warsztatów Terapii Zajęciowej. Opowiadali między innymi o zagrożeniach czających się w internecie.

GMINA KLIMONTÓW
Okradziony samochód
Na ponad 2,5 tysiąca złotych szacowane są straty po kradzieży gminie Klimontów. Z niezamkniętego Audi ktoś zabrał między innymi elektryczny sekator i pięć akumulatorów do niego.

FOT. DAWID ŁUKASIK

DZWOŃ, PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Anna Gwóźdź Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia": 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawy mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

KRÓTKO

POŁANIEC

Śmiertelny wypadek w zakładzie

Do śmiertelnego wypadku przy pracy doszło w piątkowe przedpołudnie na terenie elektrowni w Połańcu w powiecie staszowskim. Życie stracił 53-latek.

Dramat rozegrał się kilkanaście minut przed godziną 9.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, iż 53-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Pacanów, naprawiający sprzęt mechaniczny został przyciśnięty przez maszynę. Niestety pomimo długiej reanimacji życia mężczyzny nie udało się uratować – przekazywała starszy posterunkowy Daria Juda z Komendy Powiatowej Policji w Staszowie. Trwa ustalanie przyczyn i dokładnego przebiegu tragedii.
MINOS

PIASECZNO

Paliła się stodoła

FOT. OSP ŁONIÓW

Około godziny 17.30 w piątek sandomierscy strażacy dostali sygnał, że w Piasecznie w gminie Łoniów pali się stodoła. Do akcji ruszyły cztery zastępy, łącznie 21 ratowników z Sandomierza, ale i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Nikomu nic się nie stało.

Miliony złotych na aktywizację i integrację seniorów w regionie

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kamienna

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do spraw polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz opowiedziała o nowym programie „Aktywni Seniorzy - ASY".

Konferencja prasowa sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marzeny Okły-Drewnowicz oraz wojewody świętokrzyskiego Józefa Bryka poprzedziła oficjalne otwarcie nowego klubu seniora Stacja Skarżysko w Skarżysku-Kamiennej, który został dofinansowany z programu Senior+ trwającego do końca 2025 roku.

W województwie świętokrzyski działa 66 placówek powstałych w ramach programu „Senior+". To 15 dziennych domów i 51 klubów seniora.

- Bardzo nas cieszy, że budujemy dla seniorów przyjazne kluby i domy, gdzie mogą spotykać się, rozmawiać i rozwijać swoje zainteresowania. Dużo mówimy o budowaniu odporności i świadomości społecznej. Te kluby to doskonałe miejsce spotkań ludzi, którzy mają duży potencjał oraz doświadczenie naukowe, polityczne czy biznesowe - mówił wojewoda Józef Bryk.

- Powiat skarżyski to najstarszy powiat w województwie świętokrzyskim, najszybciej starzejącym się regionie w kraju. Udział osób w wieku poprodukcyjnym w tym powiecie to 34,1 procent. Taki klub w naszym mieście to miejsce na wagę złota i potrzebujemy ich jeszcze więcej - dodała minister Marzena Okła-Drewnowicz.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zajmująca się polityką senioralną przedstawiła założenia nowego programy „Aktywni Seniorzy - ASY".

- Mamy nowy wieloletni program na rzecz osób starszych „Aktywni Seniorzy - ASY". Pieniądze na tworzenie i funkcjonowanie klubów i dziennych domów pobytu dla seniorów zostały zwiększone. Dotychczasowy budżet wynosił 300 milionów złotych, obecnie jest to 410 milionów na pięcioletni okres trwania rządowego programu - poinformowała minister.

Nowością będzie rezygnacja z procedury przeprowadzania wywiadów środowiskowych wśród uczestników domów i klubów dla seniora.

- W ciągu najbliższych lat realizowany będzie nowy rządowy program „Aktywni Seniorzy - ASY". To program skonstruowany w zupełnie inny sposób niż dotychczasowe inicjatywy skierowane do osób starszych. Po raz pierwszy w historii, daje on znacznie większe możliwości bezpośredniej dystrybucji środków finansowych do organizacji senioralnych w poszczególnych regionach. Wojewoda nie tylko będzie przekazywał środki na tworzenie i funkcjonowanie dziennych domów pobytu oraz klubów seniora, ale również zyska możliwość ogłaszania konkursów i bezpośredniego wspierania organizacji senioralnych, takich jak: Uniwersytety Trzeciego Wieku, Rady Seniorów czy innych inicjatyw działających na rzecz integracji międzypokoleniowej. To bardzo ważne, ponieważ w wielu powiatach takie organizacje aktywnie funkcjonują i odgrywają istotną rolę w życiu lokalnej społeczności - mówiła Marzena Okła-Drewnowicz. - Program „Aktywni Seniorzy - ASY" łączy w sobie kilka komponentów. Z jednej strony wspiera działalność stacjonarną klubów seniora i dziennych domów pobytu, z drugiej zaś stwarza realne możliwości wsparcia dla organizacji pozarządowych działających na rzecz seniorów. Co istotne, program dysponuje zwiększonym budżetem, jego łączna wartość to 610 milionów złotych. To znaczące środki, które pozwolą na rozwój infrastruktury oraz stabilne finansowanie bieżącej działalności placówek. Po zakończeniu obecnego programu, w ramach którego powstał ten klub, rozpocznie się realizacja nowej edycji rządowego wsparcia. Dzięki temu także ten klub będzie mógł ubiegać się o dofinansowanie na swoje codzienne funkcjonowanie w kolejnych latach. Myślę, że to najważniejsza informacja dla Państwa - gwarancja ciągłości wsparcia i dalszego rozwoju inicjatyw senioralnych - dodała minister.

„Aktywni Seniorzy - ASY" na lata 2026-2030 to odpowiedź państwa na wyzwania starzejącego się społeczeństwa. Bezpośrednimi beneficjentami programu będą osoby w wieku 60+ oraz ich opiekunowie. Jego zadaniem jest poprawa jakości życia osób starszych przez wzmacnianie ich aktywności, samodzielności i obecność w życiu społecznym. Łączny budżet wieloletniego programu wynosi 610 milionów złotych. ©℗

FOT. ANNA ZĄBECKA

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marzena Okła-Drewnowicz oraz wojewoda Józef Bryk

REKLAMA 0011470601

eprasa.pl 2663241068

NIESTACHÓW
Samochód w rowie. Trzy osoby w szpitalu
Trzy osoby trafiły do szpitala w wyniku wypadku, jaki wydarzył się w niedzielny poranek, 1 marca na trasie wojewódzkiej w Niestachowie w powiecie kieleckim. Jak przekazywał komisarz Damian Janus z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, z drogi do rowu zjechała Kia, za której kierownicą siedział 22-latek. Pogotowie zabrało mężczyznę oraz dwie pasażerki: 21- i 43-latkę.

KIELCE
Zakupy na cudzy koszt
Kielczanin zgłosił policjantom, że skradziono mu kartę bankomatową. Zanim ją zablokował, ktoś pięć razy użył karty i wydał prawie 200 złotych.
MINOS

GMINA PIERZCHNICA
Włamywacz okradł dom
Ktoś włamał się do niezamieszkanego domu w gminie Pierzchnica i ukradł z niego pilarkę oraz dwie butle z gazem. Łączne straty po włamaniu są szacowane na 2400 złotych.

KIELCE
Pieszy potrącony na pasach
Na przejściu dla pieszych na ulicy Seminaryjskiej doszło w sobotę do wypadku. Z relacji policjantów wynikało, że Volkswagen prowadzony przez 35-latka potrącił 56-letniego mężczyznę. Pieszy trafił do szpitala.

KIELCE
Złodziej włamał się do piwnicy
W centrum Kielc ktoś włamał się do piwnicy i ukradł elektronarzędzia warte łącznie 400 złotych. Sygnał o kradzieży policjanci dostali w sobotnie popołudnie.
MINOS

KRÓTKO

KUZKI

Sześć zastępów straży pożarnej walczyło z ogniem

Sześć zastępów strażaków walczyło w piątkowe popołudnie (27 lutego) z pożarem w Kuzkach w powiecie włoszczowskim. Zgłoszenie do służb wpłynęło krótko po godzinie 17.

- Palił się budynek, który częściowo był murowany, częściowo zaś drewniany. Łączył w sobie stodołę oraz część gospodarczą. Podczas akcji strażacy natknęli się na dwie butle, najprawdopodobniej z gazami technicznymi - opowiadał młodszy brygadier Paweł Mazur, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie.

Po godzinie 18 sytuacja była już opanowana. Ogień nie rozprzestrzeniał się, nie zagrażał też innym budynkom. Co najważniejsze, nikomu nic się nie stało.
MINOS

Areszty dla podejrzanych o kradzież paliwa ze stacji

Michał Nosal
Końskie

Dwaj obywatele Ukrainy podejrzani są o kradzież paliwa na stacji w powiecie koneckim. W sobotę obaj zostali tymczasowo aresztowani.

FOT. POLICJA
Dwaj mężczyźni podjechali na stację pod Końskimi, zatankowali za około 360 złotych i odjechali nie płacąc

Dwaj mężczyźni podjechali Range Roverem na łódzkich numerach na stację pod Końskimi, zatankowali za około 360 złotych i odjechali nie płacąc. Do takiej sytuacji doszło w środowe popołudnie w zeszłym tygodniu. Personel stacji zaalarmował policjantów. Sygnał trafił do wszystkich radiowozów i auto namierzyli w centrum Końskich mundurowi z drogówki. Na widok radiowozu kierowca skręcił w boczną drogę, ale to nie wystarczyło. W kontrolowanym Range Roverze znajdowali się dwaj obywatele Ukrainy: 34- i 38-latek. Młodszy z nich okazał się poszukiwany, bo ma do odsiedzenia pół roku kary za kradzież.

- W samochodzie znajdowały się zbiorniki zawierające łącznie około 300 litrów paliwa. Range Rover miał zamontowane tablice rejestracyjne od innego pojazdu. Policjanci znaleźli też kolejny zestaw tablic. Najprawdopodobniej to one zostały użyte podczas drugiej kradzieży paliwa, do jakiej doszło na terenie województwa łódzkiego - opowiadała młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich.

34- i 38-latek usłyszeli zarzut kradzieży. Może im grozić do pięciu lat więzienia. W sobotę sąd przychylił się do wniosku prokuratury i obcokrajowcy zostali tymczasowo aresztowani na trzy miesiące. ©℗

REKLAMA 0011478579

eprasa.pl 2663241068

REKLAMA

0011484976

Bankowość
Korporacyjna
i Inwestycyjna

Udzielenie kredytu i zawarcie umowy leasingu są uzależnione od oceny zdolności kredytowej i sytuacji finansowej klienta. Szczegóły oraz tabela prowizji i opłat są dostępne w oddziałach PKO Banku Polskiego oraz na stronie pkobp.pl.

Bank Polski

Czysta energia
jest wokół nas

PKO Bank Polski.
Partner w finansowaniu
transformacji
energetycznej

Leasing
Faktoring
Bankowość transakcyjna
Finansowanie handlu
Produkty kredytowe
Oddziały zagraniczne

eprasa.pl 2663241068

Akcja ratunkowa w trudnym terenie na międzywalu Wisły

Michał Nosal
Kamień Łukawski

Motocyklista, który niedzielne przedpołudnie jeździł crossem po nieużytkach na międzywalu Wisły w powiecie sandomierskim, znalazł tu przytomnego mężczyznę z urazem głowy.

Do zdarzenia doszło kilkanaście minut po godzinie 10 w okolicach miejscowości Kamień Łukawski. Jak przekazywali policjanci, gdy wpłynął sygnał o odnalezieniu mężczyzny, przyjmowali właśnie od rodziny sygnał o jego zaginięciu. Bliscy niepokoili się, bo wyszedł w sobotę około godziny 18 i nie wrócił na noc do domu.

Do miejsca, w którym mężczyzna został odnaleziony, nie dało się podjechać wozem straży czy karetką. Prowadziły tam wąskie, miejscami strome ścieżki.

- Motocyklista wskazał strażakom dojazd i na miejsce, oddalone od drogi o około półtora kilometra, dotarli ratownicy na quadzie. Udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy - opisywał młodszy kapitan Dominik Górecki, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sandomierzu.

Pozostali strażacy i załoga pogotowia musieli dotrzeć pieszo. Zapadła decyzja, że mężczyzna powinien trafić do szpitala na badania. Ratownicy zanieśli go do karetki na noszach typu deska.

Policjanci wykluczyli, by ktoś przyczynił się do powstania obrażeń, jakie miał odnaleziony.

FOT. KP PSP SANDOMIERZ

Do miejsca, w którym mężczyzna został odnaleziony, nie dało się podjechać wozem straży czy karetką

Baba Jaga nagrodzona. To nasza pamiątka regionalna

Paula Goszczyńska
Kielce

Baba Jaga z Pracowni pod Kasztanem została nagrodzona w ogólnopolskim konkursie „Pamiątka z Polski". To nasza pamiątka regionalna.

Drewniana Baba Jaga z Pracowni pod Kasztanem spod Krasocina otrzymała trzecie miejsce w kategorii Pamiątka Regionalna w ogólnopolskim konkursie „Pamiątka z Polski - Polish Souvenirs Edycja 2025". Figurka otrzymała ważny certyfikat i można ją kupić w sklepie „Czar Świętokrzyski" przy ulicy Sienkiewicza 72 w Kielcach.

Konkurs „Pamiątka z Polski-Polish Souvenirs" wyróżnia twórców najwyższej jakości pamiątek - od rękodzieła i ceramiki, po kosmetyki, tekstylia czy produkty kulinarne. Celem jest promocja lokalnych, autentycznych pamiątek turystycznych narodowych, regionalnych i lokalnych. Konkurs skierowany jest do twórców i producentów wyrobów nawiązujących do polskiej kultury, regionów i tradycji.

Podczas ostatniej edycji, w grudniu minionego roku, nagroda trafiła również do Pracowni pod Kasztanem, która działa pod Krasocinem w powiecie włoszczowskim. Wykonana przez nich drewniana Baba Jaga zajęła trzecie miejsce w kategorii Pamiątka Regionalna.

FOT. DAWID ŁUKASIK

Drewniana Baba Jaga wykonana jest w 100 procentach ręcznie. Na zdjęciu Ania Chałacińska z Pracowni pod Kasztanem

- Figurka jest ręcznie wycięta przez mojego męża. Ja dołożyłam swoją „cegiełkę" wykonując również ręcznie miotłę. To wyróżnienie znaczy dla nas bardzo dużo, bo po pierwsze, poza Pracownią, promujemy region świętokrzyski, a także ręczną pracę. Wiele pamiątek w obecnych czasach jest wycinanych z różnych materiałów laserowo, a nasza Baba Jaga jest od początku do końca wykonana przez nas własnoręcznie - podkreśla Ania Chałacińska z Pracowni pod Kasztanem.

Figurka Baby Jagi jest już dostępna. Można ją kupić w sklepie „Czar Świętokrzyski" przy ulicy Sienkiewicza 72 w Kielcach. - To nowy sklep, który powstał właściwie w tym samym czasie, kiedy my otrzymaliśmy nagrodę. Znajdują się tu różne pamiątki z naszego regionu, jak również inne prace z naszej Pracowni - dodaje nasza rozmówczyni.

Figurka Baby Jagi jest już dostępna. Można ją kupić w sklepie „Czar Świętokrzyski" przy ulicy Sienkiewicza 72 w Kielcach

Pracownia pod Kasztanem działa w Polsce od 2023 roku. Zlokalizowana jest w Jakubowie pod Krasocinem. - Wcześniej mieliśmy pracownię rękodzielniczą w Wielkiej Brytanii, bo tam spędziliśmy ponad 10 lat życia. Oprócz pamiątek regionalnych tworzymy biżuterię oraz torby. Każda z nich jest jedyna w swoim rodzaju i kupując ją możemy być pewni, że nie spotkamy nigdzie torby „bliźniaczki" - zapewnia Ania Chałacińska.

Akcja strażaków w gminie Samborzec

Michał Nosal
Gorzyczany

22 strażaków walczyło w czwartkowy wieczór z pożarem w gminie Samborzec w powiecie sandomierskim.

Przed godziną 20.30 ratownicy dostali sygnał, że płonie dom w Gorzyczanach. - Na miejscu okazało się, że pali się przylegający do budynku mieszkalnego budynek gospodarczy, w którym zgromadzony jest opał. Nikomu nic się nie stało - informował młodszy kapitan Dominik Górecki, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sandomierzu. Strażacy ugasili pożar, a potem skontrolowali pogorzelisko kamerą termowizyjną, by mieć pewność, że nie ma ukrytych zarzewi ognia.

FOT. KP PSP SANDOMIERZ

Pali się przylegający do budynku mieszkalnego budynek gospodarczy

Giełda przyciągnęły tłumy miłośników kamieni, biżuterii oraz ciekawych okazów

Wojciech Stolicki
Kielce

Tłumy miłośników kamieni, biżuterii i okazów z różnych zakątków globu odwiedziły 76. Giełda Minerałów, Skamieniałości i Wyrobów Jubilerskich w Kieleckim Centrum Kultury.

W sobotę i niedzielę, w przestrzeni wystawienniczej Kieleckiego Centrum Kultury swoje stoiska rozstawili liczni wystawcy z całej Polski. Na odwiedzających czekały setki okazów minerałów, najróżniejszych skamieniałości, kolekcjonerskich meteorytów oraz bogaty wybór biżuterii, zarówno klasycznej, jak i bardziej artystycznej. Wystawcy chętnie opowiadali o pochodzeniu swoich eksponatów, wyjaśniali proces ich powstawania oraz zdradzali ciekawostki związane z konkretnymi kamieniami.

FOT. WOJCIECH STOLICKI

Giełda przyciągnęła wielu miłośników kamieni i biżuterii

Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska z biżuterią. Uczestnicy przymierzali naszyjniki, bransoletki i pierścionki, dopytując o rodzaj kamieni i ich właściwości. Wśród odwiedzających była pani Krystyna, która przyjechała na wydarzenie z Warszawa.

- Przyjechałam tutaj z Warszawy. Jest pięknie jak zwykle. Jestem tutaj trochę dla towarzystwa, trochę dla obejrzenia kamieni, choć również biżuterii. To też nie jest tak, że wybieram biżuterię przez kamienie. Jadeit przynosi szczęście, to jadeit, bursztyn jest znad morza, to bursztyn, a ja kupuję biżuterię tak, że ona po prostu musi mi się podobać i do mnie przemawiać - mówiła.

Dla jednych liczyły się właściwości i symbolika kamieni, dla innych przede wszystkim estetyka i osobiste wrażenie.

Integralną częścią wydarzenia była Wystawa Meteoryty Świata Katarzyny i Pawła Żochowskich. Na ekspozycji zaprezentowano okazy pochodzące z różnych miejsc globu. Zwiedzający mogli zobaczyć meteoryty kamienne i żelazne, brekcje impaktytowe oraz tektyty.

Zainteresowanie wzbudzał fragment planetoidy Ribbeck, a także 2,5-kilogramowy fragment polskiego meteorytu żelaznego Morasko, który spadł na teren dzisiejszego Morasko. Przy stoiskach z meteorytami gromadziły się grupy zwiedzających, uważnie słuchając opowieści o ich kosmicznym pochodzeniu, wieku liczonym w miliardach lat oraz drodze, jaką przebyły, zanim trafiły na Ziemię.

Jedni przychodzili z konkretnym zamiarem zakupu wybranego minerału, inni spontanicznie zatrzymywali się przy stoiskach, przyciągnięci barwami i kształtami kamieni.

eprasa.pl 2663241068

Echo Dnia
Dla kibiców. I nie tylko

MAGAZYN SPORTOWY

Industria Kielce zremisowała w Płocku z Orlen Wisłą Płock 28:28, ale przegrała w karnych 3:4. Z lewej Michał Olejniczak STRONA 12

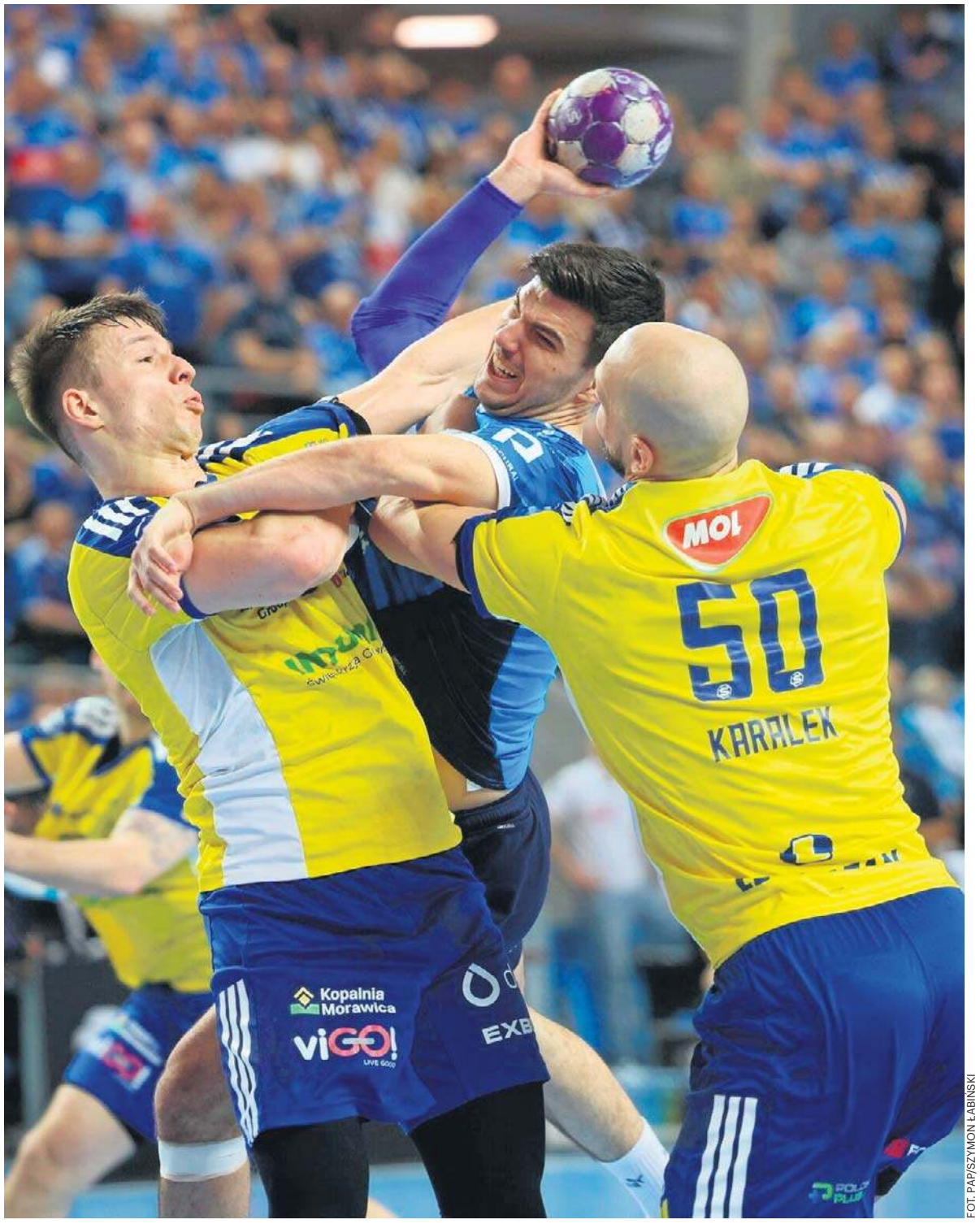

FOT. PAP/SZYMON ŁABIŃSKI

Ogromne emocje w „Świętej Wojnie"

KORONA KIELCE PRZEGRAŁA 0:2 Z MOTOREM LUBLIN W EKSTRAKLASIE STRONA 8

Kielczanka Katarzyna Wesołowska zdobyła srebro Mistrzostw Świata w Las Vegas STRONA 10

Rozpoczęła się runda wiosenna w Betclic 3. Lidze i Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej STRONY 10, 11

eprasa.pl 2663241068

PKO Ekstraklasa Korona Kielce przegrała z Motorem w Lublinie 0:2. To druga z rzędu porażka Kielczan

Korona znowu zawaliła pierwszą połowę meczu

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę, 28 lutego, piłkarze Korony Kielce przegrali na wyjeździe z Motorem Lublin 0:2 w meczu 23. kolejki PKO BP Ekstraklasy.**

MOTOR LUBLIN - KORONA KIELCE 2:0 (2:0)
Bramki: 1:0 Mbaye N'Diaye 18, 2:0 Karol Czubak 35.
Korona: Dziekoński - Smolarczyk (46. Rubezić), Sotiriou, Pięczek - Zwoźny (46. Remacle), Gustafson (72. Cebula), Svetlin, Ciszek - Długosz (89. Niski), Stępiński, Antonin (72. Davidović).
Motor: Brkić - P. Stolarski, Najemski (71. Bartos), Matthys, Luberecki (81. Meyer) - Wolski, Łabojko (71. Samper), Rodrigues - N'diaye (71. Santos), Czubak (81. Dadaszow), Ronaldo.
Sędziował: Damian Kos z Wejherowa.
Widzów: 10 846.

Po chorobie do składu wrócił Hubert Zwoźny. Po raz pierwszy w wyjściowym składzie zagrał Simon Gustafson. -Przyglądałem mu się na treningach, Przyszedł czas, żeby zagrał od początku. Po to do nas przyszedł - mówił o szwedzkim pomocniku trener Korony Jacek Zieliński.

Korona zaczęła od wysokiego pressingu. Bardzo aktywny był Antonin, który kilka razy „szarpnął" lewą stroną boiska. W 8 minucie w niezłej sytuacji był Mariusz Stępiński, ale po jego strzale i rykoszecie piłka przeszła obok słupka. W 18 minucie gospodarze objęli prowadzenie. Filip Luberecki łatwo ograł z lewej strony Bartłomieja Smolarczyka, zacentrował w pole karne. Mbaye N'Diaye uprzedził Konrada Ciszka i z kilku metrów wepchnął piłkę do bramki.

Gospodarze po objęciu prowadzenia przejęli inicjatywę na boisku. W 34 minucie Bartosz Wolski zacentrował z rzutu rożnego, Ivo Rodrigues główkował, ale nad poprzeczką.

W 35 minucie Ivo Rodrigues podał do Karola Czubaka. Jego pierwszy strzał na wślizgu został zablokowany, ale po chwili uderzył mocno lewą nogą obok Xaviera Dziekońskiego. Motor objął prowadzenie 2:0.

Podopieczni Jacka Zielińskiego zagrali słabo i zasłużenie przegrywali po tej części gry 0:2. Podobnie jak w pierwszej połowie meczu z Lechem Poznań, w pierwszej połowie Korona nie oddała celnego strzału.

- Dwie szybkie akcje i straciliśmy dwie bramki. Musimy dać więcej energii na boisku, tego brakowało. Nie wiem, co się dzieje. To nie jest nasza drużyna. Wierzę, że po przerwie zagramy lepiej i wywalczymy chociaż punkt - mówił w przerwie Xavier Dziekoński.

Na drugą połowę Korona wyszła z dwoma zmianami w składzie. Slobodan Rubezić zastąpił słabo grającego Bartłomieja Smolarczyka, a za Huberta Zwoźnego wszedł Martin Remacle. Kielecki zespół po przerwie zagrał trzema środkowymi pomocnikami, Belg dołączył do Gustafsona i Svetlina.

FOT. ŁUKASZ RYSIAK

Bohaterem spotkania został bramkarz Ivan Brkić. Mariusz Stępiński też go nie pokonał

W 49 minucie Mbaye N'Diaye uderzył z prawej strony pola karnego, tym razem Xavier Dziekoński bez problemu złapał futbolówkę. W 56 minucie Korona oddała pierwszy celny strzał. Po rzucie rożnym główkował Kostas Sotiriou, ale fantastyczną interwencją popisał się Ivan Brkić. Dobijał jeszcze Mariusz Stępiński, ale trafił w jednego z zawodników Motoru.

W 65 minucie po raz kolejny świetną interwencją popisał się Ivan Brkić, który instynktownie odbił piłkę po strzale Antonina. W 70 minucie ładnym uderzeniem z woleja popisał się Mariusz Stępiński, ale piłka przeszła minimalnie nad poprzeczką. W końcówce Korona przycisnęła Motor, ale gospodarze grali z dużą determinacją, bronili się mądrze i dowieźli to prowadzenie do końcowego gwizdka arbitra. Zespół z Lublina wygrał zasłużenie, a na trzy punkty zapracował sobie w pierwszej połowie, w której Korona mocno rozczarowała. Popełniała proste błędy w obronie i nie oddała celnego strzału...Dopiero po zmianach w składzie Korona prezentowała się lepiej, ale nie odwróciła losów spotkania.

Kolejny słaby występ zaliczył były reprezentant Szwecji Simon Gustafson, który po raz pierwszy zagrał w podstawowym składzie. Dlaczego trener Jacek Zielińskie postawił na niego, a nie na do tej pory grającego Martina Remacle'a? - Podjąłem taką decyzję, bo Gustafsson przyszedł do nas grać i pomóc nam. Zazwyczaj Martin Remacle rozpoczynał w wyjściowej jedenastce, ale mamy trzech dobrych środkowych pomocników i dziś postawiłem na Simona. Druga połowa pokazała, że w trójkę mogą zagrać obok siebie (Gustafson, Svetlin i Remacle - przyp. red). Zdaję sobie sprawę, że nie był to jego super rewelacyjny występ, ale dajmy mu trochę czasu, bo będzie to pożyteczny piłkarz. Dzisiaj w pierwszej połowie, podobnie jak cała drużyna, nie zagrał na swoim poziomie. Druga połowa wyglądała lepiej, ale za wrażenia artystyczne nie ma punktów - powiedział Jacek Zieliński.

Podobnie jak w meczu z Zagłębiem Lubin i Lechem Poznań Korona zagrała dwie diametralnie różne połowy. Dlaczego tak się dzieje? - Ja na gorąco nie powiem, dlaczego tak się dzieje.Rozmawialiśmy w szatni, nie pod kątem tego spotkania, ale już kolejnego z Bruk-Betem Nieciecza. Tam musimy mieć jedną twarz i wierzę, że tak będzie - powiedział szkoleniowiec Korony Jacek Zieliński. ©℗

Jacek Zieliński: Jak dzieci we mgle

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **- To jest porażka, która bardzo boli. Muszę pogratulować Motorowi zwycięstwa, dla nich bardzo ważnego - mówił na pomeczowej konferencji prasowej Jacek Zieliński, trener Korony.**

- Sami zgotowaliśmy sobie ten los. Wynikało to z niefrasobliwości w obronie w pierwszej połowie. Przy straconych bramkach zachowywaliśmy się jak dzieci we mgle. Do tej pory słynęliśmy z bardzo solidnej defensywy, dobrze broniliśmy dośrodkowania w pole karne, a dziś w takich sytuacjach straciliśmy bramki. Do tego doszło słabe zbieranie długich piłek, a to napędzało Motor - mówił trener Korony Jacek Zieliński.

- W drugiej połowie, po przegrupowaniu się i przejściu na dwójkę napastników, wyglądało to zdecydowanie lepiej. Jednak bramkarz gospodarzy Brkić miał dzisiaj „dzień konia", bronił wszystko, co było możliwe. Podejrzewam, że gdybyśmy grali do godziny 23, to też by nic nie wpadło. Wracamy bez punktów, jesteśmy rozczarowani, ale taka jest piłka - dodał trener Zieliński. ©℗

FOT. PAP/WOJCIECH SZUBARTOWSKI

-Boli ta porażka - powiedział Jacek Zieliński, trener Korony Kielce po meczu z Motorem Lublin

Mateusz Stolarski: Świetny występ

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Bohaterem spotkania został bramkarz Motoru Ivan Brkić, który bronił znakomicie. Chwalił go na pomeczowej konferencji prasowej trener Motoru Lublin Mateusz Stolarski.**

- Co tu dużo powiedzieć: świetny występ, czapki z głów. Bardzo się cieszę, że wszedł w taką dyspozycję. Wiele osób mówiło, że po zerwaniu więzadeł krzyżowych bramkarz nie jest w stanie wejść na ten najwyższy poziom motoryczno-fizyczny. Ivan pokazuje, że jest się w stanie wejść. No i myślę, że Motor ma czołowego bramkarza ligi, jak nie najlepszego, z czego bardzo się cieszę - mówił na pomeczowej konferencji prasowej Mateusz Stolarski, trener Motoru.

FOT. PAP/WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Mateusz Stolarski był bardzo zadowolony z występu swojej drużyny

Po przerwie Motor dał się zepchnąć Koronie do defensywy, gdyby nie Brkić, wynik mógł być różny. - Poziom jest tak wyrównany... Ten zbliżony poziom zawodników powoduje, że bardzo ciężko jest zagrać dziewięćdziesiąt minut tak, jak byśmy chcieli i praktycznie w naszym przypadku to nie będzie możliwe. Musimy się przyzwyczaić do tego, że Motor będzie miał słabsze momenty w meczu- dodał. ©℗

eprasa.pl 2663241068

PKO BP Ekstraklasa Nawet system VAR nie pomaga polskim sędziom

Wypaczone derby. I katastrofa Widzewa za 100 milionów złotych

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Wydawałoby się, że w dobie systemu VAR wypaczenie wyniku meczu jest niemożliwe. Nic bardziej mylnego. Kolegium Sędziów PZPN potwierdziło koszmarny błąd w derbach Trójmiasta...

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI/POLSKA PRESS

W derbach Trójmiasta nie zabrakło efektownych goli, spięć, a także... kontrowersji

To Arka została skrzywdzona, nie dostając rzutu karnego w końcówce starcia z Lechią.

Pierwszy raz - od blisko 7 lat - w trójmiejskich derbach padł remis. Mecz mimo fatalnej murawy stał na wysokim poziomie i trzymał w napięciu do ostatniego gwizdka. Arka, dopingowana przez rekordową w 15-letniej historii stadionu liczbę kibiców, może pluć sobie w brodę. W drugiej połowie wypuściła bowiem ciężko wypracowane dwubramkowe prowadzenie. U żółto-niebieskich zachwycił zwłaszcza Oskar Kubiak, który już na początku posłał do siatki piłkę pędzącą blisko 100 km/h.

- Tego strzału nie obroniłoby nawet dwóch bramkarzy - komplementował trener Lechii, John Carver. Dla 19-letniego pomocnika była to debiutancka bramka. Jesienią grał jeszcze w 2. lidze na wypożyczeniu do beniaminka Sokoła Kleczew. Wykręcił tam fantastyczne liczby, więc postanowiono skrócić umowę o rundę - za 200 tys. złotych.

Nieoczywistym bohaterem Arki okazał się zastępca wykartkowanego lidera defensywy, Michała Marcjanika - Kike Hermoso, który interweniował głową na linii po próbie Tomasa Bobceka. Lider strzelców ligi gola nie strzelił, ale Lechia i tak uciekła spod topora. Już po ustaleniu wyniku mogła mówić o wielkim szczęściu. Arka nie dostała bowiem spodziewanej jedenastki za ewidentny faul Bujara Pllany na Vladislavsie Gutkovskisie.

Dlaczego? Tego ciągle nie wiadomo. Prowadzący zawody Paweł Raczkowski z Warszawy nie obejrzał powtórek na monitorze, tylko posiłkował się interpretacją Pawła Pskita siedzącego w wozie VAR, który przekazał mu błędną opinię - przez słuchawkę. Dzień po meczu 6-osobowe Kolegium Sędziów PZPN, któremu przewodniczy Marcin Szulc, potwierdziło, że przebieg derbów został wypaczony.

„Pllana trzymał Gutkovskisa dwiema rękami, nie był skupiony na piłce i jego zachowanie nosiło istotny zamiar utrudnienia poruszania się rywalowi" - czytamy w opisie. W Arce wcale nie czują ulgi z powodu tego komunikatu. Obawiają się, że tych spodziewanych, ale utraconych punktów może w końcowym rozrachunku zabraknąć.

W walkę o byt niespodziewanie wplątał się Widzew, który pozostaje w strefie spadkowej. Zespół zbudowany za 100 mln złotych właściciela Roberta Dobrzyckiego doznał już trzeciej porażki w piątym meczu tego roku. Tym razem nie był w stanie zagrozić Pogoni. Kibice, którzy w nadkomplecie pojechali do Szczecina, domagają się zwolnień trenera Igora Jovicevicia i/lub odpowiadających za kształt kadry działaczy: Dariusza Adamczuka i Piotra Burlikowskiego.

W weekend błysnęły za to inne drużyny. Fantastycznie po przerwie w Krakowie wypadł Piast Gliwice. Dzięki zmiennikom strzelił aż trzy gole, wygrywając po dwóch porażkach z rzędu. Trener Daniel Myśliwiec z Cracovią na jej stadionie jeszcze nie przegrał, a było to dla niego już piąte spotkanie.

Powody do radości mają także w Motorze. Właściciel Zbigniew Jakubas wytrzymał presję i nie zwolnił trenera Mateusza Stolarskiego, gdy ten kiepsko finiszował w ubiegłej rundzie i słabo zaczął obecną. W sobotę zespół pod jego wodzą gładko uporał się z Koroną Kielce. Trzynastego gola w sezonie zdobył Karol Czubak - najskuteczniejszy Polak w PKO Ekstraklasie. ©℗

23. KOLEJKA EKSTRAKLASY

CRACOVIA - PIAST GLIWICE 2:3
Bramki: Kameri 40, Minczew 76 - Barkowskij 55-karny, Felix 82, Chrapek 88.
ARKA GDYNIA - LECHIA GDAŃSK 2:2
Bramki: Kubiak 6, Navarro 46 - Sezonienko 54, Żelizko 57.
POGOŃ SZCZECIN - WIDZEW ŁÓDŹ 1:0
Bramka: Angielski 58.
MOTOR LUBLIN - KORONA KIELCE 2:0
Bramki: Ndiaye 18, Czubak 34.
GKS KATOWICE - GÓRNIK ZABRZE 3:1
Bramki: Nowak 23, Wędrychowski 85, Jędrych 90+7-karny - Liseth 44.
BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - RADOMIAK RADOM 1:1
Bramki: Kurzawa 65 - Tapsoba 68.
JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - LEGIA WARSZAWA 2:2
Bramki: Flach 17, Pululu 22 - Vital 45+1 (bramka samob.), Flach 57 (bramka samob.).
LECH POZNAŃ - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 4:3
Bramki: Ishak 19, Palma 45, Milić 56, Agnero 90+1 - Brunes 8, Silva 37, Lopez 74

1. Jagiellonia Białystok	22	38	39-26
2. Lech Poznań	23	38	40-34
3. Zagłębie Lubin	22	35	35-27
4. Górnik Zabrze	23	34	33-31
5. Raków Częstcochowa	23	34	31-29
6. Wisła Płock	22	33	24-18
7. Cracovia	23	33	29-25
8. Pogoń Szczecin	23	31	33-35
9. Korona Kielce	23	30	27-26
10. GKS Katowice	22	30	31-32
11. Motor Lublin	23	30	32-37
12. Radomiak Radom	22	29	37-34
13. Piast Gliwice	23	29	26-28
14. Lechia Gdańsk	23	28	46-45
15. Arka Gdynia	22	26	21-38
16. Legia Warszawa	23	25	27-29
17. Widzew Łódź	23	24	29-33
18. Bruk-Bet Termalica	23	22	27-40

Program 24. kolejki:
Piątek, 6.03
Lechia Gdańsk - Jagiellonia (godz. 20.30).
Sobota, 7.03
Korona Kielce - Bruk-Bet Termalica Nieciecza (godz. 14.45), Piast Gliwice - KGHM Zagłębie Lubin (godz. 17.30), Widzew Łódź - Lech Poznań (godz. 20.15).
Niedziela, 8.03
Motor Lublin - Górnik Zabrze (godz. 12.15), Radomiak Radom - GKS Katowice (godz. 14.45), Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin (godz. 17.30), Legia Warszawa - Cracovia Kraków (godz. 20.15).
Poniedziałek, 9.03
Wisła Płock - Arka Gdynia (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

14 goli
Tomáš Bobček (Lechia Gdańsk)
13 goli
Karol Czubak (Motor Lublin)
12 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań)
11 goli
Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)
10 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok
8 goli
Łukasz Sekulski (Wisła Płock)

BOHATER WEEKENDU

Bartosz Nowak (GKS Katowice)
Nie ma ligowca w wyższej formie. W tym roku bryluje w każdym meczu, dokładając kolejne gole (ma ich już 7) i asysty (9 – lider klasyfikacji). W wygranym spotkaniu z Górnikiem Zabrze otworzył wynik. 32-latek po cichu liczy na powołanie do reprezentacji Polski.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Szwarga rozgoryczony po derbach Trójmiasta. Gasparik twierdzi: Byliśmy lepsi

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Nie milkną echa skandalu sędziowskiego w Gdyni, gdzie arbiter główny Paweł Raczkowski - mimo konsultacji z VAR - nie podyktował rzutu karnego dla Arki w derbowym starciu z Lechią.

Dzień później Kolegium Sędziów PZPN nawet potwierdziło w oficjalnym komunikacie, że doszło do błędu arbistrów.

Trener beniaminka Dawid Szwarga już na pomeczowej konferencji miał więc pełne prawo czuć się poszkodowany.

- Chcieliśmy przejść do historii jako drużyna, która jako pierwsza wygrała w ekstraklasie z Lechią. Ten wynik bardzo boli zespół, który dał dziś z siebie maksimum, i nie tylko walczył, ale również kreował sytuacje. Oczywiście, Lechia też takie okazje miała. Szkoda jednak, że w tym emocjonującym derbowym spotkaniu pierwszoplanową postacią była osoba spoza Arki i Lechii - w ten sposób szkoleniowiec gospodarzy odniósł się do błędu sędziego, który nie podyktował rzutu karnego w 74. minucie derbów Trójmiasta po zapaśniczym faulu na Vladislavsie Gutkovskisie.

Szkoleniowiec odniósł się również do sytuacji w tabeli, która zmienia się jak w kalejdoskopie, zatem każda strata punktów może słono kosztować. - Wyobraźmy sobie sytuację, że to ostatnia kolejka, jutro grają Widzew i Legia, wygrywają swoje mecze i Arka ląduje w strefie spadkowej. I kto za to weźmie odpowiedzialność? Oczywiście trener, dlatego nie można przejść do porządku dziennego obok tego wydarzenia.

- Wszyscy widzieli, że przegrał zespół lepszy - rozpoczął z kolei trener Górnika Zabrze Michal Gasparik po przegranym śląskim klasyku z GKS Katowice (1:3). Na pomeczowej konferencji Gasparik przekonywał, że jego drużyna stworzyła więcej klarownych sytuacji i prezentowała wyższą jakość. - Widać pomysł na grę, jakość, tylko gole nie wpadają. Trzeba dalej pracować na sto procent - dodawał Słowak.

Trener Korony Kielce Jacek Zieliński po porażce z Motorem (0:2) również nie krył rozgoryczenia, choć pochwalił bramkarza rywali Ivana Brkicia, który szczególnie w drugiej połowie w pojedynkę zapewnił gospodarzom trzy punkty. - Miał dzień konia. Gralibyśmy do godziny 23 i też nic byśmy nie strzelili - przyznał Zieliński.

W typowanym na jeden z hitów kolejki spotkaniu Widzew przegrał z Pogonią (0:1) po premierowym golu Karola Angielskiego. Dla wzmocnionego łódzkiego zespołu to już trzecia porażka w rundzie wiosennej. - Przegraliśmy mecz, ale bitwa trwa. Nie mamy dużo czasu na odpoczynek. Zaledwie dwa dni i przygotowujemy się do środowego ćwierćfinału Pucharu Polski z GKS Katowice - zapowiedział trener Widzewa Igor Jovićević po starciu w Szczecinie. ©℗

eprasa.pl 2663241068

Betclic 3.liga Pierwsza wiosenna kolejka i niesamowity mecz Naprzodu Jędrzejów w Łagowie

Pewne zwycięstwa KSZO 1929, Staru i Korony II

Stanisław Wrobel
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W weekend 28 lutego i 1 marca rozegrana została pierwsza wiosenna kolejka Betclic 3 ligi. Nasze zespoły radziły sobie bardzo dobrze.**

FOT. KORONA KIELCE

Uśmiechnięci zawodnicy Korony II Kielce po zwycięskim spotkaniu w Betclic 3.lidze

WIŚLANIE SKAWINA - KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 0:2 (0:1)

Bramki: Maksym Horżuj 29, Damian Lepiarz 66

KSZO: Klebaniuk - J.Czajkowski, Walencik, Łazarz - Horzhui (59. Goc), D. Lisowski (72. P. Lisowski), P. Czajkowski, Zięba, Belych (72. Ali), Pioterczak (59. Górski) - Lepiarz (90. Czajkowski).

Przewaga KSZO została udokumentowana w 28 minucie - trafił Maksym Horzhui. Po stracie bramki gospodarze próbowali mocniej zaatakować, ale nasz zespół kontrolował sytuację. Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Piłkarze KSZO starali się grać bezpiecznie z tyłu. W 66 minucie Damian Lepiarz - napastnik KSZO Ostrowiec zdobył bramkę i podwyższył prowadzenie. KSZO spokojnie grał do końca i pewnie wygrał.

STAR STARACHOWICE - SPARTA KAZIMIERZA WIELKA 4:0 (2:0)

Bramki: Szymon Stanisławski 16, Adrian Szynka 26 (k), Patryk Winsztal 58, Bartosz Boniecki 83.

Star: Dużbicki - Stefański, Adamiak, Duda, Boniecki - Kowalski (od 62 Świgut), Puton (od 71 Hirniak), Orlik, Winsztal(od 71 Styczyński) - Szynka (od 81 Dobrucki), Stanisławski (od 62 Kasia)

Sparta: Zieliński - Nowiński (od 69 Kłeczek), Pasternak (od 46 Skiba), Ikwauka, Maderak - Stojek, Sendor, Kowalski (od 46 Gil), Szewczyk - Daniel (od 68 Iżewski), Krawiec (od 46 Dudczenko)

Mecz na sztucznym boisku w Starachowicach. Tuż przed sobotnim meczem do Sparty dołączyło kilku piłkarzy. Konrad Pasternak. 22-letni środkowy obrońca na zasadzie transferu definitywnego przyszedł z 1.ligowej Puszczy Niepołomice. Ponadto przyszli młodzi Filip Kowalski i Jakub Nowiński z Akademii Piłkarskiej Wisły Kraków i Yaroslav Dudchenko z 4.ligowej Piaskowianki Piaski.

Początek meczu zdecydowanie da drużyny ze Starachowic - rządzili obaj napastnicy, już na początku Szymon Stanisławski i Adrian Szynka zapisali na swoje konto po jednym trafieniu i umocnili się w klasyfikacji strzelców. Obaj w tym sezonie maja już na koncie po 10 goli strzelonych w rozgrywkach ligowych. Po przerwie Star Starachowice utrzymywał przewagę i udokumentował ją kolejną bramkę. W 59 minucie Patryk Winsztal podwyższył na 3:0. Wynik meczu ustalił w 83 minucie Bartosz Boniecki.

WISŁOKA DĘBICA - CZARNI POŁANIEC 0:0

Czarni: Chrapusta - Qarayev, Skrzyniak, Chmielowiec, Guca (72. Szlęk), Dzikowski, Kramarz, Bawor, Paszczela (80. Gaj), Smoleń, Płatek

Mecz walki. Nasz zespół wywalczył w Dębicy cenny punkt.

KORONA II KIELCE - ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIK 4:0(1:0)

Bramki: Mateusz Głowiński 18, 78 z karnego; Nikodem Niski 46, Kacper Kucharczyk 90

Korona II: Mikielewicz - Chmielewski, Kamiński, Nojszewski, Głowiński, Mianowany, Hańcko, Radosław Turek, Niski, Poliashenko, Minuczyc

Rezerwy Korony Kielce pierwszy mecz rundy wiosennej grały na sztucznym boisku w Nowinach. Nasz zespół został wzmocniony zawodnikami z pierwszej drużyny - na boisku od początku pojawiło się kilka gwiazd - Tomasz Niski, Wojciech Kamiński i Kacper Minuczyc. Mecz obserwował trener pierwszej drużyny Korony Kielce Jacek Zieliński wraz z częścią swojego sztabu. Był między innymi jeden z asystentów Piotr Malarczyk. W drugiej połowie Korona II dominowała. Zaraz po wznowieniu gry trafił Nikodem Niski. Potem kolejne gole dołożyli Mateusz Głowiński oraz Kacper Kucharczyk.

NAPRZÓD JĘDRZEJÓW - PODLASIE BIAŁA PODLASKA 4:4(1:2)

Bramki: Igor Kośmicki 45+2, Kacper Durda 52 i 61 z karnego, Wibson 73 - Adrian Wnuk 7, Jarosław Kosieradzki 42, Adrian Wnuk 79, samobójcza 86

Naprzód: O. Nowak - Papka, Kośmicki, Kowalski, Bażant - Duda, Piskorz (od 46 Opalski), Wibson (od 84 Gaj) - Durda, Stanek, Krzywiecki (od 46 Gnutek).

Niestety początek meczu dla gości. Adrian Wnuk w 7 minucie po kapitalnym prostopadłym podaniu uderzył z prawej strony z ostrego kąta i piłka wpadła w okienko bramki Naprzodu. W 42 minucie goście w Białej Podlaskiej trafili po raz drugi, tym razem Jarosław Kosieradzki. W drugiej minucie doliczonego czasu pierwszej połowy gola dla naszej drużyny zdobył Igor Kośmicki! Piłka po jego strzale odbiła się jeszcze od poprzeczki wpadła do siatki.

Naprzód od pierwszego gwizdka po przerwie ruszył na bramkę Podlasia. Efekty przyszły bardzo szynko. W 52 minucie Kacper Durda trafił do siatki po strzale głową. W 61 minucie Durda wyprowadza Naprzód na prowadzenie po karnym. Chwilę później było już 4:2 po golu Wibsona. Goście walczyli jednak do końca. Niestety dla naszego zespołu w 86 minucie nieszczęśliwa sytuacja - do własnej bramki trafił Bartosz Papka i mecz zakończył się remisem.

Pozostałe wyniki: Pogoń-Sokół Lubaczów - Cracovia II Kraków 3:2(1:0) Mateusz Bielenda 36, Oskar Majda 81, Piotr Marciniec 83 - Ramil Mustafajew 50, Thiago 75; **Avia Świdnik - Stal Kraśnik 2:0 (2:0)** Marcin Pigiel 9, Wojciech Kalinowski 16; **Sokół Kolbuszowa Dolna - Siarka Tarnobrzeg 4:1 (2:1)** Patryk Kapuściński 2, Michał Musik 33 karny, 75, Michał Kitliński 85 - Paweł Mróz 9 karny; **Siarka Tarnobrzeg - Podlasie Biała Podlaska 2:2 (0:1)** Piotr Lisowski 81, Kōsei Iwao 88 - Maksym Horżuj 45, Kamil Lipiński 51; **Chełmianka Chełm - Wisła II Kraków 2:1 (1:0)** Damian Wojdakowski 11, Paweł Koncewicz-Żyłka 90 - Dawid Gap 64.

©℗

1. Avia Świdnik	20	43	48-25
2. KSZO 1929 Ostrowiec	**20**	**42**	**43-18**
3. Chełmianka Chełm	20	41	32-19
4. Wiślanie Skawina	20	37	38-31
5. Star Starachowice	**20**	**37**	**33-20**
6. Siarka Tarnobrzeg	20	32	42-28
7. Pogoń-Sokół Lubaczów	20	31	37-25
8. Podlasie Biała Podlaska	20	31	34-32
9. Korona II Kielce	**20**	**30**	**38-35**
10. Wisłoka Dębica	19	26	22-19
11. Czarni Połaniec	**19**	**26**	**34-33**
12. Wisła II Kraków	20	24	42-41
13. Cracovia II Kraków	19	22	25-37
14. Stal Krasnik	20	19	27-34
15. Naprzód Jędrzejów	**19**	**19**	**26-37**
16. Świdniczanka Świdnik	20	15	26-48
17. Sokół Kolbuszowa	20	14	21-41
18. Sparta Kazimierza	20	7	18-63

Wesołowska wicemistrzynią świata

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Katarzyna Wesołowska z Fortis Bilard Kielce została wicemistrzynią świata w bilard! Polacy świetnie spisali się na turnieju w Las Vegas.

FOT. FORTIS BILARD KIELCE

Katarzyna Wesołowska z Fortis Bilard Kielce z medalem mistrzostw świata w bilard

Fantastycznie spisała się reprezentacja Polski na Drużynowych Mistrzostwach Świata w Mixtach 10 bil, które odbyły się w Las Vegas. W naszej kadrze wystąpiła Katarzyna Wesołowska, która reprezentuje Fortis Bilard Kielce. Z kolegami z drużyny zdobyła srebrny medal!

Trzyosobowy team w składzie Katarzyna Wesołowska (Fortis Bilard Kielce) oraz Wojciech Szewczyk i Daniel Macioł (obaj GKS Katowice) w pięknym stylu został drużynowym wicemistrzem świata. W meczu, którego stawką był medal, nasz zespół pokonał drużynę Hiszpanii, w składzie której występuje między innymi znany doskonale kibicom w Kielcach Francisco Sanchez Ruiz - mistrz świata z 2023 roku z zawodów, które odbyły się w Targach Kielce .

Rywalem w walce o finał był zespół Austrii, posiadający. Polacy wygrali 3-1, a po dramatycznym pojedynku w rzutach karnych w wielkim finale przegrali z zespołem Filipin 2-3. ©℗

Moravia Tompawex Obice wygrała

Jaromkir Kruk, Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Moravia Tompawex Obice pokonała Sośnicę Gliwice 5:4 w 1. Polskiej Lidze Futsalu. W hali w Bilczy były ogromne emocje. Bohaterem spotkania był Michał Zawadzki, który zdobył cztery bramki.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Moravia Tompawex Obice wygrała z Sośnicą Gliwice w 1. Polskiej Lidze Futsalu 5:4

Moravia Tompawex Obice pokonała po pasjonującym boju w meczu I ligi futsalu Sośnicę Gliwice 5:4 (3:3). Ostatniego gola w Bilczy gospodarze zdobyli tuż przed końcem grając w przewadze zawodnika po czerwonej kartce bramkarza, Łukasza Bogdziewicza.

Moravia Tompawex postawiła na ofensywę, ale po kilku zmarnowanych okazjach miejscowi stracili gola w 7 minucie. Odpowiedzieli szybko dwoma - najpierw bardzo inteligentnie uderzył Dominik Pasternak, który zaliczył asystę przy bramce Michała Zawadzkiego na 2:1. Moravia Tompawex Obice grał ciekawie w ataku i trochę przysypiała w obronie, w 16 minucie znów przegrywała 2:3. Do remisu 3:3 doprowadził Michał Zawadzki, który tego wieczoru imponował i w drugiej odsłonie dołożył jeszcze dublet, a ostatniego gola przy przewadze jego drużyny. Po piątym golu gospodarzy Sośnica nie miała już czasu by wyrównać. ©℗

eprasa.pl 2663241068

Keeza 4.Liga Pierwsza wiosenna kolejka, trzy mecze odwołane ze względu na zły stan boisk

Lider z Buska wygrywa, Michał Pokora strzela

Stanisław Wróbel
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W weekend 28 lutego - 1 marca ruszyła runda wiosenna w Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej. To pierwsza wiosenna kolejka, a w sumie osiemnasta.**

Trzy mecze zostały odwołane ze względu na zły stan boisk. Wydział Gier Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej w Kielcach w piątek, 27 lutego, podjął decyzję o przełożeniu trzech spotkań z 18. kolejki Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej, które miały się odbyć na nawierzchniach naturalnych boisk w sobotę, 28 lutego i w niedzielę, 1 marca. Odwołane mecze to : GKS Rudki - Granat Skarżysko-Kamienna, Hetman Włoszczowa - Moravia Kopalnia Morawica, Victoria 2015 Skalbmierz - Piaskowianka Piaski. Nowe terminy odwołanych meczów zostaną ustalone przez Wydział Gier Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej w Kielcach po uwzględnieniu propozycji zgłoszonych przez kluby. Oto wyniki.

FOT. DOROTA PROKOP

Kontrowersyjna sytuacja ze Staszowa. Czy był faul na Wojciechu Kowalewskim?

KORONA III KIELCE - SPARTAKUS DALESZYCE 1:1 (0:0)

Bramki: Daniel Wyrozumski 69 z karnego - Filip Anduła 52

Mecz odbył się na sztucznym boisku w Nowinach. Warto odnotować, że Daniel Wyrozumski strzelił 14 gola w rozgrywkach i jest wiceliderem klasyfikacji strzelców.

Korona III odmładza i tak młody zespół, ale najważniejszym celem pozostaje progres zawodników. Spartakus też stawia na młodzież, a nowy trener - Marcin Kozior zamierza wprowadzać swoje nowości do funkcjonowania drużyny.

- To pierwszy mecz o punkty w tym roku, na pewno mam jakieś zastrzeżenia, ale cieszy, że walczyliśmy do końca, mimo czerwonej kartki Nikodema Nowaka - podsumował Jakub Żubrowski, trener Korony III.

- Mogliśmy wygrać, pokazaliśmy się z dobrej strony - dodał Marcin Kozior, szkoleniowiec Spartakusa.

ALIT OŻARÓW - ORLĘTA PROBUDEX KIELCE 0:2 (0:2)

Bramki: Patryk Kwiecień 3, Kacper Śliwa 19

Do przerwy goście prowadzili 0:2. Kielczanie świetnie rozpoczęli mecz - w 3 minucie Patryk Kwiecień zdobył bramkę dającą prowadzenie. W 19 minucie Kacper Śliwa podwyższył prowadzenie na 0:2, i była to jego 50 bramka w barwach klubu Orlęta Probudex Kielce.

OLIMPIA POGOŃ STASZÓW - ORLICZ SUCHEDNIÓW 2:1 (1:0)

Bramki: Wojciech Kowalewski.30, Bartosz Skóra 93 - Przemysław Molęda 73

Mecz dwóch ostatnich drużyn w tabeli miał ogromne znaczenie. W 30 minucie Pogoń Staszów wyszła na prowadzenie, strzelił Wojciech Kowalewski. Mecz był zacięty, piłkarze obu drużyn grali z dużym zaangażowaniem. Goście mocno walczyli o doprowadzenie do wyrównania i udało im się to w 73 minucie po golu Przemysława Molędy. Pogoń Staszów walczyła jednak do końca - nagroda przyszła w 93 minucie - zwycięskiego gola strzelił Bartosz Skóra. Wygraną Pogoni można uznać za małą niespodziankę ale z pewnością będzie to impuls do walki o utrzymanie w lidze.

Dużo emocji podczas meczu wywołała kontrowersyjna sytuacja w której sędzia nie pokazał karnego - po możliwym faulu na strzelcu pierwszej bramki dla Pogoni, Wojciechu Kowalewskim. Mocno domagała się tego ekipa gospodarzy ale sędzia nie pokazał na 11 metr,

NEPTUN KOŃSKIE - GKS NOWINY 1:1(0:0)

Bramki: Artur Piróg 54 - Mikołaj Wolski 73

Po pierwszej połowie remis 0:0. Zaraz po zmianie stron na prowadzenie wyszli goście, bramkę strzelił Artur Piróg. Piłkarze Neptuna ruszyli do ataku, by wyrównać i udało się to za sprawą gola Mikołaja Wolskiego.

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - ARKA PAWŁÓW 0:4(0:2)

Bramki: Aleksiej Piatrenka - dwie 2, 60 karny, Piotr Mikos 16, Bartosz Szydłowski 75.

Arka już po pierwszej połowie prowadziła 0:2, po przerwie dołożyła jeszcze dwie bramki.

- Nie mieliśmy argumentów - powiedział Daniel Beszczyński, grający trener Klimontowianki.

- Jednostronne spotkanie - dodał Arkadiusz Bilski, szkoleniowiec Arki.

AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ - WIERNA MAŁOGOSZCZ 5:2(2:1)

Bramki: Michał Pokora - dwie, Maciej Pokora, Kacper Rogoziński, Arkadiusz Morąg - Vladislav Demchuk, Michał Smolarczyk.

Lider - AKS 1947 Busko-Zdrój pewnie wygrał z Wierną. Michał Pokora zdobył kolejne dwie bramki i umocnił się na pozycji lidera klasyfikacji strzelców, ma już na swoim koncie 16 bramek. Zespół z Buska tuż przed startem ligi ogłosił ciekawe transfery - przyszli Krzysztof Piątek, Alen Mazur i Igor Ból.

1. AKS 1947 Busko-Zdroj	18	48	52:18
2. Korona III Kielce	18	36	43:17
3. Arka Pawłów	18	36	43:17
4. Moravia Morawica	17	34	36:16
5. Orlęta Probudex Kielce	18	33	29:18
6. Neptun Końskie	18	32	32:21
7. GKS Rudki	17	31	31:21
8. GKS Nowiny	18	28	35:27
9. Spartakus Daleszyce	18	25	30:27
10. Alit Ożarów	18	22	21:34
11. Hetman Włoszczowa	17	21	28:37
12.Granat Skarżysko	17	20	20:25
13. Klimontowianka	18	19	18:25
14.Wierna Małogoszcz	18	15	21:37
15.Piaskowianka Piaski	17	14	24:50
16. Victoria Skalbmierz	17	13	20:34
17. Orlicz Suchedniów	18	12	22:43
18. Pogoń Staszów	18	9	14:45

Brąz piłkarek ręcznych Korony Handball

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Turniej Final Four Mistrzostw Polski Juniorek w Warszawie zakończył się triumfem Agrykoli Warszawa, która w finale pokonała AZS AWF Warszawa 23:18. Brąz wywalczyła Korona Handball Kielce.

W meczu o 3. miejsce: Korona Handball Kielce pokonała ENERGA MKS Truso Elbląg 26:24 (11:13).

Rywalizację o podium lepiej rozpoczęły zawodniczki z Elbląga. Już w 11. minucie MKS Truso prowadził 5:2, prezentując skuteczną grę w ataku i twardą defensywę. Kielczanki szybko jednak odpowiedziały, doprowadzając do wyrównania. Gdy wydawało się, że przejmują kontrolę, elblążanki ponownie odskoczyły na trzy bramki (22', 7:10) - informuje strona zprp.pl.

FOT. ZWIĄZEK PIŁKI RĘCZNEJ W POLSCE

Piłkarki ręczne Korony Handball Kielce wywalczyły brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorek

Do przerwy „Koroneczki" przegrywały 11:13. W drugiej połowie odwróciły losy spotkania. Już po sześciu minutach kielczanki objęły prowadzenie i z każdą kolejną akcją budowały przewagę. W 56. minucie było 24:20 dla zespołu z Kielc. Ostatecznie Korona Handball Kielce zwyciężyła różnicą dwóch bramek. Najskuteczniejszą zawodniczką Korony była Zofia Sadowska (6 bramek). ©℗

Rusza druga edycja Polskiej Ligi Boksu

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

WKB Rushh Kielce w niedzielę, 22 marca, podejmie w hali przy ulicy Żytniej CKB Potężnie Ciechocinek.

Reaktywowanie Polskiej Ligi Boksu było strzałem w dziesiątkę. Przed nami druga edycja, która rozpoczyna się w marcu. Weźmie w niej udział osiem drużyn. Dochodzi nowy team Królewski Kraków, nie będzie natomiast Legii Warszawa.

Oficjalna inauguracja nastąpi 18 marca spotkaniem Golden Team Nowy Sącz z Concordią Knurów. Pozostałe mecze pierwszej serii odbędą się 21 marca Królewski Kraków - RKB Wisłok 1995 Rzeszów i Pomorzanin Boxing Team Toruń - Imperium Boxing Wałbrzych oraz 22 marca WKB Rushh Kielce - CKB Potężnie Ciechocinek.

FOT. KAMIL BIELASZEWSK

WKB Rushh Kielce w niedzielę, 22 marca, podejmie w hali na Żytniej CKB Potężnie Ciechocinek

W lidze zabraknie mistrzowskiej drużyny Legii Warszawa, a wystąpią pozostali medaliści: srebrny Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce i brązowy Imperium Boxing Wałbrzych. Już wkrótce poznamy składy klubów. Królewski Kraków pozyskał m.in. ćwierćfinalistę Mistrzostw Świata w kategorii 90 kg Adama Tutaka (z Legii Warszawa), a WKB Rushh - Mateusza Wojtasińskiego 75 kg (z Concordii Knurów). ©℗

eprasa.pl 2663241068

Orlen Superliga Święta Wojna Orlen Wisła Płock - Industria Kielce dla gospodarzy

Wielkie emocje, 6 czerwonych kartek! Remis 28:28, ale Industria przegrała w karnych

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. **Poważnie osłabiona Industria Kielce po dramatycznym meczu zremisowała z Orlen Wisłą Płock 28:28 w 21. kolejce ORLEN Superligi. Przegrała jednak w karnych 3:4.**

ORLEN WISŁA PŁOCK - INDUSTRIA KIELCE 28:28, (13:13), W KARNYCH 4:3

Industria: Morawski 12/35, Cordalija 0/3 - Jarosiewicz 7, Vlah 5, Sićko 3, Monar 3 Cz, Kounkoud 2, Maqueda 2 CZ, Latosiński 2, Rogulski 2, Karaliok 1 Cz, D. Dujszebajew 1, Olejniczak Cz. Rzuty karne: Jarosiewicz 1, Vlah 1, Sićko 1, Rogulski, D. Dujszebajew.

Orlen Wisła Płock: Bergerud 11/37, Borucki 0/1 - Richardson 8, Janc 5, Fazekas 4, Daszek 2, Krajewski 2 Cz, Kosorotow 2, Szita 2, Michić 1, Sroczyk 1, Zarabec 1, Serdio, Samoila Cz., Sunsja, Ilić. Rzuty karne: Richardson 1, Daszek 1, Kosorotov 1, Krajewski, Fazekas.

W Świętej Wojnie w Płocku nie zagrał Alex Dujszebajew, który doznał kontuzji mięśnia dwugłowego uda. Stało się to pod koniec meczu 12. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów, który odbył się w czwartek, 26 lutego, Industria Kielce po świetnej grze pokonała na wyjeździe Fuechse Berlin 33:31. Oprócz niego w Płocku nie zagrają również bramkarz numer jeden Industrii - Klemen Ferlin (decyzja sztabu szkoleniowego), rozgrywający Piotr Jędraszczyk oraz skrzydłowy Dylan Nahi (podkręcona kostka, szykowany jest na środowy mecz Ligi Mistrzów ze Sportingiem Lizbona).

W ostatniej chwili wypadł skrzydłowy Arkadiusz Moryto.

- Rano zgłosił gorączkę, ma wymioty. Został w hotelu. Oczywiście, chciałbym mieć wszystkich zawodników, ale zagramy tymi, którzy są zdrowi - powiedział trener Talant Dujszebajew.

Wynik spotkania otworzył Alex Vlah, który trafił z kontrataku. Drugą i trzecią bramkę zdobył dla kieleckiej drużyny skrzydłowy Marcel Latosiński. W 4 minucie Industria prowadziła 3:1, ale w tym momencie na ławkę kar powędrował Theo Monar.

W 5 minucie ucierpiał Artiom Karaliok, za to przewinienie karę otrzymał Przemysław Krajewski. A w szóstej minucie w twarz uderzony został Alex Vlah. Sędziowie skorzystali z wideoweryfikacji i na ławkę kar powędrował Kiryl Samoila.

W 9 minucie w obronie Michał Olejniczak odepchnął jednego z zawodników gospodarzy. Wydawało się, że będzie kara 2 minut, a sędziowie niespodziewanie pokazali rozgrywającemu Industrii czerwoną kartkę. Kolejne minuty należały do Torbjorna Bergeruda. Wygrał dwa pojedynki z Marcelem Latosińskim i jeden z Theo Monarem. W 14 minucie było 6:5 dla Industrii.

FOT. INDUSTRIA KIELCE

Święta Wojna zakończyła się remisem. Była ostra walka. Na zdjęciu Jorge Maqueda

Osiemnaście sekund przed zakończeniem pierwszej połowy o czas poprosił trener Industrii Talant Dujszebajew. Było to przy wyniku 13:12 dla Orlen Wisły Płock. Po wznowieniu gry bramkę z koła rzucił Artiom Karaliok. Pierwsza połowa zakończyła się remisem 13:13.

- Więcej było efektownej gry aktorskiej zawodnika z Płocka niż mojej brutalności. To moja pierwsza czerwona kartka w karierze, ale nie neguję decyzji sędziów. Mamy trudną sytuację kadrową, ale walczymy. Jesteśmy bardzo dobrze przygotowani fizycznie i to widać - mówił w przerwie Michał Olejniczak, rozgrywający Industrii.

Druga połowa zaczęła się od trafienia Piotra Jarosiewicza ze skrzydła. Industria wyszła na prowadzenie 14:13. W 35 minucie był remis 17:17. W 44 minucie po rzucie karnym wykorzystanym przez Piotra Jarosiewicz Industria wyszła na prowadzenie 20:19.

W 50 minucie z gradacji kar czerwone kartki otrzymali Artiom Karaliok z Industrii i Kiryl Samoila z Orlen Wisły. W 53 minucie z gradacji kar czerwień zobaczyłć Theo Monar.

W 55 minucie Industria grała w podwójnym osłabieniu. Prowadziła 27:26. Dwoma świetnymi interwencjami popisał się Adam Morawski.

Na 2 minuty i 40 sekund przed zakończeniem meczu było 27:27. Kapitalną interwencją popisał się Adam Morawski. Ze skrzydła trafił Benoit Kounkoud i było 28:27. Błąd Daniela Dujszebajewa i Orlen Wisła miał piłkę na 15 sekund przed zakończeniem meczu. Na pięć sekund przed zakończeniem meczu czerwoną kartkę otrzymał Jorge Maqueda, Richardson pewnie wykorzystał siódemkę i doprowadził do remisu 28:28. Industria Kielce przegrała w rzutach karnych 3:4.

©℗

Dujszebajew: Zabrakło zimnej krwi

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

- Przez 60 minut oba zespoły walczyły i chciały wygrać. Przyjechaliśmy tu z celem, by zagrać jak najlepiej, szkoda, że nie wszyscy moi zawodnicy mogli wystąpić - powiedział trener Talant Dujszebajew.

– Nie zachowaliśmy zimnej krwi i przegraliśmy po rzutach karnych. Gratulacje dla Orlenu Wisły Płock i patrzymy już w przyszłość. Trudno nam dziś było wygrać sześcioma bramkami, byliśmy tego świadomi - powiedział dla klubowej strony Talant Dujszebajew, trener Industrii.

- To był bardzo dobry mecz dla kibiców. Po naszym zwycięstwie z Fuechse w Berlinie i remisie Orlenu Wisły u siebie z Magdeburgiem kibice dostali odpowiedź, w którym miejscu są obie drużyny. To był mecz walki przez 60 minut i wynik był na styku. Ciężko było nam odrobić pięć bramek straty z pierwszego meczu, ale możemy być zadowoleni z naszej gry dzisiaj. Życzę Wiśle powodzenia w Lidze Mistrzów i mam nadzieję, że widzimy się w finale Pucharu Polski - podsumował spotkanie Szymon Sićko, rozgrywający Industrii.

FOT. PAP/SZYMON ŁABIŃSKI

Talant Dujszebajew przyznał, że jego drużynie zabrakło zimnej krwi w decydujących momentach spotkania

©℗

Adam Morawski MVP Świętej Wojny

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. **Bramkarz Industrii Kielce Adam Morawski zagrał bardzo dobry mecz w Płocku. Został MVP Świętej Wojny.**

Adam Morawski świetnie poradził sobie z presją, bo powitanie ze strony kibiców Orlen Wisły Płock do miłych nie należało. Na 35 rzutów obronił 12, miał kilka kluczowych interwencji w końcówce spotkania i dlatego został wybrany MVP Świętej Wojny.

-Nikt mi nie powie, że na Świętą Wojnę nie można wyjść na sto pięćdziesiąt procent swoich możliwości. Dzisiaj tak wyszliśmy. Chciałem wygrać w Płocku najbardziej, jak tylko mogłem. Nie wiem, czy nam kibice z Płocka pozwolą ten wywiad przeprowadzić. Trudno, to tylko o kulturze niektórych osób świadczy. Ja jestem dumny z mojej drużyny, z tego, że w tym składzie tak walczyliśmy. Jestem szczęśliwy, że mogłem odpowiedzieć w najlepszy sposób, w jaki mogłem swoimi interwencjami. Żałuję bardzo, że nie wygraliśmy, ale wierzę w to głęboko, że jeszcze w Płocku wygramy - mówił zaraz po meczu Adam Morawski w wywiadzie dla Polsatu Sport.

FOT. KAROL KOCHAŃCZYK

Adam Morawski: Żałuję bardzo, że nie wygraliśmy, ale wierzę w to głęboko, że jeszcze w Płocku wygramy

©℗

eprasa.pl 2663241068

Lekkoatletyka Nikodem Pochopień halowym Mistrzem Konferencji NCAA w skoku o tyczce

SPRINTERSKIE POPISY NA MISTRZOSTWACH POLSKI. DWA MEDALE ZAWODNICZEK KKL KIELCE

Dorota Kułaga, P. Wiśniewski
dorota.kulaga@polskapress.pl

10 na 10 - to skuteczność, z jaką najszybsza Polka startuje w halowych mistrzostwach kraju. Tym razem w „Arena Toruń" na „sześćdziesiątkę" Ewa Swoboda pokonała rywalki w czasie 7.07.

Halowa mistrzyni Europy (2019) i wicemistrzyni świata (2024) oraz rekordzistka kraju w biegu na dystansie 60 metrów (6.98 - 2 marca 2024, Glasgow) już po raz dziesiąty wystartowała w mistrzostwach Polski rozgrywanych pod dachem.

I po raz dziesiąty... wygrała. W finale Ewie Swobodzie zmierzono świetną reakcję startową: 0.114 sekundy.

- Kiedyś 7.07 dało mi tutaj rekord świata juniorek - przypomina podopieczna trener Iwony Krupy. - Jestem szczęśliwa, zadowolona. Kroczek po kroczku w tym sezonie idziemy do przodu i czekamy na mistrzostwa świata, które już za niespełna trzy tygodnie. Nikomu nic nie chcę udowadniać. Wiem, co myślę, co czuję, gdzie jestem. Chcę sobie jeszcze udowodnić, że stać mnie, aby jeszcze biegać poniżej 7.00. Nic jednak nie obiecuję, wiem jednak, że mnie na to stać, jak nie w tym roku, to w następnym albo jeszcze kiedyś...

FOT. DAWID LIS

Karolina Młodawska-Marzec z KKL Kielce zdobywa brązowy medal w konkursie trójskoku

Najszybszym Polakiem w hali został - po raz trzeci z rzędu - Oliwer Wdowik. Sprinter, który 3 stycznia obchodził 24. urodziny, wygrał zdecydowanie z „życiówką" 6.54 (reakcja startowa 0.132)! A mogło być jeszcze szybciej, gdyby nie gesty radości tuż przed metą...

Z takim wynikiem Oliwer Wdowik pochodzący z Zaczernia, usytuowanego około 6 km od centrum Rzeszowa, wciąż plasuje się na czwartym miejscu w tabelach historycznych naszej lekkoatletyki.

Szybsi są tylko Marian Woronin z 6.51 (Liévin, 21 lutego 1987), Marcin Krzywański z 6.53 (Walencja, 27 lutego 1998) i Dominik Kopeć - również z 6.53 (Stambuł, 4 marca 2023).

- Celuję w finał halowych mistrzostw świata i wiem, że stać mnie na poprawienie rekordu Polski Mariana Woronina. Już było blisko. Stawka na świecie jest bardzo wyrównana, więc będzie decydować dyspozycja dnia - twierdzi Wdowik.

W konkursie skoku wzwyż bezkonkurencyjna okazała się Maria Żodzik, której zwycięstwo dała udana próba na 1.95 m. Próbowała jeszcze dwukrotnie fruwać na wysokości 2.00 m (z trzeciego skoku zrezygnowała), ale tym razem bezskutecznie.

- Jest dobrze, jestem spokojna - twierdzi Marysia. - Technicznie jestem na coraz lepszym poziomie i nie mogę się doczekać rywalizacji o medale ze światową czołówką przed własną publicznością. Będzie trzeba skakać bardzo wysoko - przewiduje.

W biegu na 60 metrów przez płotki, zgodnie z oczekiwaniami, wygrała Pia Skrzyszowska 7.89.

W Mistrzostwach Polski startowały dwie zawodniczki Kieleckiego Klubu Lekkoatletycznego i obydwie stanęły na podium. Karolina Młodawska-Marzec zdobywa brąz w konkursie trójskoku z wynikiem 12.98 metra.

Zofia Jastrząb wywalczyła srebrny medal Halowych Mistrzostw Polski w kategorii U23. Ponadto skok na wysokość 4.10 metra uplasował Zosię na 4 miejscu w Polsce w kategorii open.

Ale to nie jedyne medale, które zdobyli zawodnicy KKL Kielce w miniony weekend. Nikodem Pochopień, studiujący na Uniwersytecie Południowej Florydy, 27 lutego, został halowym Mistrzem Konferencji NCAA American Conference w skoku o tyczce. Piękny skok w Birmingham na 5.30 to nowy halowy rekord zarówno Nikodema, jak i województwa.

©℗

Ligi zagraniczne. Bayern coraz bliżej mistrzostwa Niemiec. „Lewy" z golem

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

Sporo działo się w ligach TOP 5. Lider hiszpańskiej La Ligi, FC Barcelona, pokonała u siebie Villarreal 4:1. Jedną z bramek zdobył kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski.

ANGLIA

Liderem Premier League wciąż pozostaje Arsenal, który mecz w derbach Londynu z Chelsea rozegrał wczoraj. Grupę pościgową otwiera Manchester City i „The Citizens" robią wszystko, aby lider poczuł ich oddech - pokonali na wyjeździe Leeds 1:0. Jedynego gola tuż przed przerwą zdobył Antoine Semenyo. City zagrało bez kontuzjowanego Norwega Erlinga Haalanda. Po zakończeniu derbów stolicy Anglii „Kanonierzy" będą mieli na koncie o jeden mecz więcej od Manchesteru, bo awansem rozegrali już spotkanie 31. kolejki.

Trzecią wygraną z rzędu w lidze odniósł Liverpool, pokonując na własnym stadionie West Ham 5:2. W zespole gości poza składem był kontuzjowany bramkarz Łukasz Fabiański.

Napastnik Liverpoolu Mohamed Salah nie strzelił gola w żadnych z ostatnich 10 meczów w Premier League. Bramkę zdobył 1 listopada w spotkaniu z Aston Villą (2:0). Poprzednio taka seria zdarzyła mu się w 2017 roku, gdy był piłkarzem Romy.

PREMIER LEAGUE
Wyniki 28. kolejki: Wolverhampton - Aston Villa 2:0, Bournemouth - Sunderland 1:1, Burnley - Brentford 3:4, Liverpool - West Ham 5:2, Newcastle - Everton 2:3, Leeds - Manchester City 0:1.

FRANCJA

We Francji pozycję lidera utrzymał Paris Saint Germain, pokonując na wyjeździe Le Havre 1:0.

Wicelider, nadspodziewanie dobrze spisujący się w tym sezonie Lens, zremisował na wyjeździe ze Strasbourgiem 1:1. W doliczonym czasie na plac gry w zespole gospodarzy wszedł były pomocnik Legii Maximillian Oyedele. PSG ma cztery punkty przewagi nad Lens.

LIGUE 1
Wyniki 24. kolejki: Strasbourg - Lens 1:1, Rennes - Toulouse 1:0, Monaco - Angers 2:0, Le Havre - PSG 0:1.

HISZPANIA

W hiszpańskiej La Lidze lider rozgrywek, Barcelona, pokonał na własnym stadionie Villarreal 4:1. Wynik spotkania ustalił Robert Lewandowski, który wpisał się na listę strzelców w doliczonym czasie. Kapitan reprezentacji Polski podniósł się z ławki w 67. minucie, zastępując Ferrana Torresa. Gola Polaka sędzia uznał dopiero po weryfikacji VAR. To 11. trafienie naszego napastnika w ligowym sezonie. Pierwszego w karierze hat-tricka zaliczył Lamine Yamal. Wojciech Szczęsny siedział na ławce rezerwowych.

FOT. PAP

Kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski zdobył jedenastą bramkę w obecnym sezonie La Ligi

Dla trenera Katalończyków Hansiego Flicka spotkanie miało szczególne znaczenie. Niemiec poprowadził Barceloną w setnym występie i odniósł 75. zwycięstwo. Broniąca tytułu „Duma Katalonii" zanotowała 21. zwycięstwo i prowadzi w tabeli z dorobkiem 64 punktów. Cztery mniej zgromadził Real Madryt, który dzisiaj zagra u siebie z lokalnym rywalem - Getafe.

LA LIGA
Wyniki 26. kolejki: Levante - Alaves 2:0, Rayo Vallecano - Athletic Bilbao 1:1, FC Barcelona - Villarreal 4:1, Mallorca - Real Sociedad 0:1, Oviedo - Atletico Madryt 0:1.

NIEMCY

Wydarzeniem kolejki w niemieckiej Bundeslidze było starcie wicelidera Borussii Dortmund z liderem Bayernem Monachium. Do przerwy gospodarze mogli liczyć na zmniejszenie strat w tabeli, bo do 45. minuty prowadzili 1:0. W drugiej połowie po raz kolejny klasę pokazał Harry Kane, który zdobył dwie bramki i ma już w tym sezonie Bundesligi 30 goli na koncie.

Bayern wygrał 3:2 i jest już bardzo blisko mistrzostwa Niemiec - jego przewaga nad Borussią wzrosła do 11 punktów. Kibice Borussii na wygraną nad Bayernem na własnym stadionie czekają od listopada 2018 r. Wówczas do zwycięstwa 3:2 przysłużył się Łukasz Piszczek, który asystował przy jednej z bramek.

Bayern prowadzi w tabeli z dorobkiem 63 pkt. Trzeci jest TSG Hoffenheim, który zgromadził 46 oczek, a w tej kolejce przegrał u siebie z FC St. Pauli. Broniąca się przed spadkiem ekipa z Hamburga wygrała trzy z ostatnich czterech spotkań i wydostała się nad „kreskę". Arkadiusz Pyrka rozegrał pełne 90 minut w tym zespole, a Adam Dźwigała był rezerwowym.

BUNDESLIGA
Wyniki 24. kolejki: Augsburg - FC Köln 2:0, Borussia Mönchengladbach - Union Berlin 1:0, Bayer Leverkusen - FSV Mainz 1:1, Hoffenheim - St. Pauli 0:1, Werder Brema - Heidenheim 2:0, Borussia Dortmund - Bayern Monachium 2:3.

WŁOCHY

Na Półwyspie Apenińskim zmierzający pewnie po odzyskanie mistrzowskiego tytułu Inter Mediolan pokonał na własnym stadionie Genoę 2:0. Do 67. minuty w drużynie gospodarzy grał pomocnik reprezentacji Polski Piotr Zieliński.

Inter ma aż trzynaście punktów przewagi nad drugą w tabeli Romą, która rozegrała jeden mecz mniej. Czternaście oczek do Interu traci aktualny mistrz Włoch - Napoli.

SERIE A
Wyniki 27. kolejki: Parma - Cagliari 1:1, Como - Lecce 3:1, Verona - Napoli 1:2, Inter - Genoa 2:0.

©℗

eprasa.pl 2663241068

POLSKA *i* ŚWIAT

WOJSKO

W związku z sytuacją bezpieczeństwa w regionie Bliskiego Wschodu oraz doniesieniami dotyczącymi działań wobec Iranu informujemy, że sytuacja polskich kontyngentów wojskowych jest na bieżąco monitorowana – przekazało w sobotę Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ). Dowództwo podkreśliło, że na obecnym etapie nie odnotowano zdarzeń stanowiących zagrożenie dla życia i zdrowia polskich żołnierzy.

Stabilności i pokoju nie buduje się wzajemnymi groźbami ani posługując się bronią, co sieje zniszczenie, ból i śmierć

Leon XIV papież

KRÓTKO

BEZPIECZEŃSTWO

MSZ ostrzega przed podróżami

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało ostrzeżenia przed podróżami do Jordanii, Bahrajnu, Kuwejtu, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Arabii Saudyjskiej i Palestyny. Przebywającym tam Polakom zaleca stosowanie się do komunikatów lokalnych władz i w razie potrzeby kontakt z konsulatem.

„Trwa zakrojona na szeroką skalę operacja militarna na Bliskim Wschodzie. Przestrzeń powietrzna dla ruchu cywilnego w wielu krajach regionu pozostaje zamknięta" – podało MSZ na profilu „Polak za granicą", na którym publikowane są informacje i ostrzeżenia resortu dla podróżujących.

Resort zaleca osobom, które przebywają w tych krajach, aby zabezpieczyły środki finansowe, miały przy sobie paszport, naładowany telefon i podstawowe leki. Zaleca im także rejestrację w systemie Odyseusz, który umożliwia MSZ kontakt z podróżnymi w przypadku wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych za granicą.

PAMIĘĆ

Prezydent uczcił bohaterów

FOT. BUJAK

Prezydent Polski Karol Nawrocki wziął udział 7. Biegu Wyklętych, który rozpoczął się o północy z soboty na niedzielę w Wilczorudzie w gminie Pniewy w powiecie grójeckim. Prezydent złożył też wieniec w Panteonie – Mauzoleum Żołnierzy Wyklętych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

OPOLSKIE

Areszt dla 17-latka z Kadłuba

W sobotę Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich podjął decyzję o zastosowaniu aresztu tymczasowego wobec 17-letniego Łukasza G., podejrzanego o zamordowanie ze szczególnym okrucieństwem swojego ojczyma i babci. Nastolatek przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Jak wyjaśnił Piotr Krzemionka-Kowalski z prokuratury w Strzelcach Opolskich, wyjaśnienia podejrzanego, chociaż obszerne, są bardzo niejasne i nie jest znany motyw jego działania. Jak ustalono, bezpośrednią przyczyną śmierci obydwu ofiar były liczne rany głowy zadane przy pomocy różnych narzędzi. Łukaszowi G. grozi kara od 15 do 30 lat więzienia.

Polacy utknęli na lotniskach Bliskiego Wschodu

Dorota Kowalska
Warszawa

Linie lotnicze odwołują loty na Bliski Wschód, także te powrotne. Na lotniskach w Dubaju, Bangkoku czy w Dosze utknęły tysiące turystów, także z Polski.

Atak Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran doprowadził do lotniczego chaosu. Tysiące turystów, także z Polski, utknęły na lotniskach Bliskiego Wschodu. I to nie tylko ci, którzy polecieli tam na wakacje - porty lotnicze w Bangkoku czy w Dosze są kluczowym punktem przesiadkowym dla podróżnych z Europy, udających się do Azji.

- Jest tu bardzo dużo personelu. Rozdawali wodę, kocę i vouchery na jednorazowy posiłek - mówił WP pan Jakub, który w sobotę próbował opuścić Tajlandię. Udało mu się dotrzeć do Dohy, stolicy Kataru. Kolejne połączenie w kierunku Polski zostało już zawrócone.

Jak relacjonował podróżny, dostał propozycję noclegu w hotelu, ale na miejsce trzeba było czekać w wielogodzinnych kolejkach. - W końcu w nocy zabrakło miejsc - tłumaczył. Sytuacja poprawiła się dopiero nad ranem. W tym czasie obsługa lotniskowa udzielała informacji podróżnym. - Często sprzecznych ze sobą, szczególnie na początku ataku - dodał pan Jakub. Nie ma planów alternatywnego powrotu do kraju.

FOT. ALTAF QADRI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Paraliż siatki połączeń na Wschodzie zatrzymał turystów m.in. w Dubaju, Abu Zabi czy Katarze

Muszą czekać na otwarcie przestrzeni powietrznej.

Polscy turyści utknęli także w Dubaju. W nocy z soboty na niedziele na forach internetowych pojawiły się wpisy osób próbujących przyspieszyć powrót do Polski. Internauci radzili, by zamówić taksówkę i udać się nią na granicę z Omanem i dopiero z tego kraju starać się złapać lot w kierunku Europy.

Bloomberg określił, że skala zakłóceń w ruchu lotniczym w tym regionie jest „niespotykana od dziesięcioleci". Władze dubajskich portów lotniczych przekazały, że wszystkie odloty i przyloty z dwóch głównych lotnisk w mieście zostały zawieszone. Dubai Media Office zaapelowało, by podróżni nie udawali się obecnie na lotnisko i kontaktowali się bezpośrednio z liniami lotniczymi, bo tam uzyskają aktualne informacji o swoich rejsach.

W Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Katarze i Bahrajnie znajdują się amerykańskie bazy wojskowe i to one stały się celem irańskiego odwetu po nalotach USA i Izraela na terytorium Islamskiej Republiki.

Szef MSZ Radosław Sikorski stwierdził w sobotę wieczorem, że Polacy „uwięzieni" na lotniskach w regionie Bliskiego Wschodu, póki co, są bezpieczni.

- Ale, jak wiemy, sytuacja zmienia się co chwila, więc mam nadzieję, że tym razem wszyscy doceniają, że od wielu tygodni apelowaliśmy, aby nie udawać się do krajów Bliskiego Wschodu, i bardzo proszę o traktowanie tych ostrzeżeń poważnie - mówił Sikorski w TVN24. - Tydzień temu sam premier ostrzegał przed rozwijającą się sytuacją wokół Iranu. Tam, dzięki Bogu, mamy więcej pracowników ambasady niż Polaków przebywających w Iranie, ale pewna liczba naszych rodaków utknęła na lotniskach w tym regionie - zaznaczył minister. Dodał, że są za nich odpowiedzialne linie lotnicze, a polscy konsulowie starają się do nich dotrzeć.

Premier Donald Tusk przekazał w sobotę, że odebrał meldunki MON i MSZ w związku z atakiem Izraela i USA na Iran. „W tej chwili nasi obywatele, w tym personel polskiej ambasady w Teheranie, są bezpieczni, ale jesteśmy przygotowani na różne scenariusze" - zaznaczył szef rządu na platformie X.

Prezydent Karol Nawrocki poinformował, że jest na bieżąco informowany o sytuacji. Dodał, że pozostaje w stałej łączności z sojusznikami z NATO i instytucjami państwa.

PAP

Prezes Jarosław Kaczyński zaapelował do członków partii: Receptą na zwycięstwo jest jedność

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Prezes PiS Jarosław Kaczyński zaapelował w sobotę do członków partii o jedność w obliczu ostatnich tarć wewnętrznych.

„Receptą na zwycięstwo jest jedność, a wszelkie próby jej podważania to realizowanie scenariusza obecnej koalicji rządzącej" - napisał na platformie X Kaczyński.

Jak zaznaczył prezes PiS, przed członkami partii wytężony czas przygotowań do kampanii parlamentarnej.

„Marsz rozpoczynamy 7 marca 2026 r. Szczegóły już wkrótce. Bądźmy razem. Tylko zwycięstwo zjednoczonego obozu patriotycznego zapewni Polsce bezpieczną i stabilną przyszłość" - przekazał prezes PiS.

Od końca listopada ub.r. między politykami PiS dochodzi do wielu obszernych wymian zdań w mediach i na platformach społecznościowych, w których brali udział członkowie każdej z frakcji PiS, krytykując siebie nawzajem.

W połowie lutego prezes Kaczyński przekazał, że od tego momentu „każdy, kto zabierze głos w szkodliwej dyskusji, niezależnie od zasług i pozycji, zostanie zawieszony w prawach członka PiS, co będzie miało oczywisty wpływ także na jego polityczną przyszłość". Dodał wówczas, że takie zachowania „skrajnie szkodzą Polsce i PiS".

W piątek rzecznik PiS Rafał Bochenek podał, że w związku z naruszeniem zakazu wszczynania szkodliwych dla PiS dyskusji, Kaczyński skierował do partyjnej komisji etyki sprawy Mateusza Morawieckiego, Ireneusza Zyski i Mirosławy Stachowiak-Różeckiej. Politycy wdali się w dyskusję z Patrykiem Jakim. W sobotę rzecznik PiS przekazał, że po analizie prezes partii zdecydował o skierowaniu do partyjnej komisji etyki również sprawy Patryka Jakiego. PAP

eprasa.pl 2663241068

REKLAMA 0011486223

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Kielce, dnia 26 lutego 2026 r.

Znak: IR.II.7840.4.51.2025

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. – o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.), art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. 2025 r., poz. 1691)

Wojewoda Świętokrzyski

zawiadamia, że na wniosek PKP PLK S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, adres do korespondencji: Pl. Matejki 12, 31-157 Kraków, działającej przez pełnomocnika z 28.11.2025 r. (data wpływu 1.12.2025 r.), **zostało wszczęte postępowanie administracyjne** w sprawie zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę dla inwestycji obejmującej rozbiórkę, przebudowę, rozbudowę i budowę obiektu budowlanego pn.: „Prace na linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko-Kamienna – Kielce – Kozłów, etap II: odcinek Sitkówka Nowiny – Kozłów" odcinek B1_2 Miąsowa – Jędrzejów (zakres objęty wnioskiem: od km 218,129 do km 233,242), realizowanego w ramach umowy pn. Opracowanie dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w ramach projektu „Prace na linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko-Kamienna – Kielce – Kozłów – prace przygotowawcze" POIiŚ 5.1-30.

Inwestycja na działkach o nr ewid.:

- jedn. ewid. 260202_5 Jędrzejów – obszar wiejski:
  - **obręb 0021 Mnichów**: 1257;
  - **obręb 0014 Lasków**: 854/3, 855/3, 856/5, 857/5, 858/3, 859/12, 859/7, 861/3, 862/2, 864/4;
  - **obręb 0023 Podchojny**: 1177, 233/1, 33, 475, 476, 477, 520/1, 529, 724/2, 780, 781, 792, 795;
- jednostka ewid. 260202_4 Jędrzejów – miasto:
  - **obręb 0001 Jędrzejów 1**: 1/3, 4, 1/4, 6/1, 7, 8, 9/1, 9/2, 9/4, 106, 107, 18/2;
  - **obręb 0003 Jędrzejów 3**: 212/14, 212/15, 212/17, 212/22, 212/24, 212/25, 212/26, 212/32, 212/33, 212/35, 212/36, 212/39, 212/41, 212/43, 212/44, 212/45, 212/46, 212/47, 212/48, 212/49, 212/6, 231, 233, 323/3, 328, 386, 430/1, 430/2, 431/1, 431/2, 432/1, 432/2, 433/1, 434/3;
  - **obręb 0004 Jędrzejów 4**: 163;
  - **obręb 0009 Jędrzejów 9**: 2/1, 2/3, 2/4, 2/6, 2/8, 2/9;
- jedn. ewid. 260208_5 Sobków – obszar wiejski:
  - **obręb 0011 Miąsowa**: 115, 116/2, 23/6, 23/8, 241, 242/7, 409, 414/1, 414/11, 414/12, 414/13, 414/14, 414/15, 414/2, 414/4, 414/5, 414/6, 414/8, 415, 422, 56/8, 57/5, 81/1, 90/11, 90/13, 90/7, 90/8, 90/9, 91/5, 92/2;
  - **obręb 0014 Mzurowa**: 1170/1, 1193;
  - **obręb 0017 Osowa**: 477.

Strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Infrastruktury i Rozwoju Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem (41) 342 19 27, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.

Wyjaśnia się, że w myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło skuteczne doręczenie zawiadomienia o wszczęciu postępowania w powyższej sprawie. Jednocześnie informuje się, że strony postępowania w terminie siedmiu dni, licząc od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony wyżej, mogą składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów.

Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy.

Po wyżej wyznaczonym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Stronami w niniejszej sprawie są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości będącej przedmiotem wniosku oraz nieruchomości sąsiadujących z planowaną inwestycją.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko — Dofinansowane przez Unię Europejską

REKLAMA 0011485994

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Kielce, 25 lutego 2026 roku

Znak sprawy: IR.II.7840.4.50.2025

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. – o transporcie kolejowym (j.t. Dz. U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.), art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. 2025 r., poz. 1691)

Wojewoda Świętokrzyski

zawiadamia, że na wniosek PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, działającej przez pełnomocnika, z dnia 28.11.2025 r. (data wpływu do tut. urzędu: 1.12.2025 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę dla inwestycji pn. „Prace na linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko-Kamienna – Kielce – Kozłów, etap II: odcinek Sitkówka Nowiny – Kozłów" odcinek B1_1 Sitkówka Nowiny – Miąsowa (bez stacji), (zakres objęty wnioskiem: od km 196,095 do km 218,129), realizowanego w ramach umowy pn. Opracowanie dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w ramach projektu „Prace na linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko-Kamienna – Kielce – Kozłów – prace przygotowawcze" POIiŚ 5.1-30.

Inwestycja na działkach:

- jednostka ewid. 260417_2 Sitkówka-Nowiny – obszar wiejski,
  - obręb 0003 Sitkówka-Nowiny: 271/8;
  - obręb 0001 Kowala: 29/6, 29/7, 50/10, 50/11, 50/5, 50/7, 50/9, 864/33;
  - obręb 0005 Zagrody: 375/1, 376/11, 376/5, 376/9;
- jednostka ewid. 260208_5 Sobków,
  - obręb 0003 Brzeźno: 146, 160, 163/1, 166, 179, 180, 4;
  - obręb 0017 Osowa: 427, 477;
  - obręb 0019 Sokołów Dolny: 10, 174/1, 175/1, 175/3, 175/4, 176/1, 176/2, 288/10, 288/18, 288/9, 289, 343/1, 344/1, 348/1, 348/2, 349, 9/22, 9/23, 9/24, 9/27;
  - obręb 0020 Sokołów Górny: 17, 18/2, 18/3, 18/4, 21, 22, 37, 38, 39, 40, 43;
- jednostka ewid. 260403_5 Chęciny – obszar wiejski,
  - obręb 0008 Ostrów: 9/1;
  - obręb 0013 Siedlce: 65/8;
  - obręb 0016 Tokarnia: 1239/10, 1239/12;
  - obręb 0018 Wolica: 345/2, 346/5, 346/6, 347/3, 347/4, 403/3, 403/5, 496/10, 496/11, 496/18, 496/19, 496/20, 496/23, 496/24, 496/25, 496/26, 496/3, 496/32, 496/33, 496/35, 496/37, 496/4, 496/5, 496/7, 496/8, 532, 639/1, 639/2, 642/1, 642/2, 643/1, 643/2, 645/1, 645/2, 646, 647, 648/3, 648/4,
- jednostka ewid. 260412_5 Morawica – obszar wiejski,
  - obręb 0004 Brzeziny: 27, 28, 357/1, 432, 45/1, 45/2, 45/3;
  - obręb 0015 Nida: 19/1, 19/2, 19/3, 8;
  - obręb 0018 Podwole: 36, 5/1, 5/3, 5/4;
- jednostka ewid. 266101_1 Kielce,
  - obręb 0027: 127/11, 127/12.

Strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Infrastruktury i Rozwoju Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem telefonu (41) 342 19 27, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.

Wyjaśnia się, że w myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło skuteczne doręczenie zawiadomienia o wszczęciu postępowania w powyższej sprawie. Jednocześnie informuje się, że strony postępowania w terminie siedmiu dni, licząc od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony wyżej, mogą składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów.

Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy.

Po wyżej wyznaczonym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Stronami w niniejszej sprawie są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości będącej przedmiotem wniosku oraz nieruchomości sąsiadujących z planowaną inwestycją.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko — Dofinansowane przez Unię Europejską

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE ■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA ■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE ■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE ■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA ■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

TYNKI dekoracyjne tak dobre, że sąsiad na pewno pozazdrości! Efekt, który odmieni Twoje wnętrza! Tynki dekoracyjne(beton, marmur, efekty specjalne) Murale wielkoformatowe(domy, biura, lokale usługowe) Indywidualne projekty dopasowane do Twojej wizji zadzwoń lub napisz Tel.: +48 666 628 530/WhatsApp/ Facebook
Tynki Dyleczny

INNE

KOŁDREX. 50 lat szyjemy kołdry puchowe z wełny owczej, antyalergiczne i poduszki. tel. 534-222-122 Kielce. ZAPRASZAMY

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Gastronomia

USŁUGI

RÓŻNE przyjęcia okolicznościowe: chrzty, komunie, wynajęcie sali na 18-tki, na 50 osób, dania domowe. TANIO I SMACZNIE!!! Tel. 501-149-920

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24
Sport to Wy
sportowy24.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011484645

ZARZĄD POWIATU RADOMSKIEGO

INFORMUJE

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Radomiu przy ul. Mazowieckiego 7 **w dniu 2 marca 2026 roku**, został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w mieście Pionki przy ulicy Harcerskiej, powiat radomski**.**

Szczegółowe informacje dotyczące zbywanej nieruchomości gruntowej zabudowanej można uzyskać osobiście w budynku przy ul. Granicznej 24 pok. 306, oraz telefonicznie pod nr (048) 3655801 wew. 427 w godz. od 8.oo do 15.oo.

REKLAMA 0011485405

OSM — OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. **„Remont balkonów w budynkach mieszkalnych OSM"**. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, **do dnia 18.03.2026 r. do godz. 9.00**. Więcej informacji na stronie: www.osm.ostrowiec.pl oraz pod nr tel. 41 263 10 84 – Dział Nadzoru i Eksploatacji.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

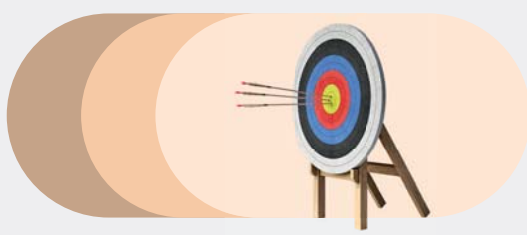

Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

eprasa.pl 2663241068

Dąb Bartek ma parę tysięcy lat. Tyle co Edyta Górniak

Szymon Majewski na gali „Bestsellery Empiku 2026” Fot. Mariusz Kapała

Z ŻYCIA GWIAZD

Edyta Pazura wykładała towar
W najnowszym wywiadzie celebrytka opowiedziała o pracach, jakich podejmowała się przed poznaniem swego przyszłego męża.
– Wszystko robiłam. Pracowałam jako hostessa przy samochodach, pracowałam jako hostessa w sklepach. Pracowałam nawet na kasie w Makro. Wykładałam towar – powiedziała.

Pola Wiśniewska snuje ponure refleksje
Celebrytka opublikowała na Instagramie zestawienie zdjęć z ostatnich tygodni. Jak można się domyślać, na żadnym z nich nie towarzyszy jej mąż. „Nic nie układa się idealnie, a jednak coś się układa. Zawsze. Niezależnie od tego, czy nazwiemy to sukcesem, czy porażką” – napisała do swych obserwatorów.

Olga Frycz daje radę

Celebrytka dzieli się w sieci swym macierzyństwem oraz codziennymi wyzwaniami. Niedawno powitała na świecie swoje trzecie dziecko. W najnowszym wpisie nawiązała do sytuacji, w których młode matki muszą mierzyć się z nieproszonymi poradami. „Dziewczyny, pamiętajcie – zawsze znajdzie się ktoś, kto powie, że można było inaczej. Ale najważniejsze jest to, że dajecie radę. Każdego dnia. I jesteście dokładnie takimi mamami, jakich potrzebują wasze dzieci” – napisała.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Hotel Paradise
TVN 7, 20:00
12. sezon najgorętszego reality show rozegra się w malowniczej Tajlandii. Podobnie jak w poprzednich edycjach, widzowie mogą się spodziewać nowych elementów gry, które znacząco wpłyną na przebieg rywalizacji. Tym razem swoją siłę pokaże Rajski Bóg, a gra będzie toczyć się o najwyższą w historii stawkę – 200 tysięcy złotych.

90 minut do śmierci
Stopklatka, 20:00
Stary szpital ma zostać wyburzony, ale przebywający w więzieniu przywódca gangu ukrył tam 3 miliony dolarów. O fortunę walczą różne osoby kierowane różnymi motywami. Mają tylko 90 minut, zanim budynek zostanie wysadzony.

Szybcy i wściekli 10
Polsat, 21:35
Dominic Toretto i jego rodzina stają w obliczu walki z największym wrogiem. Mściwy syn barona narkotykowego, którego Dom pokonał w Rio de Janeiro, chce teraz wziąć krwawy odwet za upadek imperium ojca.

Wojna
TVP 2, 23:55
Sierżant Claus Pedersen i jego kompania stacjonują na afgańskiej prowincji. Podczas rutynowej misji dostaje się w krzyżowy ogień talibów. Podejmuje decyzję, która zaprowadzi go przed sąd wojenny.

KRZYŻÓWKA NR 32

Poziomo:
3) płonie w kominku, polano,
10) przeplata się z wątkiem,
11) amerykański film animowany o świecie małych robotnic,
12) przewlekłe zaburzenie odżywiania się,
13) brak zgody na propozycję, prośbę, polecenie,
15) „serce” elektrowni atomowej,
17) nagminne zapalenie przyusznic,
18) uroczysty zwyczaj, ceremonia,
20) znieczulenie ogólne przed operacją,
22) istota o olbrzymich rozmiarach lub potężna firma,
23) gatunek małego ptaka z rodziny łuszczakowatych,
26) dawny żołnierz na koniu,
28) długo leżakująca wódka,
29) utwór dramatyczny Nikołaja Gogola,
32) kieliszek wódki,
34) świerki w gwarze góralskiej,
35) obuwie dla domatora i ... pantoflarza,
36) drożdżowy lub ziemniaczany wśród wypieków,
37) dzieło pończosznika.

Pionowo:
1) końcowa faza baroku,
2) … Bergman, reżyser filmu „Siódma pieczęć”,
3) pies z powieści „W pustyni i w puszczy”,
4) odpowiada na pytanie: komu? czemu?,
5) francuski napój alkoholowy,
6) roślina zielna, szarłat,
7) „Jaka …, taki cierń”, piosenka Edyty Geppert,
8) wojskowy transporter opancerzony,
9) atak lekkiej kawalerii,
14) poczucie wspólnoty, relacje,
16) manekin krawiecki lub marionetka,
19) Georges, twórca opery „Carmen”,
21) pokład soli kamiennej,
24) para kamieni do mielenia zboża,
25) klej z krochmalu i wody,
27) okrutne, bezprawne rządy,
28) obumarłe drzewo w lesie,
30) składają się z 16 krajów związkowych,
31) ciasne cztery ściany,
33) dwustronny zatrzask do zapinania ubrania,
34) płowe ptaki padlinożerne.

AUTOPROMOCJA 0111454748
Echo Dnia
w prenumeracie z Tele Magazynem
12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 31

K	O	M	P	R	E	S	■	B	■	V	E	R	A	Ć	R	U	Z
U	■	A	■	Y	■	Z	J	A	W	A	■	A	■	Z	■	N	■
B	E	G	O	N	I	A	■	J	■	B	U	R	Z	E	N	I	E
E	■	I	■	E	■	B	E	K	S	A	■	Ó	■	T	■	K	■
K	L	A	R	K	I	A	■	A	■	N	A	G	R	A	N	I	E
■	L	■	O	■	■	S	U	Ł	E	K	■	■	U	■	A	■	■
P	O	D	Z	I	W	■	M	■	D	■	K	O	M	I	S	J	A
■	S	■	U	■	I	T	A	L	I	A	■	■	B	■	Y	■	R
K	A	R	M	E	L							L	A	M	P	A	S
A	■	E	■	■	L							A	■	O	■	■	E
P	O	D	P	I	S							Z	A	P	Ł	O	N
I	■	F	■	■	M							A	■	A	■	R	■
T	R	O	S	K	I							R	A	N	D	K	A
A	■	R	■	■	T							E	■	E	■	A	■
Ł	Ó	D	Ź	■	H	E	R	A	K	L	I	T	■	K	I	N	O

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Potrzebujesz chwili ciszy. Horoskop dzienny zapowiada, że odpoczynek i refleksja pomogą Ci odzyskać równowagę emocjonalną.
Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywny pomysł może zaskoczyć innych ludzi. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się nim i działać bez obaw.
Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja popłaca. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że mały krok przybliży Cię do celu i poprawi nastrój wieczorem.
Byk (20.04 - 20.05)
Pojawi się okazja do nauki lub podróży. Horoskop dzienny podpowiada, by otworzyć się na nowe doświadczenia już dziś.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intensywny dzień sprzyja decyzjom. Nie zwlekaj. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga przyniesie szybko oczekiwane rezultaty.
Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia wraca do Twoich spraw. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że przed Tobą dobry dzień na naprawę relacji.
Lew (23.07 - 22.08)
Drobny chaos wymaga organizacji. Horoskop dzienny zapowiada, że lista zadań pomoże odzyskać kontrolę oraz spokój ducha.
Panna (23.08 - 22.09)
Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że jeśli pokażesz inicjatywę, dzień zakończy się małym sukcesem.
Waga (23.09 - 22.10)
Emocje będą silne, ale intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku. Horoskop dzienny na poniedziałek stanowczo radzi zaufać sercu.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowe informacje zmienią plany. Horoskop dzienny wróży, że jeśli wykażesz się elastycznością, odkryjesz ciekawą szansę na rozwój.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój przyniesie najlepsze efekty. Daj sobie czas. Horoskop dzienny zapowiada, że trudna rozmowa zakończy się z korzyścią dla siebie.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok w ważnej sprawie i nie oglądać się dziś za siebie.

Echo Dnia
www.echodnia.eu
Redaktor naczelny **Stanisław Wróbel**
Z-ca redaktora naczelnego **Miłosz Skiba,**
Prezes Makroregionu **Dariusz Kołacz,**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Tomasz Sendek,**
Redakcja: Al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 41-349-53-53,
internet@echodnia.eu
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 2663241068